

Nr 40 (2096)

cena **4,20 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

5-11.10.2022

Są już nowe czynsze. Ludzie łapią się za głowy.

Co z nami robią

W ostatnich dniach mieszkańcy budynków spółdzielczych nie pozdrawiali się tradycyjnym „dzień dobry”, tylko pytaniem: „Czy już przysłali?”.

Chodziło o nowe wyliczenia czynszów w Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Z góry było wiadomo, że przyjdą złe wiadomości. I przyszły. Jest drogo.



collage: Zbj, Pyt

Oczywiście wysokość czynszów jest kwestią zależną od metrażu, zużycia wody i ogrzewania. Generalnie jednak podwyżki dotknęły wszystkich lokatorów SSM. A jest ich kilkadziesiąt tysięcy. Od 1 października zdecydowanie więcej płacimy nie tylko za centralne ogrzewanie, ale także za ciepłą wodę, o czym jakby mniej się mówiło. Jak się to przekłada na konkretne kwoty?

Za mieszkanie o powierzchni 48 m² (2 lokatorów) czynsz za wrzesień

wynosił 652 zł, a za październik już... 810 zł! Nie licząc opłat za sprzątanie klatki schodowej (15 zł). Podwyżka wyniosła więc ponad 150 zł. To blisko 25%. A do tego dojdzie jeszcze rachunek za energię elektryczną. Tak więc koszt utrzymania niewielkiego przecięt mieszkania wyniesie około 1000 zł miesięcznie! Bez takich „luksusów”, jak choćby telewizja kablowa.

Porównajmy, jak podrożały poszczególne składniki czynszów, podkreślając, że chodzi o przykładowe

konkretnie rozliczenie. Do października za centralne ogrzewanie (kwota płacona przez cały rok, a nie jedynie w sezonie grzewczym) opłata stała i zmienna wynosiły 137 zł. Od października jest to już 205 zł. Trzeba podkreślić, że chodzi o stawki w budynku, który kilka lat temu przeszedł termomodernizację (już spłacona). Opłata za centralne ogrzewanie powinna być więc znacząco mniejsza niż przed termomodernizacją.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Są na emeryturze, chcieli, by pracownicy też do emerytury przepracowali...

To jeszcze nam karą dołożyli

Właściciel niewielkiego sklepu z częściami elektrycznymi w Siedlcach dostał 5 tys. zł kary za brak tabliczki z informacją, że odbiera zużyty sprzęt. Kontrolerzy uznali to za poważne naruszenie prawa.

CZYTAJ STR. 3

Był pijany i pod wpływem narkotyków. W wypadku, który spowodował, zginął 23-letni Paweł.

Osiem lat więzienia

Sprawca śmiertelnego wypadku spędzi 8 lat w więzieniu i dożywotnio straci prawo jazdy. To jeden z surowszych wyroków w naszym regionie.

CZYTAJ STR. 9

Pieniądze zaczęły znikać.

Sprzątała i okradała

Policjanci wydziału kryminalnego garwolińskiej komendy zatrzymali 46-latkę, która zatrudniała się do sprzątan. Wykorzystując zaufanie pracodawców, systematycznie ich okradała.

Właściciele domu zauważyli, że z kieszeni ubrań, portfeli i innych miejsc znikają pieniądze. Postanowili zainstalować ukryte kamery, zwrócone na zagrożone miejsca. Okazało się, że podejrzenia mieszkańców Garwolina były słuszne.

– Pokrzywdzeni powiadomili policjantów, którzy zatrzymali nieuczciwą kobietę. 46-lotka akurat

kończyła pracę. Podczas przeszukania okazało się, że ma przy sobie banknoty, należące do pracodawców. Funkcjonariusze ustalili, że łupem kobiety padło w sumie ok. 15 tysięcy złotych, artykuły spożywcze jak kawa czy masło, a także kosmetyki i inne artykuły gospodarstwa domowego. Część skradzionego mienia udało się odzyskać. Zatrzymana kobieta została przewieziona do komendy, gdzie usłyszała zarzuty, do których się przyznała. Za kradzież grozi jej kara do 5 lat więzienia – informuje mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (ak)

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

SKUP ZBÓŻ

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCHEOWE

507 557 552

AgriTEAM

SKUP ZBÓŻ

695 730 600

- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śrutu rzepakowej i sojowej
- Transport

Sprzedaż PELETU

Fold

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

opakowania i etykiety

W DOBRYM STYLU

Co z nami robią

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

I, według zapewnień spółdzielni mieszkaniowej, jest mniejsza. Trzeba też pamiętać, że zaliczki na rzecz centralnego ogrzewania są ustalane dla każdego bloku indywidualnie, w oparciu o ponoszone koszty.

Kolejną pozycją w czynszu, która rzutuje na jego wysokość, jest ciepła woda, a mówiąc precyzyjniej, energia zużyta na podgrzanie wody. Do października opłata wynosiła 106 zł, a teraz 187 zł (przy założeniu, że miesięczne zużycie ciepłej wody na osobę wynosi 2 m³, a zimnej 6 m³). Do tego dochodzi opłata za zimną wodę i ścieki, która wynosi 107 zł (ta się nie zmienia). Kiedy zsumujemy koszty wody i oczyszczania ścieków, to okaże się, że miesięczny koszt sięgnie 294 zł.

Podrożały także inne, już nie tak ważące na ogólnej kwocie czynniki. Chodzi głównie o wywóz odpadów, ale także o „pakiet RTV”. Wszystko to sprawia, że mieszkanie w spółdzielczym bloku staje się luksusem. A trzeba się liczyć z tym, że opłaty będą jeszcze rosły.

W przypadku kosztów energii ciepłej opłaty są niezależnie od SSM. Spółdzielnia występuje praktycznie jedynie w roli inkasenta na rzecz innych pod-

miotów. Koszty od niej zależne, choć w niektórych punktach (opata eksploatacyjna 113,68 zł) są bardzo wysokie, to w ostatnim wyliczeniu czynszu zostały utrzymane na poprzednim poziomie. Spółdzielnia ma jednak możliwość, aby obniżyć rachunki za energię ciepłą. Zapowiada, że będzie z nich korzystać.

— W tym sezonie grzewczym w lokalach spółdzielni obniżymy temperaturę w pomieszczeniach do 19 stopni Celsjusza — informują w spółdzielni. — Dzięki temu uda się zaoszczędzić dużo energii, a to wpłynie na koszty ponoszone przez mieszkańców.

Spółdzielnia dokonała też przeglądu wszystkich części wspólnych, w których można zlikwidować lub ograniczyć zużycie ciepła. Już dość dawno w niektórych budynkach zlikwidowano większość kaloryferów na klatkach schodowych. Oszczędności są oczywiście potrzebne, ale nie są w stanie radykalnie ograniczyć dramatycznie już wysokich kosztów utrzymania mieszkania.

Niedawno spotkałem sąsiadkę, która przy skrzynce na listy czytała nowe wyliczenie czynszu. Powiedziała wyraźnie zrezygnowana: — Patrz pan, co z nami robią...

W najtrudniejszej sytuacji są mieszkańcy bloków, które są aktualnie termomodernizowane. Tam czynsze najczęściej przekraczają 1000 zł. — Są to budynki przy Podlaskiej 6, Unitów Podlaskich 15 oraz Poznańskiej 8. Tu termomodernizacja zostanie zakończona jeszcze w tym roku — mówi prezes SSM **Michał Golik**. — Na budynki ocieplane w poprzednich latach otrzymaliśmy pożyczkę preferencyjną, na 4 procent. Teraz pożyczki są już na 10 procent.

Programem termomodernizacji objęto budynki najbardziej energochłonne, czyli najstarsze, budowane technologią wielkiej płyty. W nich termomodernizacja dobiega końca. Są jednak budynki budowane nieco później, nieco lepszą technologią. One, choć także mają duże straty energetyczne, nie są przewidziane do termomodernizacji.

— Takie budynki są na osiedlu Warszawska czy Poznańska — dodaje Michał Golik. — Tu podwyżki opłat były najwyższe, sięgają około 300 zł. Niestety, mam informacje, że podwyżka energii ciepłej, wprowadzona przez PEC, nie była ostatnia...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Są na emeryturze, chcieli, by pracownicy też do emerytury przepracowali...

To jeszcze nam karą dołożyli

Właściciel niewielkiego sklepu z częściami elektrycznymi w Siedlcach dostał 5 tys. zł kary za brak tabliczki z informacją, że odbiera zużyty sprzęt. Kontrolerzy uznali to za poważne naruszenie prawa.

— Przez ostatnich kilka lat przekazaliśmy do utylizacji tylko jeden sprzęt, bo resztę da się naprawić — mówi właściciel sklepu. Dla niego taka kara finansowa oznacza, że przez kilka tygodni trzeba będzie pracować tylko na to, by ją zapłacić.

Mężczyzna i jego żona od lat prowadzą w Siedlcach sklep z żyrandolami i sprzętem elektrycznym do oświetlenia. Oboje są na emeryturze, ale nie zamknęli sklepu głównie ze względu na pracowników. — Chcieliśmy, by też mogli dopracować do emerytury. Jeden z pracowników musi przepracować jeszcze 1,5 roku, by dostać najniższą.

Przedsiębiorca dodaje, że zarobki w branży nie są wysokie. — Szczególnie teraz, gdy ludzie nie mają pieniędzy na remonty. Żyrandoli też nie wymienia się raz w miesiącu, czy nawet raz w roku. Jeśli ktoś przyniesie zepsuty żyrandol, to odsyłamy sprzęt do producenta, a on go naprawia. Drobniejsze rzeczy jesteśmy w stanie naprawić na miejscu. Tu nie ma skomplikowanych mechanizmów. Jeśli komuś zbije się klosz, to można go dokupić. Przez ostatnie lata musieliśmy przekazać do utylizacji zaledwie jeden żyrandol.

Jakiś czas temu do sklepu przyszli kontrolerzy z Mazowieckiej Inspekcji Handlowej. Uznali, że w lokalu brakuje tabliczki z informacją, że „dystrybutor jest zobowiązany do nieodpłatnego odbioru zużytego sprzętu z gospodarstw domowych w punkcie sprzedaży, o ile



fot. PxHere

zużyty sprzęt jest tego samego rodzaju i pełnił te same funkcje, co sprzęt sprzedawany”. W protokole pokontrolnym napisano: „kontrolowany nie wywiesił informacji o punktach zbierania zużytego sprzętu”. — Nasi klienci przynoszą nam zużyte żarówki i baterie, a my je zawozimy do PUK — mówi właściciel sklepu.

Ale jednym z głównych zarzutów kontrolerów było właśnie to, że w sklepie nie podano adresu punktu odbioru odpadów elektrycznych (przy ul. Brzeskiej w Siedlcach).

— Wywiesiliśmy kartkę, że odbieramy zużyte żarówki i baterie, ale to okazało się za mało.

Kontrolerzy Mazowieckiej Inspekcji Handlowej wymierzili właścicielowi sklepu karę w wysokości 5 tys. zł. Ukarani odwołali się do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ale ten decyzję kontrolerów podtrzymał. W uzasadnieniu powołał się na ustawowy zapis, że kara może wynosić od 5 do... 500 tys. zł.

— Naszym zdaniem, naruszenie prawa było znikome — martwi się

przedsiębiorca. Ale prezes UOKiK uznał jednak, że było ono poważne. — Załatwili nas podwójnym Nelsonem. Myślałem, że dostaniemy pouczenie, bo przecież brak tabliczki nie jest jakimś przestępstwem. Nawet policja od razu nie karze za nieznaczne przewinienie, tylko poucza. A tutaj nikt nas nie słuchał. Przecież nie wpłynęliśmy na zmniejszenie bezpieczeństwa ludzi. Zużyte żarówki odbieramy i odwozimy do punktu zbiórki. Nasi klienci to często ludzie starsi, którzy na pewno do PUK na Brzeskiej się nie dostaną, a wiedzą, że u nas mogą baterie i żarówki zostawić.

Przedsiębiorca nie ukrywa, że kara finansowa to poważne obciążenie dla jego firmy. — Naprawdę nie mamy nie wiadomo jakich zysków. To bardzo duże obciążenie. Przetrawiliśmy covid dzięki pomocy państwa, myśleliśmy, że może będzie lepiej. Teraz przyszedł kryzys, rosną koszty wynajmu pomieszczeń, prądu, ogrzewania i koszt utrzymania pracownika, to jeszcze taką karę nam dołożyli.

Kilka dni temu jeden z ogólnopolskich portali informował, że mieszkaniowiec Siedlec kupił w jednym ze sklepów nieświeżego kurczaka. Sprawę zgłosił w Sanepidzie, a urzędnicy poszli do sklepu na kontrolę, podczas której znaleźli partię nieświeżego mięsa. Ile wyniosła kara za sprzedaż mięsa, które mogło doprowadzić do poważnego rozstroju zdrowia wielu osób? Jak informuje portal, było to... 250 zł.

JUSTYNA JANUSZ

Będzie moc atrakcji! Kierunek Grodzisko!

Patronat „TS”

Gminne Centrum Kultury w Mrozach zaprasza 8 i 9 października na III Festyn archeologiczny.

Impreza odbędzie się na placu przy przystanku tramwaju konnego w Mrozach. **8 i 9 października** dla wszystkich gości i zwiedzających będą dostępne obozowisko historyczne ze stoiskami rekonstruktorów oraz stoiska handlowe z rękodziełem i wyżywieniem.

W sobotę w godz. 10.00-20.00 na stanowiskach rekonstrukcyjnych odbędą się: pokazy poruszające tematykę ognia i jego wykorzystania we wczesnym średniowieczu, warsztaty tkackie, pisanie piórem i tańca dawnego, spotkania śpiewacze, biżuteria z gliny, mały archeolog w akcji oraz tor saperski.

O godz. 14.30 rozpoczną się przesłuchania finałowe konkursu muzyki wczesnośredniowiecznej „Muzyka z Grodziska”. **O godz. 18.00** będzie można obejrzeć plenerową inscenizację historyczną „Zdrada Mazowsza” (III część sagi opowiadającej historię ekspansji Piastów na tereny Mazowsza), a **o 18.30** — występy laureatów konkursu muzyki dawnej i koncert zespołu Javaryna, połączony z pokazem dawnego tańca.

W **niedzielę** będzie udostępnione stanowisko poszukiwań archeologicznych dla dzieci. W **godz. 10.00-12.00** organizatorzy zaproszą na rodzinne gry i zabawy plebejskie oraz warsztaty pisanie piórem, a **o godz. 12.00** na turniej walk pokazowych, po którym, **o godz. 13.30**, nastąpi rozdanie nagród.

Została już rozstrzygnięta II edycja konkursu plastycznego na wykonanie makiety grodu „Grodzisko z Grodziska”. — W tym roku konkurs miał już zasięg wojewódzki, nadeszło 21 makiet ze szkół i ośrodków kultury z: Warszawy, Mińska Mazowieckiego, Okuniewa i Mrozów. Nagrodzone grupy



odbiorą nagrody i dyplomy w czasie 2 pierwszych dni festynu, 6 i 7 października, oraz będą mogły uczestniczyć w tych dniach w specjalnych zamkniętych pokazach na stoiskach rzemieślniczych i rekonstrukcyjnych — informuje **Mirosław Borczyński**, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Mrozach.

Drugim konkursem w ramach festynu archeologicznego jest I ogólnopolski konkurs muzyki wczesnośredniowiecznej „Muzyka z Grodziska”. Po obejrzeniu i wysłuchaniu nagrań wideo do finału wyłoniono 5 wykonawców (zespołów i solistów) z: Warszawy, Krakowa, Koszalina, Szczecina, woj. lubelskiego i opolskiego. — Finałowe przesłuchania w sobotę, 8 października, w czasie festynu oceniać będą znakomici artyści i muzykolodzy specjalizujący się w muzyce dawnej i tradycyjnej: **Nasta Niekrawa, Paweł Iwaszkiewicz i Mateusz Niwiński** — informuje dyrektor GCK.

Zwycięzcy otrzymają nagrody pieniężne oraz wystąpią na festynie przed koncertem zespołu Javaryna.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

DUNKA premium

Odzież używana z Dании SIEDLCE, ul. Świrskiego 52

Serdecznie zapraszamy

DUNKA premium

ZIEŻ WANA

ODZIEŻ UŻYWANA

ODZIEŻ UŻYWANA

CAŁKOWITA WYMIANA TOWARU CO TYDZIEŃ

WYPRZEDAŻ

NOWA DOSTAWA W KAŻDĄ ŚRODĘ

nowa dostawa w każdą środę

znajdziesz nas na Facebooku

RABAT -50%

2022

Andrzej Sitnik nasłuchiwał się od radnych, że jest nieodpowiedzialny, a jego obietnice nie są warte funta kłaków. Ale obligacje dostał.

Obligacje z jednym głosem

Tylko jednym głosem udało się prezydentowi Andrzejowi Sitnikowi przeforsować emisję obligacji na 48 mln zł.

Za obligacjami głosowali radni Bezpартijnych Siedlec oraz **Mariusz Dobijański, Krzysztof Chaberski i Maciej Drabio**. Część radnych PO i STS wyłączyła się od głosowania. Dlaczego?

W kularach mówiono, że radni stchórzyli (nie biorąc udziału w głosowaniu za obligacjami, nie brali odpowiedzialności za ich emisję), a także, że w ten sposób planowano zerwanie kworum (wtedy uchwały nie dałoby się podjąć).

Tymczasem skarbnik miasta **Kazimierz Paryła** wprost powiedział, że brak obligacji skończy się dla miasta kataklizmem finansowym, w tym brakiem pieniędzy na pensje dla nauczycieli i pracowników administracji.

Emisję obligacji zaplanowano na 48 mln zł. — Tylko na reformie podatkowej rządu w 2022 roku straciłmy dochody w wysokości 42 mln zł — przypomniał Kazimierz Paryła.

Radny Mariusz Dobijański (Polska 2050) głosował za obligacjami. — Tylko dlatego, że od skarbnika usłyszałem, że te pieniądze są po to, by Siedlce mogły rozwijać się w przyszłości — wyjaśniał radny. Prezydentowi **Andrzejowi Sitnikowi** wypomnił jednak jego wcześniejsze zachowania. — Jak coś pójdzie nie tak, to zawsze szuka kozła ofiarnego. Zachowuje się jak jego poprzednik, Wojciech Kudelski, w swojej schyłkowej trzeciej

kadencji, kiedy to mówił, że pewne rzeczy to nie jego wina.

Prezydent jak zwykle przekonywał radnych, że ta kwota jest konieczna, by miasto mogło w miarę normalnie funkcjonować. Odwołał się do odpowiedzialności za samorząd. — Nie podobają mi się emitowanie obligacji, ale nie mamy wyjścia — stwierdził.

Radni nie omieszkali wypomnieć mu budowy fontanny i remontu placu gen. Sikorskiego za ponad 1 mln zł (przez Agencję Rozwoju Miasta, pomijając radę miasta).



Tomasz Araszkiewicz

— O tej inwestycji zdecydowano w ubiegłym roku, gdy mieliśmy inną sytuację — odparł prezydent. — Rok temu nikt nie przewidywał obecnego kryzysu gospodarczego i fali drastycznych podwyżek.

Wiceprzewodniczący rady miasta **Maciej Nowak** (PiS) zapowiadał, że zastanowi się za głosowaniem za obligacjami, jeśli prezydent zmniejszy ich wartość o 19 mln zł. Tyle miasto otrzymało jako pomoc rządową.

— Nie ma takiej opcji — odpowiedział skarbnik Paryła. — Gdyby nie te 19 mln, to musielibyśmy emitować obligacje w jeszcze wyższej kwocie. Ta dotacja pokrywa koszt podwyżki płac dla pracowników administracji samorządowej. Dochody miasta spadają, bo niemal całkowicie przystopowano z kupnem nieruchomości, przez co wpływa znacznie mniej podatków do miejskiej kasy.



Mariusz Dobijański

— Co roku dajemy ARMS 6 mln zł dotacji, bo nie poradziłaby sobie finansowo, a prezes spółki wydał ponad 1 mln na fontannę. To jest odpowiedzialność? — zapytał **Tomasz Araszkiewicz** (PO).



Andrzej Sitnik

pie zadłużania miasta przez Andrzeja Sitnika długi będą spłacać nasze wnuki — podsumował.

W podobnym tonie wypowiadał się **Arkadiusz Mazurkiewicz** (STS). — Obietnice Andrzeja Sitnika nie są warte funta kłaków. Poprzedniego prezydenta zgłosił nawet do prokuratury za pożyczkę od Magellana. A co teraz sam robi?

JUSTYNA JANUSZ

Podwyżki otrzymało ponad 1,2 tysiąca pracowników miejskich jednostek (wyłączając nauczycieli).

Skarbnik dodał, że z budżetu miasta trzeba pokryć wyższe, niż sądzono na początku roku, koszty odbioru odpadów. Obecne stawki dla mieszkańców nie wystarczają na sfinansowanie systemu gospodarki śmieciowej — trzeba będzie dołożyć z kasy miasta ok. 6 mln zł za 2022 rok.

— W dramatycznym wręcz tempie rośnie ilość śmieci wywożonych na wysypisko — przyznał skarbnik. — Gwałtownie zwiększyła się ilość śmieci zielonych, z niektórych posesji odbiera się nawet 50 worków tych odpadów. I musimy za to zapłacić.

Robert Chojecki (PiS), który głosował przeciwko obligacjom, wypominał prezydentowi jego słowa o zadłużaniu miasta, gdy był jeszcze radnym. — Słyszeliśmy, jak ówczesny prezydent zadłuża miasto, a te długi będą spłacać nasze dzieci. Przy tem-

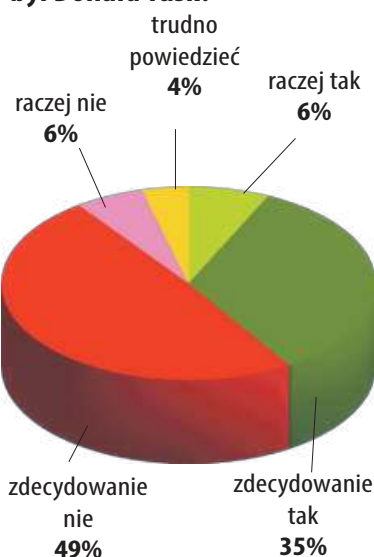
Za obligacjami głosowali: Krzysztof Chaberski, Mariusz Dobijański, Maciej Drabio, Sebastian Hunder, Roman Ignaciuk, Andrzej Koc, Iwona Orzełowska, Monika Polak, Hanna Skup.

Przeciwko byli: Janusz Cabaj, Robert Chojecki, Robert Gryczka, Piotr Karaś, Jerzy Myszkowski, Maciej Nowak, Marlena Puzia, Teresa Sikorska.

Głosu nie oddali: Tomasz Araszkiewicz, Arkadiusz Mazurkiewicz, Henryk Niedziółka, Anna Sochacka, Grzegorz Starega.

SONDA

Czy tęsknisz za rządami PO/PSL, kiedy premierem był Donald Tusk?



Oddano głosów: 310

W tym tygodniu pytamy:

Czy Polska powinna przyjmować Rosjan, którzy uciekają ze swego kraju przed powołaniem do wojska?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

ODMIENIMY TWÓJ UŚMIECH

CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII

Mińsk Maz., ul. Warszawska 141
601 84 07 84 **FOCUSCLINIC®** | nowoczesna stomatologia

OPTYK ALFA

- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów

SALON UL. TRAUOGUTTA 32, 506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5, 574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI

MIŃSK MAZOWIECKI

OPTYKALFA.PL

Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

NEODERM

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. — pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA MEDYCYNASTETYCZNA

Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

Polecamy nowe produkty „na raz”

Prąd drożeje. Jak oszczędzać?



SŁAWOMIR SKWAREK
poseł PiS
z powiatu łukowskiego

– Działania Sejmu w ramach tzw. zamrożenia mają zminimalizować koszty rosnących cen energii. Dzięki wprowadzanym zmianom ok. 8 mln gospodarstw domowych nie odczuje tego wzrostu. Stała cena jest gwarantowana na poziomie do 2000 kWh zużycia rocznego – tyle wynosi najczęściej występujący poziom zużycia według badań GUS. Zadbaliśmy także o osoby niepełnosprawne, rodziny z Kartą Dużej Rodziny i gospodarstwa rolne – w tych przypadkach limity będą odpowiednio większe. Skorzysta każda polska rodzina, również ta, która zużywa więcej niż 2000 kWh, gdyż rozliczenie według cen taryfowych będzie dotyczyć tylko nadwyżki. Pomocą w postaci dodatku 1000-1500 zł zostaną objęte także gospodarstwa ogrzewane energią elektryczną (w tym pompami ciepła).



DOROTA GARWOLIŃSKA
siedlczanka

Zamrożenie cen energii, zwłaszcza dla odbiorców prywatnych, to dobry pomysł. Ale limit, do którego cena będzie niższa, powinien być uzależniony od liczby osób w danym gospodarstwie domowym. Na obecnym rozwiązaniu tracą mieszkania, w których jest więcej domowników. Nasza rodzina liczy 4 osoby (a to za mało, żeby mieć Kartę Dużej Rodziny), więc już wiem, że nie zmieści się w uchwalonym przez Sejm limicie. W ubiegłym roku zużyliśmy ok. 2500 kWh, a więc 500 kWh ponad normę, choć jestem przekonana, że nie używamy więcej niż podobne rodziny. A czy jesteśmy w stanie ograniczyć korzystanie z urządzeń elektrycznych, żeby się zmieścić w średniej? Może być trudno. Mamy kilka komputerów, ale w sporej mierze są potrzebne do nauki czy pracy. Pewnie najłatwiej byłoby odzwyczaić się od korzystania z kuchenki mikrofalowej.



KINGA SZERSZEŃ
wójt gminy Wola Mysłowska

Muszę przyznać, że nie dotarło do mnie, żeby mieszkańcy mojej gminy byli szczególnie przerażeni podwyżkami cen energii i tym, że mogą przekroczyć limity wskazane w ustawie. Paniki nie ma. Wydaje mi się, że podeszli do sprawy ze spokojem i rozsądkiem. Chyba już od dłuższego czasu wiedzą, że trzeba zaciskać pasa, bo rosną wszelkie koszty produkcji rolnej (od paliwa po nawozy) i życia. Liczyli się też ze wzrostem cen prądu. Dlatego nie spodziewam się, żeby nagle rodziny z gminy Wola Mysłowska zaczęły żyć ascetycznie, bez: oświetlenia, telewizora, zmywarki czy lodówki. Raczej każde gospodarstwo domowe będzie na bieżąco dostosowywać się do zaistniałej sytuacji i oszczędzać na tych trochę większych, a przez to łatwiejszych do porzucenia luksusach.



ARKADIUSZ CZYŻEWSKI
burmistrz Kałuszyna

Wiem o ustawie zamrażającej ceny prądu i wskazanych tam limitach, ale jeszcze nie sprawdzałem, ile energii elektrycznej moja rodzina zużywa w skali roku. Jeśli miałbym zgadywać, to (ponieważ jest nas czworo i mamy sporo urządzeń), raczej przekroczyliśmy średnią. A na czym, gdyby zaistniała konieczność, byśmy oszczędzali? Tu jest kłopot, bo wydaje mi się, że Polacy już od wielu lat starają się bardzo rozsądnie korzystać z energii elektrycznej. Wszyscy zwracają uwagę na klasę energetyczną urządzeń, kupując energooszczędne telewizory, pralki, zmywarki, a nawet tak zwykły towar jak żarówki. Także jako burmistrz mam świadomość, że choć podwyżki cen prądu bardzo uderzają w finanse samorządu, nie bardzo uda się oszczędzić na zużyciu energii elektrycznej, bo np. od jakiegoś czasu lampy ledowe to norma, jeśli mówimy o oświetlaniu pomieszczeń i ulic. (BS)



X Ogólnopolski Festiwal Teatrów „Sztuka plus Komercja” To teraz „Ciemno”!



Wesołe otwarcie festiwalu zapewnił spektakl „Metoda na wnuczka” Teatru Kamienica. Chciałoby się powiedzieć: w starym piecu diabeł pali... Kto powiedział, że emerytura oznacza koniec marzeń o miłosnych przygodach? Bohaterki spektaklu (rekomendowanego tylko do dorosłych widzów) z pewnością mogły o sobie powiedzieć: jesteśmy na emeryturze, ale nie jesteśmy martwe... W efekcie wywoływały salwy spontanicznego śmiechu, budząc jednocześnie ogromną sympatię.



Kolejny konkursowy spektakl (wszystkie ocenia publiczność i jury) zobaczmy w najbliższą **sobotę, 8 października o godz. 19.00**. „Ciemno” to najnowszy spektakl Teatru Rębacza, autorstwa i w reżyserii **Marka Rębacza**, twórcy największych hitów teatralnych w Polsce ostatnich lat. Jest to sceniczna wersja przeboju Teatru Telewizji sprzed lat (1996), w której zagrali m.in.: **Jan Kobuszewski, Pa-**

wieł Wawrzecki, Marek Kondrat oraz **Wiktor Zborowski**. W środku mrocznej i dzikiej kniei była sobie zwyczajna wioska, w której chałupy nadal przykryte są strzechą, a lodowatą czystą wodę ciągnie się wiadrami ze studni, w powietrzu unosi się zapach suszonych grzybów, a o świetle las pachnie rosą... Mieszkańcy nie wiedzą, co to telefon komórkowy, a internet myślą z internetem i wszystko biorą na chłopski rozum. Ale ta wieś tętni życiem! I to jakim! Trafia tu przysłówiowy „miastowy Kowalski” i zakochuje się w pięknej i tajemniczej córce gospodarza. I mimo zachęt i gróźb ze strony mieszkańców wsi, ani myśli z niej wyjeżdżać... (MZ)



fot. A. Król

Agnieszka Wielgosz, Robert Rozmus, Dorota Kamińska, Maria Winiarska i Marek Sadowski czyli ekipa „Metody na wnuczka”

Koncert z okazji Dnia Tańca Ludowego Chodowiacy i przyjaciele

8 października o godz. 17 w sali „Podlasie” MOK odbędzie się koncert Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. Alicji Siwkiewicz z okazji Dnia Tańca Ludowego. Na siedleckiej scenie wspólnie z „Chodowiakami” wystąpią ich przyjaciele – Zespół

Tańca Ludowego „Włodawiacy”. W wykonaniu młodzieży z Włodawy zobaczymy tańce z regionów. „Chodowiacy” natomiast zaprezentują swój starszy i nowszy repertuar. Na scenie wystąpi blisko 80 wykonawców w barwnym, dynamicznym koncercie. Wstęp wolny. (ed)

Do Węgrowskiej przyjedzie Wirtualny Teatr Historii

10, 11 i 12 października Węgrów odwiedzi mobilny Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa”. Na Rynku Mariackim historia polskiej niepodległości będzie prezentowana na multimedialnej i interaktywnej wystawie. Imprezę przygotowało Biuro Programu „Niepodległa”.

Wirtualny Teatr Historii w Węgrowie będzie dostępny: 10 października w godz. 12-18, 11 października w godz. 10-18 oraz 12 października w godz. 10-16. W tym

niecodziennym teatrze przedstawiono historię Polski od pierwszych lat II Rzeczypospolitej w formie ciekawostek historycznych. Warto przyjść na Rynek Mariacki w Węgrowie i zapoznać się z najnowszą historią zasewnowaną w nowoczesny sposób.

Wstęp jest bezpłatny. Zwiedzanie stref trwa około pół godziny. Do tego należy dodać jeszcze czas na obejrzenie wybranego filmu VR (w technologii wirtualnej rzeczywistości). (sej)

Stwórz plakat promujący bibliotekę

Do **14 października** uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych oraz szkół średnich mogą składać prace w konkursie plastycznym na „Plakat promujący siedlecką Bibliotekę Pedagogiczną” z okazji jej 70-lecia istnienia. Prace należy dostarczyć do siedziby głównej biblioteki lub jej filii.

Prace konkursowe muszą być pracami własnymi uczniów, wcześniej nieopublikowanymi, wykonanymi w dowolnej technice, w formacie nie mniejszym niż A1 i nie większym niż A3. Na odwrocie należy umieścić imię i nazwisko ucznia, szkołę. Rozdanie nagród laureatom (zdobywcom pierwszych miejsc w obydwu kategoriach wieko-

Siedlecka Fala Bluesa

Zespoły „Wolni Jak Motyle”, **Aga Skup** i Przyjaciele oraz **Ryszard Wolbach** wystąpią **14 października o godz. 19** w tegorocznej edycji Siedleckiej Fali Bluesa. To obowiązkowa pozycja w jesiennym kalendarzu wydarzeń Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. Co roku fani dobrej bluesowej muzyki mają okazję wysłuchać w sali „Podlasie” koncertów w wykonaniu siedleckich zespołów i zaproszonych gwiazd.

Zespoły „Wolni Jak Motyle” oraz **Aga Skup** i Przyjaciele są już doskonale znane siedleckiej publiczności. Ryszard Wolbach to legendarny wokalista, autor tekstów, kompozytor i gitarzysta. Podczas koncertu w Siedlcach wystąpi w duecie z akordeonistą **Robertem Krajewskim**. Zaprezentują utwory z repertuaru zespołów Babsztyl i Harlem. Recital utrzymany będzie w formule spektaklu przeplatane go pełnymi humoru opowieściami i anegdotami z lat działalności estradowej. Artysta zaprezentuje utwory w stylistyce: folk, bluesa, rockowe ballady oraz covery z lat 70. i 80. Bilety w cenie 40 zł (w przedsprzedaży do 10 października) i 50 zł (od 11 października) do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (ed)

Cztery pory roku

W **czwartek, 6 października, o godz. 18:00** w Galerii Teatralnej CKiS odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa „Cztery pory roku” Romana Ogrodnika.



Roman Ogrodnik urodził się na Mazurach, tam rozpoczął swoją przygodę z malarstwem i rysunkiem. Na początku były to pejzaże i martwa natura, potem obrazy o tematyce symbolicznej, portrety, akty. W latach 80. XX w. zamieszkał z żoną na Podlasiu, nieopodal wsi Słochy Annapolskie, koło Siemiatycz. Tam też mieści się jego pracownia i galeria.

Wystawa w Galerii Teatralnej CKiS będzie czynna **do 6 grudnia**. Wstęp wolny. (opr. ak)

wych) nastąpi **9 listopada**, podczas uroczystej gali jubileuszowej 70-lecia Biblioteki Pedagogicznej im. H. Radlińskiej w Siedlcach. Natomiast laureaci miejsc II i III otrzymają nagrody w placówkach Biblioteki Pedagogicznej, do których złożyli prace konkursowe, w terminie ustalonym przez poszczególne filie lub bibliotekę główną. (mz)

Poświęcenie pomnika w Smolance

Zginęli za niepopołnione czyny

8 sierpnia 1942 roku Niemcy zabrali ze wsi Smolanka 17 mężczyzn, wywieźli ich do obozu na Majdanku.

Do wsi żywy wrócił tylko jeden z nich. 80 lat później (25 września 2022 roku) przy wiejskiej świetlicy w Smolance odsłonięto monument, upamiętniający zamordowanych.

– To ważna chwila dla naszej społeczności. Czujemy dziś pamięć naszych przodków, którzy za niewinność zginęli w obozie koncentracyjnym na Majdanku – mówił podczas uroczystości **Andrzej Wróbel**, sołtys wsi Smolanka i dyrektor Szkoły Podstawowej w Dziewulach.

STU ZA JEDNEGO NIEMCA

17 mężczyzn ze Smolanki znalazło się wśród ponad 100 osób aresztowanych przez Niemców w okolicznych miejscowościach (m.in.: Krynce, Rolach, Celinach, Gołowierkach, Zembrach i Łęcznowoli). Decyzję o aresztowaniu zakładników miała podjąć żona niemieckiego oficera, który zginął w akcji w pobliskim lesie Gaj. Z aresztowanych wówczas mieszkańców Smolanki powrócił tylko jeden – **Władysław Bieniek**. Pozostali zostali zamordowani, bądź ślad po nich zaginął.

– Byli to ludzie młodzi i w sile wieku, od 18 do 46 lat, zabrani z domów za niewinność, a nie faktyczni sprawcy czynu. Zostali skazani na

śmierć w ramach zbiorowej odpowiedzialności. Osierocili rodziny, pozostawili w rozpacz i smutku najbliższych. Mogli pracować jeszcze przez wiele lat dla następnych pokoleń i dla dobra ojczyzny – mówił Andrzej Wróbel. Powołując się na słowa papieża Jana Pawła II, że „naród, który traci pamięć, traci swoją tożsamość”, dodał: – My pamiętamy. Mamy obowiązek prze-

Celińskiego, który znalazł się wśród 17 aresztowanych przez Niemców. Tamte tragiczne wydarzenia nie doczekały się historycznych opracowań. Były za to przechowywane w pamięci mieszkańców. By tę pamięć zachować dla następnych pokoleń, już w 2016 roku sołtys Smolanki Andrzej Wróbel zainicjował budowę pomnika. Monument powstawał dwuetapowo.

Najpierw (w 2019 roku) na kamieniu przy wiejskiej świetlicy umieszczono tablicę w hołdzie pomordowanym i represjonowanym mieszkańcom Smolanki oraz wszystkim walczącym o niepodległość ojczyzny. W 2022 roku pierwotny pomnik przebudowano i dołożono jeszcze jedną tablicę z nazwiskami 17 mężczyzn aresztowanych i zamordowanych na Majdanku. 25 września odsłonięto i poświęcono pomnik.

DBAJMY O NASZĄ PAMIĘĆ

W uroczystościach licznie uczestniczyli mieszkańcy Smolanki oraz pobliskich Dziewul. Nie zabrakło przedstawicieli rodzin pojmanych przez Niemców mężczyzn, wśród których byli m.in.: **Jan Pietruszewski**, **Józef Grabelski** i **Halina Bieniek**. Przybyli też przedstawiciele władz samorządu województwa, powiatu siedleckiego i gminy Zbuczyn.

Goście gratulowali pomnika i pięknie zorganizowanej uroczystości.



Pomnik poświęcił ks. Zygmunt Pena.

– Chylę czoła przed tymi, których imiona wypisano na tym pomniku. Ich krew, ich cierpienie to fundamenty naszej ojczyzny. Na tym, niestety, buduje się historia naszego narodu – powiedział przewodniczący rady powiatu Marek Gorzała. Zwracając się do młodych uczestników uroczystości, dodał: – Dbajmy o naszą tożsamość. Musimy dbać, żeby tutaj brzmiała polska mowa, polski zwyczaj i nasza tradycja. Jeżeli o to nie zadamy, nikt za nas o to nie zadba.

BROSZURA

Uzupełnieniem odsłonięcia i poświęcenia pomnika była specjalnie wydana na tę okazję broszura „Za-

chować ku pamięci”. W wydawnictwie znalazły się teksty: Andrzeja Wróbla, Marka Celińskiego i **Anny Wójcik**, a także **Edyty Cytryńskiej** (dawniej Nowosielskiej) i **Doroty Małąg (Jastrzębskiej)**.

Panie Edyta i Dorota, jako uczennice IV LO w Siedlcach, zainspirowane przez Andrzeja Wróbla, napisały pracę „Mamo, tato, ratuj...”. W pracy tej pomieściły wspomnienia mieszkańców Smolanki, dotyczące aresztowań z 8 sierpnia 1942 roku i później związanych z tym wydarzeń. Po ponad 20 latach ta praca została wydana drukiem i jest świadectwem tragedii lat wojny.

Autorki uczestniczyły w niedzielnej uroczystości.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

ARESztowani i zamordowani mieszkańcy Smolanki

Stanisław Bieniek (43 l.), Tomasz Celiński (40 l.), Aleksander Feliniak (24 l.), Józef Goławski (35 l.), Franciszek Grabelski (26 l.), Józef Gryczka (37 l.), Franciszek Jastrzębski (23 l.), Stanisław Jóźwik (28 l.), Józef Koboj (33 l.), Julian Krasuski (45 l.), Józef Lociński (45 l.), Stanisław Łukasik (40 l.), Stanisław Paciorek (18 l.), Aleksander Pietruszewski (46 l.), Bolesław Ziarek (37 l.), Antoni Zbucki (19 l.) oraz Władysław Bieniek, który jako jedyny przeżył (został zwolniony z obozu na Majdanku 10 lutego 1943 r. Zmarł w wieku 79 lat).

Tradycja w sieci, czyli Cyfrowe Koła Gospodyń Wiejskich

Jesteś członkinią bądź członkiem Koła Gospodyń Wiejskich? Mamy coś dla Ciebie! Już w październiku tego roku ruszają bezpłatne szkolenia z kompetencji cyfrowych dla Gospodyń i Gospodarzy, którzy chcą zacząć korzystać z Internetu lub rozpocząć działalność w sieci. Na projekt „Cyfrowe Koła Gospodyń Wiejskich” przeznaczono ponad 3,7 mln zł z Funduszy Europejskich.

Co zyskasz jako uczestnik? Otrzymasz, oprócz przyjemnie spędzonego czasu przy zdobywaniu nowych umiejętności, tablet na własność.

Działalność Kół Gospodyń Wiejskich od lat cieszy się dużą popularnością. Organizacje te angażują lokalną społeczność w kulturowanie pamięci o miejscowych tradycjach i folklorze. Członkinie i Członkowie Kół słyną także z wytwarzania różnego rodzaju rękodziełnictwa nawiązującego do kultury ich regionu. Niestety, wiele z tych osób nie udostępnia swojej twórczości w sieci, przez co dotarcie do ich działalności jest utrudnione. Projekt „Cyfrowe Koła Gospodyń Wiejskich” jest kierowany właśnie do nich, by zachęcić ich do zaprezentowania swoich wyrobów internetowym odbiorcom.

Gospodynie i Gospodarze będą mogli wziąć udział w serii bezpłatnych spotkań na terenie swojego powiatu, prowadzonych przez doświadczonych trenerów. W ramach warsztatów będzie można nauczyć się praktycznej obsługi sprzętu, korzystania z sieci, komunikacji internetowej czy załatwiania spraw w formie online. Każdy z uczestników znajdzie coś dla siebie, ponieważ zajęcia będą prowadzone w podziale na grupy o różnym poziomie zaawansowania, a zdobytą wiedzę będą mogli wykorzystać m.in., by promować swoje Koła na szeroką skalę lub skorzystać z nabytych umiejętności w codziennym życiu.

Naukę z pewnością ułatwią specjalne materiały szkoleniowe oraz tablety, które

CYFROWE
KOŁA
GOSPODYŃ
WIEJSKICH

PATRONAT HONOROWY
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Wiceprezesa Rady Ministrów
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Henryka Kowalczyka

PROGRAM SZKOLENIOWY
DLA GOSPODYŃ WIEJSKICH

Fundusze Europejskie
Polska Cyfrowa

Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

po zakończeniu szkolenia, uczestnicy otrzymają na własność. Na chętnych czekają także certyfikaty, potwierdzające zdobyte umiejętności.

Do 15 października trwa rekrutacja na warsztaty, które przewidziane są dla Kół Gospodyń Wiejskich w dwunastu powiatach: pułtuskim, garwolińskim, ostrowskim, biłgorajskim, włocławskim, koneckim, oleśnickim, toruńskim, łobeskim, łomżyńskim, tarnowskim oraz ryckim.

Projekt jest realizowany przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa we

współpracy z Fundacją Edukacja Bez Barier, a szkolenia są objęte patronatem honorowym Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Henryka Kowalczyka.

Na zajęcia można zapisać się poprzez zgłoszenie do lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich, telefonicznie pod numerem 22 112 04 88 bądź przez kontakt z powiatowym Pełnomocnikiem ds. KGW odpowiednim do miejsca zamieszkania oraz poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie: www.bezbarier.org.pl/projekt_cyfrowe-kgw.html

Szpilki Zaczyńskiej

Ogrzeje słuszny gniew

Ostatnie występy pisowskiego prezesa naprawdę trudno już komentować. Ogólną konsternację chyba najdobitniej oddają słowa marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego.

— Drodzy państwo, nie wiem, co mam powiedzieć, nie jestem psychologiem, socjologiem, a tym bardziej psychiatrą — powiedział dziennikarzom zaskopotany.

Jeździ biedny Jarosław po kraju i plecie farmazony. Ale, daj Boże, niech jeździ jak najdłużej! Niech plecie, fantazjuje, nawet grzmi! Już najwierniejsi wyznawcy zaczynają dostrzegać, jak im prezes odleciał. Widać to w sondażach. Więc, Jarosławie, nie poddawaj się! Jest jeszcze tyle miejsc, w których nie byłeś!

Zapewne od dłuższego czasu zadajecie sobie pytanie, dlaczego rządy PiS tak niszczą kraj? Mądre głowy wskazują dwa powody. Pierwszy, to brutalna prawda o intelektualnych możliwościach pisowskiego establishmentu. No nie da się zrobić biegłego księgowego z palacza (nie uwłaczając palaczom). A mniej więcej tego pokroju kariery mamy w pisowskiej elicie. To jak gra w szachy z gołębiem — i tak przewróci wszystkie figury, nasra na szachownicę i odleci, dumny z wygranej.

A drugi powód? Mądrale nie mają wątpliwości — PiS chce doprowadzić kraj do takiej ruiny, by każdemu, kto obejmie po nich rządy, nie było łatwo. Żeby ludzie wspominali, że za Jarosława było jak za Gierka. Czy się stoi, czy się leży, pincet plus się należy... I gdy już nastąpi recesja, wróci bezrobocie (firmy już padają, redukują zatrudnienie), inflacja przybierze na sile, dług publiczny trzeba będzie spłacać, a pieniędzy w budżecie nie ma, także tych z UE, które nam się należą — sprawowanie rządów będzie bardzo trudne. Wiadomo, że po PiS trzeba będzie posprzątać. A PiS zrujnował dosłownie wszystko, co jest kluczowe, w tym służbę zdrowia, sądy, szkolnictwo, instytucje odpowiedzialne za środowisko, teraz jeszcze rujnuje samorządy. Więc „potem” jeden palacz z drugim będą się tylko zaciągać papierosem i puszczać oczko: A za naszych czasów to było...

Inflacja jest z miesiąca na miesiąc większa. Żywność drożeje z tygodnia na tydzień i z dnia na dzień. Sprzedawcy, zanim wyłożą towar na półkę, sprawdzają, ile „dziś” kosztuje. Bo wczorajsza cena przeszła do historii. A co robią bogate instytucje, opanowane przez pisowców? Choćby taki Bank Gospodarstwa Krajowego — jedna z instytucji kluczowych dla rozwoju gospodarczego Polski, który zasłynął z „patriotycznych ławeczek” w kształcie Polski za 1,6 mln zł? BGK zamawia teraz gadżety (długopisy, parasole, portfele) za ponad... 5 mln zł. Ach, to PiSancjum!

Ale może byś Jarku o tym poopowiadał? Wierz mi, nic tak nie podgrzewa atmosfery, jak słuszny gniew. A zima idzie... Grzać trzeba...

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Bracia Włosi

„ — Najważniejsze spośród pytań, które dziś sobie stawiamy: dlaczego rodzina jest wrogiem? Dlaczego rodzina wzbudza takie przerażenie?” — pyta Giorgia Meloni, liderka partii Fratelli d’Italia (czyli Bracia Włosi). „ — Na wszystkie te pytania jest jedna odpowiedź: ponieważ te kwestie określają naszą tożsamość. Bo to jest nasza tożsamość” — wyjaśnia atrakcyjna polityk, która wkrótce najprawdopodobniej zostanie (może już została?) premierem Włoch.

„A wszystko, co określa naszą tożsamość, zostało uznane za wroga przez tych, którzy chcieliby, abyśmy nie mieli już tożsamości, byli po prostu niewolnikami — konsumentami idealnymi. I dlatego atakują tożsamość narodową, atakują tożsamość religijną, atakują tożsamość płciową, atakują tożsamość rodzinną. Nie mogą określić się jako Włoszka, chrześcijanka, kobieta, matka. Nie. Muszę być obywatelem x, płcią x, rodzicem 1, rodzicem 2. Muszę być liczbą. Bo kiedy będą tylko liczbą, kiedy nie będę miała już tożsamości ani korzeni, zostanę niewolnikiem idealnym, na faszce finansowych spekulantów — idealny konsument. Dlatego wzbudzamy tyle strachu. Dlatego to wydarzenie wzbudza tyle strachu — ponieważ nie chcemy być liczbami. Jesteśmy tutaj, bo nie jesteśmy liczbami. Będziemy bronić wartości osoby ludzkiej, każdej osoby ludzkiej. Ponieważ każdy z nas ma unikatowy kod genetyczny, który jest niepowtarzalny. A to — czy się to komuś podoba, czy nie — jest święte. Będziemy tego bronić. Będziemy bronić Boga, ojczyzny i rodziny. Tych rzeczy, które budzą u niektórych tak wielką obrazę. Będziemy to czynić, aby bronić naszej wolności, ponieważ nigdy nie będziemy niewolnikami, naiwnymi konsumentami na faszce finansowych spekulantów. To nasza misja...”

Wiem, strasznie długi ten cytat. No i mówię zagraniczny polityk. Ale skoro trafia cennie? Nie bardzo wiem, o co chodzi we frazach, mówiących o „naiwnych konsumentach” i „faszce finansowych spekulantów”. Może w Italii czują coś mocniej, wyraźniej, niż my odczuwamy w Polsce? Ale walka z tożsamością, chrześcijaństwem, rodziną... Tak, to już znamy. Wystarczy przypomnieć, co stało się z samorządami, które upomniały się o prawa do rodzin, a zostały kłamliwie obanderolowane jako „strefy wolne od LGBT”. Albo dewastacje kościołów, napaści na duchownych i zapowiedzi „opiłowywania” katolików. No i ten problem z tożsamością... Najbardziej podchwytliwe, najbardziej podstępne pytanie nowoczesnej Europy: kto jest kobietą?

Tymczasem wychodzi atrakcyjna Włoszka i krzyczy z mównicy rzeczy, od których trzęsą się żyrandole w Brukseli: — „Tak dla tożsamości płciowej, nie dla ideologii gender. Tak dla krzyża, nie dla przemocy islamu. Tak dla bezpiecznych granic, nie dla masowej imigracji. Tak dla zatrudnienia naszych obywateli, nie dla międzynarodowych finansjer”.

A echo niesie się po Europie.

DARIUSZ KUZIAK

Wspominamy Andrzeja

Patronat „TS”

W Małej Galerii Sztuki MOK (ul. Sienkiewicza) znajduje się wystawa grafik i rysunków Andrzeja Markusza pt. „Wspomnienie”.

— Nie wiem, czy on miał już wówczas wiedzę, co będzie w tym roku, czy to los zatacza koło, bo jego pomysły i podpowiedzi są dzisiaj aktualne — mówił **Zbigniew Piwoński**, prezes Stowarzyszenia Brama, pomysłodawca i współorganizator wystawy.

Andrzej Markusz (1957–2017) — grafik, rysownik, satyryk, malarz. Urodził się w Opolu. Żył i wychowywał się w środowisku ludzi pióra i sztuki. W 1982 roku osiadł w Sokołowie Podlaskim, w domu swej babci **Marii Kruszewskiej** i wujka **Wacława**. Z Sokołowem i jego mieszkańcami żył się na stałe i już nigdy stąd nie wyjechał.

Zajmował się projektowaniem graficznym, grafiką warsztatową, rysunkiem, malarstwem, rzeźbą, fotografią oraz tworzeniem stron internetowych. Projektował: plakaty, foldery, prospekty, znaki firmowe, etykiety produktów spożywczych i przemysłowych, wizytówki, zaproszenia, ekslibrisy, okładki książek i płyt.

— Nie wiem, czy on miał już wówczas wiedzę, co będzie w tym roku, czy to los zatacza koło, bo jego pomysły i podpowiedzi są dzisiaj aktualne — mówił **Zbigniew Piwoński**, prezes Stowarzyszenia Brama, pomysłodawca i współorganizator wystawy.

— Andrzej był bardzo towarzyski — wspomina **Halina Budziszewska** artystka malarka — ale potrzebował niszowej samotności. Nie dziwię się, bo każdy artysta, by cokolwiek zrealizować, potrzebuje takiego azylu.

Na przełomie lat 80/90. był współpracownikiem „Tygodnika Siedleckiego” — autorem ilustracji do tekstów, prowadzącym rubrykę „Mały słownik gospodarczy” z ilustracjami satyrycznymi.

— Andrzej potrafił trafnie skomentować wydarzenia i to, co się działo w tamtej rzeczywistości. Miał niepowtarzalną kreskę. Jego grafiki drukowaliśmy przez kilka lat. Za wcześniej odszedł. Mógł jeszcze korzystać ze swojego talentu i wzbogacać kulturę naszego regionu — wspominał **Krzysztof Harasimiuk**, były redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego”.

W ostatnich latach życia aktywnie



funkcjonował w mediach społecznościowych, gdzie dzielił się swoimi przemyśleniami na temat aktualnej sytuacji w kraju, ale także z życia osobistego. Relacjonował również przebieg swojej choroby i opisywał, jak wygląda walka z rakiem na oddziałach onkologicznych.

Zmarł 17 sierpnia 2017 roku. Osierocił syna.

Wystawa jest czynna do 14 października.

AGA KRÓL

A to drobna kobietka...

Tegoroczna Noc Bibliotek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siedlcach przyciągnęła wielu odwiedzających. Gościem specjalnym była nasza redakcyjna koleżanka **Mariola Zaczyńska** — autorka sześciu powieści.

Jako że jest absolwentką słynnej łódzkiej „Filmówki” (ma dyplom scenarzysty uzyskany w Studium Scenarystycznym w Siedlcach. Na

riopisarstwa), jej powieści cechuje dynamiczna, filmowa akcja. A że prywatnie ma poczucie humoru, to w jej książkach nie brakuje momentów do śmiechu. Lubi wplatać wątki sensacyjne i kryminalne. Była też inicjatorką i organizatorką Festiwalu Literatury Kobiet „Pióro i Pazu”, który przez pięć lat odbywał się w Siedlcach. Na



fol. Jarosław Kurzawa

Ewelina Raczyńska i Mariola Zaczyńska

Maria Rotkiel w Siedlcach

Siedlecka biblioteka zaprasza na spotkania z psychologami i psychoterapeutami uzależnień (od alkoholu, używek, hazardu, seksu, leków, świata wirtualnego itp.). W ramach cyklu „Bierz książkę. Nic więcej!” do Siedlec przyjedzie **(11 października o godz. 18.00 w Centrum Kultury i Sztuki)** znana psycholog Maria Rotkiel. Spotkanie poprowadzi Anna Kaszycz.

Na kolejne spotkania siedlecka Książnica zaprosiła m.in. terapeutę **Roberta Rutkowskiego** i dr **Aleksandrę Piotrowską**. Terminy kolejnych spotkań będą dostępne na fanpage’u MBP oraz na stronie internetowej. Wstęp na spotkania jest bezpłatny. Inicjatywa jest współfinansowana z programu profilaktyki uzależnień w ramach projektu realizowanego przez instytucje kultury pn. „Pozwól sobie na eMOCje”. **(mz)**

Młodzieżowe Pogotowie Duchowe

— Papież Franciszek powiedział kiedyś, że widzi Kościół jako „szpital polowy po bitwie”. Zainspirowani tą myślą, dostrzegając aktualne potrzeby młodych, pragniemy w CDM ruszyć z Młodzieżowym Pogotowiem Duchowym — mówi ks. **Radek Piotrowski**.

Od października w każdą środę **o godz. 19**, w kaplicy CDM będzie msza, a po niej **do godz. 21**. adoracja Najświętszego Sakramentu. W tym czasie do dyspozycji młodych będzie kapłan, gotowy wyspowiadać lub



porozmawiać na duchowe i życiowe tematy.

Pierwsze spotkanie już **5 października**. Kaplica CDM, ul. Brzeska 37 w Siedlcach. **(ak)**

R E K L A M A

ODWOŁANIE PRZETARGU

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski odwołuje ogłoszony na dzień **31 października 2022r** II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek o nr ewid. 3088/2, 3088/3 oraz 3088/4, położonych w Sokołowie Podlaskim przy ul. Pogodnej, opublikowany w gazecie „Tygodnik Siedlecki” Nr 39 z dnia 23 września 2022 r.

690-1p

Był pijany i pod wpływem narkotyków. W wypadku, który spowodował, zginął 23-letni Paweł.

Osiem lat więzienia

Sąd Okręgowy w Siedlcach utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego. Pijany sprawca śmiertelnego wypadku spędzi 8 lat w więzieniu i dożywotnio straci prawo jazdy. To jeden z surowszych wyroków w naszym regionie. Kara jest wyższa niż wnioskował prokurator.

W wypadku pod Mokobodami zginął 23-letni **Paweł Sawicki**.
— Czy jestem usatysfakcjonowana wyrokiem? — zastanawia się matka Pawła, **Monika Markowska**. — Nie. Nigdy nie będę. Żadna kara nie zwróci mi syna.
Monika Markowska zdaje sobie sprawę, że jest to jeden z surowszych wyroków, jakie w polskich realiach dostają sprawcy podobnych wypadków.
— Mam nadzieję, że każdy kolejny będzie podobny, by wyeliminować ze społeczeństwa ludzi, którzy mają za nic życie ludzkie. Tych, co narażają nas na utratę życia lub zdrowia na długie lata. Mam nadzieję, że prawo w Polsce w niedalekiej przyszłości się zmieni, a tacy przestępcy będą traktowani należycie przez nasz wymiar sprawiedliwości, czyli jak zabójcy.
Dla pani Moniki i jej rodziny prawomocny wyrok kończy pewien etap w życiu. Czas od wypadku do wyroku dla niej i dla siostr Pawła był traumatyczny. Tym bardziej, że w niewielkich Mokobodach ktoś celowo rozpowszechniał plotki o tym, że Paweł był pod wpływem alkoholu i sam przyczynił się do wypadku. To było wierutne kłamstwo. Ale podsycalo je to, że sprawca miał we krwi ponad 2,1 promila alkoholu, a nie został aresztowany. Prawo jazdy zatrzymano mu dopiero około 9 miesięcy po wypadku.
— Najważniejsze dla mnie było oczyszczenie dobrego imienia mego syna i to wykazałam bezsprzecznie. Mój syn niczym nie przyczynił

się do wypadku. Jest niewinną ofiarą pijanego i naćpanego kierowcy. Dziękuję wszystkim, którzy zawsze w to wierzyli i wspierali mnie w tych trudnych chwilach. Nasz dramat się nie skończy nigdy, ale zakończenie procesu daje chociaż pewność, że przez kilka najbliższych lat nie natknę się na tego, który zabił mi syna. Życzę mu, by zrozumiał swój czyn i zmienił swoje życie. Moje córki i ja chcemy już w spokoju nauczyć się żyć w nowej rzeczywistości, bez syna i brata.

CUDU NIE BYŁO

Do wypadku doszło 20 września 2019 roku na drodze pod Mokobodami. Paweł miał urlop. Pomagał kole-dze przy naprawie samochodu. Kolega nawet nagrał filmik... To było ostatnie nagranie z Pawłem. Wieczorem przyjechał do domu, odpoczywał. Przed godz. 21 zadzwonił telefon. Paweł wyszedł, a po kilkunastu minutach Monika Markowska usłyszała syreny wozów strażackich. Próbowwała dodzwonić się do syna, ale ten nie odbierał. Wsiadła w samochód. Pod Mokobodami zobaczyła rozbite auto syna. Jego właśnie zabrała karetka do szpitala.
Gdy pani Monika dojechała do szpitala, Paweł był na bloku operacyjnym. Lekarze kazali się jej modlić, bo tylko cud mógł go uratować. Mimo dwóch operacji zmarł. Nie pobrano nawet organów do przeszczepu, były zmasakrowane.
Operowany był również sprawca wypadku. Leżał obok Pawła. Pani Monika знаła go, bo mieszkali w tej samej

miejscowości. — Na rękę miał wytatuowane imię swojego dziecka. A mój syn właśnie umierał — wspomina. Badania wykazały, że ten kierowca miał we krwi ponad 2 promile alkoholu, a także narkotyki. — Potem w sądzie wyjaśniał, że wypalił tylko jednego jointa — mówi Monika Markowska.

Mężczyźnie usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym pod wpływem alkoholu i narkotyków, jak również zarzut jazdy po spożyciu alkoholu i narkotyków. Podczas pierwszych przesłuchań przyznał się do drugiego zarzutu, do pierwszego nie. Twierdził, że to nie on spowodował wypadek. W trakcie procesu próbował udowodnić, że Paweł nie miał zapiętych pasów, stąd doznał tak rozległych obrażeń.
— To było kłamstwo — oburza się Monika Markowska. — Mój syn zapinał pasy zawsze, nawet gdy miał do przejechania kilkaset metrów. I opinia biegłego potwierdziła to: Paweł miał zapięte pasy.

WINNY JEST JEDEN

Sąd pierwszej instancji uznał, że jedynym winnym spowodowa-



20 września 2019 roku wypadek pod Mokobodami fot. AK

nia wypadku był oskarżony, który na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem Pawła Sawickiego. Sędzia podkreślał, że w organizmie oskarżonego wykryto znaczne ilości alkoholu i narkotyków, jak również kofeiny, co miało oznaczać, że oskarżony miał świadomość stanu, w którym się znajduje i próbował „wytrzeźwieć”.

Dopiero na ostatniej rozprawie oskarżony przeprosił za swoje zachowanie i mówił, że żałuje tego, co zrobił. Wyrok zapadł: 8 lat pozbawienia wolności. Maksymalny wymiar kary za to przestępstwo to 12 lat. O tyle

wnioskowała matka Pawła Sawickiego ze swoim pełnomocnikiem. Prokurator domagał się 6 lat pozbawienia wolności, a oskarżony prosił o 3 lata.
Sprawca ma też dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Znamienne jest to, że sąd rejonowy zdecydował o natychmiastowym aresztowaniu oskarżonego, prosto z sali sądowej. Ale oskarżony nie stawiał się na ogłoszenie wyroku. Postanowienie wysłano więc do policji, która zatrzymała go po kilku tygodniach. Od tego czasu przebywa w zakładzie karnym.
Sąd II instancji uznał, że Sąd Rejonowy w Siedlcach właściwie ocenił materiał dowodowy w tej sprawie.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski ogłasza II przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Pogodnej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr ew. 3088/2 o pow. 1475 m². Cena wywoławcza 150 000 zł brutto.
- Nr ew. 3088/3 o pow. 1441 m². Nieruchomość jest obciążona służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 137 000 zł brutto.
- Nr ew. 3088/4 o pow. 1446 m². Nieruchomość obciążona jest służebnością przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja SA. Cena wywoławcza 120 000 zł brutto.

Dla ww. działek jest urządzona księga wieczysta KW Nr SI1P/0000723/2 prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim. Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. **Przetarg odbędzie się dnia 7.11.2022 r. w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21, pokój nr 134 o godzinie:**

- 10.00 – dla działki nr ewid. 3088/2; wadium wynosi 30 000 zł,
- 10.15 – dla działki nr ewid. 3088/3; wadium wynosi 27 000 zł,
- 10.30 – dla działki nr ewid. 3088/4; wadium wynosi 24 000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, do dnia 2.11.2022 r., na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski/ decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta/, co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów, związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 37, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 26.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl>.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

691-1p

KONCERT

Teresa Werner

MIEJSCE:

**SALA WIDOWISKOWA
PODLASIE
ul. Sienkiewicza 63**

DATA:

29.10.2022 r.,

GODZINA:

18.00

SPRZEDAŻ BILETÓW:

**kup bilecik
kasa MOK**

Organizator koncertu: Agencja Koncertowa SAMBA

Numer tel. 602 108 520

Skoro Bóg dał mi talent...

- Najważniejsze są chwile, które dzielimy z innymi ludźmi - mówi laureatka srebrnej nagrody ISSA dla Międzynarodowego Songwritera roku (ISSA Award 2022), utalentowana dziewczyna z Siedlec, Ewelina Borkowska.

Ma wszystko, czego potrzebuje piosenkarka: ciepły, liryczny głos, talent wokalny, wrażliwość muzyczną i dużo naturalnego wdzięku. Jeśli dodamy do tego dar komponowania (sama pisze muzykę i teksty) oraz umiejętność gry na instrumencie (pianino), wydaje się, że kariera stoi przed nią otworem.

Ewelina Borkowska pochodzi z Siedlec. Pierwszą piosenkę napisała, gdy była jeszcze dzieckiem. - To prosta rymowanka, którą dedykowałam tacie - opowiada. A potem przyszedł buntowniczy okres dojrzewania i zaczęła pisać hip-hopowe piosenki. Już wtedy grała na pianinie. - Nie mogę powiedzieć, że jestem pianistką, raczej samoukiem. Potrafiłam tworzyć melodie, nie znając akordów. Dopiero później zaczęłam uczyć się teorii. **Maciek Turkowski**, mój szkolny nauczyciel, zawsze mi mówił: „Masz pasję, ale nad techniką musisz jeszcze popracować”.

NIE WOLNO SIĘ PODDAWAĆ

W ostatnich latach napisała sporo osobliwych piosenek, utrzymanych w konwencji pop-rocka, ale przez długi czas trzymała je w szufladzie. Dlaczego? Na świecie nie brakuje utalentowanych ludzi, których kariera skutecznie omija. Myśl o tym blokuje i nie pomaga początkującym twórcom. Ewelina mówi: - Dużo czasu zabrało mi, żeby uwierzyć w siebie. I nagle przyszła pandemia, refleksja

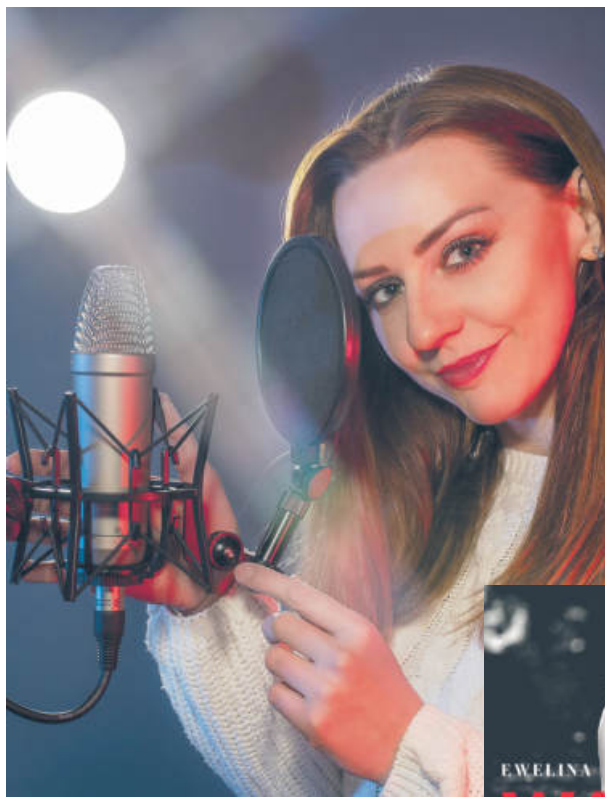
nad kruchością życia. Pokazała, że nie można niczego odkładać na jutro, bo jutro jest niepewne. Pomyślałam: „Skoro Bóg dał mi jakiś talent, to na pewno wskaże mi też drogę, jak go rozwijać”.

W końcu ośmieliła się pokazać swoje piosenki. Nagrała płytę z brytyjskim producentem (Barney Dine) i udostępniła owoce pracy na platformach streamingowych (m.in. na Spotify). Większość piosenek jest po angielsku. - Łatwiej mi się pisać i śpiewać w tym języku, bo przez 10 lat mieszkalam w Anglii. Pojechałam tam, gdy miałam 24 lata - tłumaczy. Poza tym jest to konieczne w przypadku, gdy ma się nadzieję na międzynarodową karierę. Jedną z piosenek, „Breaking These Walls”, opowiada o przekraczaniu własnych granic i wychodzeniu ze strefy komfortu (takie uczucie towarzyszyło Ewelinie, gdy zdecydowała się wyjechać z szuflady swoje piosenki). Inna, „Over and over Again” - o tym, że osiągnięcie wielkich rzeczy nie dzieje się z dnia na dzień i często trzeba na to długo pracować. Po prostu nie wolno się poddawać.

SREBRO W ATLANCIE

Sukces jest jak domino: gdy jedna rzecz się uda, nakręca następną i...

następną. W tym roku Ewelina postanowiła spróbować sił w konkursie na Międzynarodowego Songwritera Roku (ISSA International Award



Ewelina Borkowska

fot. arch.

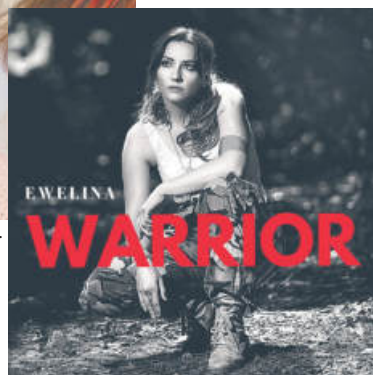
2022). Dowiedziała się o nim z internetu.

- ISSA to organizacja promująca artystów niezależnych, takich jak ja, bez kontraktów płytowych. Konkurencja była niesamowita: około 100 młodych wykonawców z całego świata. Już niezwykle było to, że zostałam nominowana w 5 kategoriach. A potem dowiedziałam się o srebrnej nagrodzie. Teraz wiem, że warto było próbować i pokazać światu swoje piosenki - mówi młoda artystka.

Rozdanie nagród odbyło się 6 sierpnia w Atlancie (stan Georgia, USA). Ewelinie nie udało się tam dotrzeć (nagroda przyleciała pocztą).

Uroczystość oglądała w domu przez internet, ubrana na galowo, bo, jak twierdzi, trzeba celebrować swoje sukcesy.

Ale pozostał mały niedosyt. - Srebro to duże wyróżnienie, zaawansowanie i docenienie młodego artysty. Ale gdybym wygrała złoto, to w 2023 r. występowałabym w Atlancie - tłumaczy Ewelina. A ponieważ jest bardzo ambitna, będzie znowu próbowała w przyszłym roku.



Okładka płyty

WIELE OSÓB CIERPI W CISZY

O sobie mówi, że jest wojowniczką. 26 sierpnia ukazał się jej nowy singiel, zatytułowany „Warrior”. Piosenka ma szczególne miejsce w jej sercu.

- Adresowana jest do ludzi po

przejściach, którzy czują jak ja. Zadedukowałam ją wszystkim osobom, które kiedykolwiek przeżyły przemoc emocjonalną. To problem, o którym się nie mówi wystarczająco dużo, ponieważ nie jest widoczny. Dlatego wiele osób cierpi w ciszy. Chciałam tą piosenką przywrócić ludziom nadzieję. Powiedzieć, że zawsze można odwrócić złe karty i nigdy więcej nie pozwolić, aby ktokolwiek traktował nas w taki sposób.

Do tej pory Ewelina wydała 12 piosenek, ale w szufladzie ma jeszcze około 100. Jak wygląda proces twórczy w studiu? - Jestem tylko ja i producent Barney Dine. Ja piszę piosenki, śpiewam i gram na pianinie, a on jest gitarzystą i dodaje perkusję. Przed nagraniem staram się mu wytłumaczyć, o czym jest piosenka, żeby wiedział, który fragment szczególnie podkreślić, kiedy są emocje. Kiedy jest złość, a kiedy ból. Na tyle długo ze sobą pracujemy, że on już to wie i często się śmieje: „Aha, czyli to ma być Ewelina, styl Eweliny”. Uwielbiam z nim pracować.

Dużą radość sprawia jej koncertowanie. W tym roku zagrała mini-trasę klubową w Anglii: 5 koncertów w ciągu tygodnia. Potrafi wzorem Eda Sheerana czy Justyny Steczkowskiej (zaczynała od śpiewania na ulicach Brukseli) wyjść z podkładem muzycznym na ulicę i śpiewać dla przechodniów. Spotyka się z różnymi reakcjami. - Najbardziej cenne są momenty, kiedy śpiewam dla kogoś, i widzę, że ta osoba się uśmiecha, albo ktoś mi pisze, że miał trudny dzień, a ja potrafiłam swoimi piosenkami to zmienić. Najważniejsze są chwile, które dzielimy z innymi ludźmi - mówi.

TOMASZ MARKIEWICZ

W okrojonym składzie

Rada gminy w Adamowie (pow. łukowski) na razie bez przewodniczącej. Na następcę Anny Bartosiewicz poczeka do najbliższej sesji, a na nowego radnego - kilka miesięcy.

To efekt zmian w adamowskiej oświacie. 1 września, decyzją wójta **Karola Ponikowskiego**, dyrektorem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Adamowie została **Anna Bartosiewicz**, dotychczasowa sekretarz w Zespole Szkół im. Gen. Franciszka Kamińskiego. Wprowadzenia nowej szefowej placówki dokonano podczas uroczystego apelu na rozpoczęcie roku szkolnego. Pani Anna zastąpiła wieloletniego i zasłużonego dla placówki **Janusza Grochowskiego**.

Ta zmiana pociągnęła za sobą kolejne, bo nowa dyrektorka mianowała na swojego zastępcę **Włodzimierza Wolskiego**, który do tej pory pełnił funkcję dyrektora Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Zastąpiła go **Magdalena Malon-Chmielewska**.

Awans Anny Bartosiewicz wpłynął też na sprawowaną przez nią funkcję przewodniczącej Rady Gminy Adamów. Wszystko przez to, że zaistniał konflikt interesów - radny nie może zarządzać jednostkami podlegającymi samorządowi lokalnemu. Jak informuje wójt, 30 sierpnia pani przewodnicząca złożyła do komisarza wyborczego informację o zrzeczeniu się mandatu. - Teraz czekamy na jego wygaśnięcie. Na najbliższej sesji

radni wybiorą spośród siebie nowego przewodniczącego rady gminy.



Anna Bartosiewicz - nowa dyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

fot. UG Adamów

A ponieważ jako gmina poniżej 25 tys. mieszkańców jesteśmy okręgiem 1-mandatowym, zgodnie z ordynacją wyborczą trzeba będzie zorganizować wybory uzupełniające. Wszystko wskazuje na to, że będą to okolice grudnia - dodaje Karol Ponikowski.

(BS)

Dla maluchów i kierowców

W Kałuszynie ruszyły dwie spore inwestycje. Pierwsza to rozbudowa przedszkola publicznego. - Wyniki przetargu nas pozytywnie zaskoczyły. Mieliliśmy zabezpieczone na ten cel 7,5 mln zł, w tym 6,75 mln zł z programu Polski Ład, a ostatecznie koszt prac wyniesie 6 mln zł - nie kryje radości burmistrz Arkadiusz Czyżewski.

Jak dodaje, to duża i bardzo potrzebna inwestycja: - Przedszkole pozwoli jeszcze większej niż dotychczas grupie młodych rodziców z naszej gminy realizować się zawodowo. Dziś placówka może przyjąć 150 dzieci, ale już dochodzimy do granicy wytrzymałości. W Kałuszynie robi się ciasno, bo miasto się rozbudowuje. A że przybywa też małych mieszkańców, trzeba dostosować kałuszyńskie przedszkole.

W ramach rozbudowy placówka zyska drugi budynek i łącznik z dotychczasowym przedszkolem. - Dzięki temu obiekt pomieści już 200 maluchów. Dojdą też duża sala do rytmiki i zajęć tanecznych oraz sanitariaty - wylicza burmistrz.

Jak informuje, rozbudowane przedszkole powinno ruszyć już 1 września 2023 r.

Nieco wcześniej, bo przed przyszłymi wakacjami, ma się zakończyć długo wyczekiwana przebudowa ul.

Robotniczej w Kałuszynie.

- To jedna z ulic, które, choć położone w granicach miasta, przez wiele lat z racji stanu i szerokości w małym stopniu były wykorzystywane przez mieszkańców. Nawierzchnia jest w tak złym stanie, że nikt nie chciał się budować - mówi Arkadiusz Czyżewski.

W ramach inwestycji powstanie nowa droga publiczna z: chodnikiem, oświetleniem ulicznym, odwodnieniem, siecią kanalizacyjną i wodociągową. Jak podkreśla wójt miasta i gminy, po jej zakończeniu przy Robotniczej nie tylko zaczną być budowane domy. Ulica połączy też przebiegającą przez Kałuszyn drogę krajową z drogą powiatową.

Koszt prac ma wynieść prawie 4,5 mln zł, z których 2 mln to dofinansowanie od marszałka województwa w ramach programu Zrównoważony Rozwój. Połowę tej dotacji gmina otrzyma w bieżącym roku, a drugą w 2023 r. (BS)

71-letni chodziarz z Łosic odnosi sukces za sukcesem.

Marzenia się spełniają

Marian Czmoch z Łosic zdobył Mistrzostwo Świata w Nordic Walking. Nie jest to pierwszy medal mieszkańca Łosic.

Marian Czmoch jest emerytowanym nauczycielem. Był dyrektorem szkoły w Czuchlebach i wicedyrektorem Zespołu Szkół nr 1 w Łosicach. Uczył biologii i chemii. Gdy przeszedł na emeryturę, odkrył w sobie miłość do lokalnej historii. Napisał wiele publikacji, które często ukazywały się na łamach „TS”.

– A nawet powstało sześć książeczek, ostatnia to „Pomorzaki na Ziemi Łosickiej” – mówi Marian Czmoch.

Przez wiele lat był we władzach Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łosickiej, organizował historyczne wycieczki. A pewnego dnia skusił się na wy-

jazd z łosicką grupą nordic walking.

– Iwona Muder, która jest trenerką nordic walking, namówiła mnie, żeby z tymi kijkami ganiać – śmieje się Marian Czmoch. – Zorganizowała wyjazd na zawody do Hajnówki. To były moje pierwsze zawody. Ze znajomymi emerytami pojechaliliśmy kompletnie bez przygotowania. Zero profesjonalizmu. Była kupa śmiechu, bo jako amatorzy nawet nie mieliśmy stosownych strojów. Na 15 startujących zająłem chyba 14., albo 13. miejsce.

Pan Marian miał sobie dać spokój z nordic walking, ale kolega i sąsiad przekonał go, że warto czasem zaczerpnąć świeżego powietrza. – I tak to się zaczęło. To było sześć lat temu. Kolega przestał chodzić, a ja chodzę dalej.

Pierwszy sukces odniósł trzy lata temu. W Polanicy zdobył trzecie miejsce w Pucharze Polski. Od tamtej pory z każdych zawodów przywozi medal. Ile ich jest?

– O Jezu! Kilkadziesiąt – śmieje się. – Samych złotych będzie kilkanaście.

Przez minione lato wyjeżdżał na różne mistrzostwa, organizowane przez Polską Federację Nordic Walking i Polskie Zrzeszenie Nordic Walking.

– To dwie różne organizacje, bo pierwotna, która była jednością, się rozleciała. Czasami jest tak, że i jedni, i drudzy organizują mistrzostwa Polski. Na tym samym dystansie można zdobyć dwa razy mistrzostwo

Polski – wyjaśnia Marian Czmoch.

Pan Marian zawsze startuje w kategorii seniorów, na dystansie 5 i 10 km.

– Mam już 71 lat. Nordic walking daje mi satysfakcję i radość życia. Nie wspominając oczywiście o tym, że sport to zdrowie – podkreśla.

We wrześniu w Szklarskiej Porębie na Mistrzostwach Świata Nordic Walking zdobył w kategorii 70+ złoty medal.

– Wystartowałem na dystansie 21,1 km razem z 90 zawodnikami. Pokonanie trasy zajęło mi 02:54:28. Z tym wynikiem znalazłem się na 23. miejscu w kwalifikacji ogólnej mężczyzn, a w kategorii 70+ byłem pierwszy. Te zawody miały rangę mistrzostw świata, więc tak zostałem mistrzem świata Nordic Walking 2022 International Nordic Walking Federation. Jak widać, marzenia się spełniają – uśmiecha się.

Marian Czmoch wylicza najważniejsze osiągnięcia: mistrzostwo Europy ENWO, wicemistrzostwo kraju w Otwartych Górskich Mistrzostwach Polski w Polanicy Zdroju, wicemistrzostwo w Mistrzostwach Polski NW w Skrwilnie.

Ostatnio wziął udział w Pucharze Polski na Podhalu. I znów przyjechał ze złotymi medalami: w kategorii 70+ na 10 km i w kategorii 70-75 lat na 5 km.

– Wyjazd na Podhale był udany. Pięć dni zwiedzania, a w sobotę start na 5 i 10 km w Szaflarach. Trasa była wymagająca: około 300 m błota, 400 m ostrego podejścia i zejście po mokrej trawie. Na mecie wszyscy byliśmy umazani w błocie. Takich startów się nie zapomina – mówi Marian Czmoch.

MILENA CELIŃSKA

Prawdopodobnie ponad pół tysiąca wniosków o dopłatę węglowe zostanie odrzuconych!

Przyjechał prezes, a za nim dopłaty

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** pamięta, że to ważne i długo oczekiwane zdarzenie miało miejsce dzień po tym, jak Siedlce odwiedził prezes **Jarosław Kaczyński**. To oczywiście czysty zbieg okoliczności, ale faktem jest, że zaraz po tej doniosłej wizycie na konto urzędu gminy wpłynęły pieniądze na wypłatę dodatku węglowego. To uruchomiło wypłatę pieniędzy. Na razie dotacja jest jednak zdecydowanie za mała, by dodatek węglowy trafił do wszystkich, którym się należy. A tylko w gminie Siedlce jest ich kilka tysięcy.

– Gmina otrzymała ponad 7 mln zł – mówi Henryk Brodowski. – Musiało minąć parę dni, zanim zaczęliśmy wypłaty. Ruszyły 30 września. I tylko tego dnia do ludzi trafiło około miliona złotych. Myślę, że wypłatę pozostałej części dotacji wypłacimy w ciągu tygodnia.

Nie znaczy to jednak, że w tym czasie każdy, kto złożył wniosek, otrzyma 3 tys. zł. Pieniądze będą przelewane tylko tym, których wnioski nie budzą żadnych wątpliwości.

– Jeśli z jednego adresu mamy dwa wnioski, to odkładamy je na bok, by przyspieszyć wypłaty pozostałym oczekującym – wyjaśnia wójt. – W sumie w gminie mamy 6500 gospodarstw domowych, z których około 3500 jest ogrzewanych węglem, a 3000 gazem. Tymczasem do urzędu gminy wpłynęło już ponad 4000 wniosków o dodatek węglowy, czyli około pół tysiąca z nich jest, powiedzmy, wątpliwych. W zdecydowanej większości chodzi o to, że „rozmnożyły” nam się rodziny i mamy po dwa lub nawet więcej wniosków z jednego adresu.

Wójt nie uważa jednak, by gminie było 500 kombinatorów.

– Wcześniej była możliwość, że dodatki należą się każdej rodzinie, która mieszka w jednym domu – wyjaśnia Henryk Brodowski. – Ludzie więc z niej korzystali, co jest zrozumiałe. A potem ustawa się zmieniła. Faktycznie, w domu mogą mieszkać dwie rodziny, ale dostaną tylko jeden dodatek węglowy.

Na razie nie ma jednak pewności, czy, a na pewno kiedy, wszyscy go dostaną. Te ponad 7 milionów zdecydowanie nie wystarczy na wypłaty dla wszystkich, którym pieniądze się należą. Dotacji zabraknie dla kilkudziesięciu procent tych, którzy złożyli poprawne wnioski.

– Wyliczyliśmy, że do wypłaty dodatku dla wszystkich wszystkich wnioskodawców w gminie ponad 11 mln zł – wyjaśnia wójt. – Tak więc brakuje nam jeszcze około 4 milionów. Liczymy, że ta kwota szybko trafi

do gminy, bo czasu jest coraz mniej. Jest już październik, więc ludzie muszą mieć pieniądze na kupno węgla. Bo nawet jak go gdzieś znajdą, to będzie bardzo drogi.

Także gmina Kotuń dostała pieniądze, 7,7 mln zł. Tymczasem wpłynęło około 2400 wniosków o dopłatę, a stale są dosyłane nowe. Około 1700 wniosków zostało już wprowadzonych do systemu, a teraz są pode-



mowane decyzje w sprawie wypłaty pieniędzy.

– 29 września na sesji rady gminy podjęto uchwałę o wprowadzeniu subwencji na węgiel do budżetu gminy – wyjaśnia wójt **Grzegorz Góral**. – Wypłaty ruszą za kilka dni. Trudno powiedzieć, kiedy je zakończymy, nie wiemy jeszcze, ile wniosków ostatecznie wpłynie. A nadchodzą każdego dnia. Ustawa się bowiem zmieniła i gwarantuje też dopłaty do ogrzewania olejem opałowym czy gazem z butli. Ile jest w gminie takich źródeł energii, nie wiem.

Gmina nie wie też, czy 7,7 mln zł wystarczy na wypłaty dodatku węglowego dla wszystkich.

– Składaliśmy zapotrzebowanie na 7,7 mln zł, i tyle otrzymaliśmy – wyjaśnia wójt. – Taka kwota wynikała z liczby wniosków na dany moment. To się jednak zmienia. Jeśli okaże się, że pieniędzy będzie za mało, to wystąpimy do wojewody o uzupełnienie subwencji.

Nawet jeśli ktoś otrzyma długą wyczekiwany dodatek węglowy, to czy będzie mógł kupić za niego węgiel? – W naszej gminie można go kupić – zapewnia Grzegorz Góral.

Na proste pytanie „gdzie”, wójt zwleka nieco z odpowiedzią. – Na targowisku w Kotuniu – wyjaśnia po chwili. – Ludzie przyjeżdżają tu i sprzedają węgiel. Nie, nie wiem, w jakiej cenie.

Nie o taką możliwość kupna chodzi, bo jeśli ktoś handluje przyrzepą węgla, to jest to raczej spekulacja, a nie legalne źródło zaopatrzenia. Tymczasem wójt wyjaśnia, że w gminie nie ma żadnego składu węgla, pomimo że gminę przecina linia kolejowa.

– Niestety, w Kotuniu nie ma bocznic, więc nie ma tu możliwości prowadzenia rozładunku wagonów – tłumaczy wójt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

SZPITAL GARWOLIŃSKI



córka Chudek,
ur. 23.09.2022 r., godz. 17.55,
waga 3.200, wzrost 53, Kisielsk



Patryk Sprzęczka,
ur. 23.09.2022 r., godz. 16.17,
waga 2.900, wzrost 52, Garwolin



Jakub Sidorczuk,
ur. 24.09.2022 r., godz. 17.00,
waga 2.950, wzrost 55, Garwolin



Staś Mikulski,
ur. 27.09.2022 r., godz. 21.35,
waga 3.790, wzrost 57, Unin

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Rozalka Świder,
ur. 29.09.2022, godz. 1.49,
waga 3.110, wzrost 55, Bystrzyca



Staś Hertman,
ur. 29.09.2022, godz. 2.32,
waga 3.300, wzrost 56, Siedlce



Maria Elżbieta Osińska,
ur. 28.09.2022, godz. 14.00,
waga 3.500, wzrost 57, Siedlce



Gabriela Krawczyk,
ur. 28.09.2022, godz. 10.55,
waga 3.75, wzrost 58, Szczegłacin

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Oskar Miernicki,
ur. 27.09.2022, godz. 00.50,
waga 3.760, wzrost 59, Grala Dąbrowizna



Wojtuś Wasiluk,
ur. 27.09.2022, godz. 18.48,
waga 2.600, wzrost 53, Wiśniew



Oskar Cieplak,
ur. 26.09.2022, godz. 1.15,
waga 3.510, wzrost 56, Krzesk Królowska-Niwa



Zosia Rybka,
ur. 29.09.2022, godz. 8.49,
waga 4.000, wzrost 57, Grzędzówka Kol.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@sjedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych



www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

Podobno urzędnicy boją się reakcji mieszkańców na ich pensje...

Weryfikacja z opóźnionym zapłonem

Czy najważniejsze osoby w gminie Stanin nie potrafią zeskanować i opublikować własnych oświadczeń majątkowych? – pyta nasz Czytelnik. Urząd gminy odpowiada, ale unikając pewnych kwestii.

Niedawno jeden z mieszkańców gminy wysłał maila do redakcji „Tygodnika”. Zarzucił w nim podwładnym wójta **Krzysztofa Kazany**, że nie opublikowali oświadczeń majątkowych wszystkich urzędników, choć nakazuje to ustawa o samorządzie gminnym.

CZUBEK GÓRY LODOWEJ

W chwili, gdy mężczyzna do nas pisał, miało prawie 6 miesięcy od momentu, w którym te dokumenty powinny znaleźć się w Biuletynie Informacji Publicznej. Jak relacjonował, pytane o to władze gminy zasłaniały się brakami kadrowymi. – W następstwie których okazało się, że żaden pracownik w urzędzie nie miał kompetencji, aby dopełnić tego obowiązku, czyli zeskanowania dokumentów i umieszczenia na stronie BIP urzędu oświadczeń majątkowych m.in. sekretarz gminy Stanin **Ewy Niebrzegowskiej** – dodał nasz Czytelnik.

Ten fakt skłonił go do dość stanowczych wniosków. – Skoro rada gminy z przewodniczącą na czele wyraziła zgodę, aby gminą kierowały aż „trzy tęgie głowy”, czyli wójt, zastępca wójta **Sławomir Rzymowski** i sekretarz gminy, to powinna też wymagać wypełniania przez nich

podstawowych obowiązków, wynikających z ustawy i prawa pracy. Nasuwa się pytanie: czy żadna z tych trzech osób, która powinna posiadać wiedzę i kompetencje stosowne do zajmowanego stanowiska, nie potrafiła wykonać dwóch najprostszych czynności biurowych przez prawie pół roku? – zapytał.

Oburzony Czytelnik dodał, że sytuacja powtarza się co roku, i „to tylko czubek góry lodowej niekompetencji tych osób, biorąc pod uwagę fakt, że jesteśmy jedną z najbardziej zadłużonych gmin w regionie” (według Serwisu Samorządowego PAP to ponad 1100 zł na osobę). – Nie każdy mieszkaniec naszej gminy ma możliwość weryfikacji tego, jak są wydawane jego podatki, wpływające do budżetu gminy, ale każdy ma prawo wiedzieć, na co są przeznaczone. Polikwidowane fundusze sołeckie oraz brak wpływu mieszkańców na jakiegokolwiek decyzje wskazuje na samowolę, brak kompetencji, kumoterstwo i nepotyzm – ocenił mężczyzna.

WYSOKIE PENSJE?

Na zakończenie zdradził, jaka jest – jego zdaniem – realna przyczyna zwlekania z publikacją oświadczeń majątkowych owych „trzech tęgich głów”: – Włodarze gminy obawiają

się reakcji mieszkańców na tak wysokie pensje, jakie sobie przyznali.

Sprawdziliśmy, czy oświadczenia, o których wspomniał Czytelnik, są już opublikowane. Były. Zajrzeliśmy do nich. Z dokumentów tych wynika, że w 2021 r. wójt Kazana zarobił prawie 181 tys. zł, a rok wcześniej 141 tys. zł. Jego zastępca wykazał w najnowszym oświadczeniu roczny zarobek blisko 131,7 tys. zł, a w poprzednim – prawie 103,2 tys. Wreszcie pani sekretarz w minionym roku zarobiła w urzędzie gminy 183,5 tys., a 2 lata temu – 156,3 tys. Jak się potem dowiedzieliśmy, jest też kierownikiem wydziału inwestycji, planowania przestrzennego i ochrony środowiska.

USTAWY NIE OKREŚLAJĄ

Zapytaliśmy urząd gminy, czy te kwoty warto zatajać przed obywatelami. Nie odpowiedziano nam. Zamiast tego napisano, że oświadczenia majątkowe urzędników są publikowane zgodnie z prawem: – Wszystkie osoby, sprawujące funkcje kierownicze, zatrudnione w Urzędzie Gminy Stanin i jednostkach podległych, które z mocy ustawy są zobowiązane składać oświadczenia majątkowe, wywiązują się z tego obowiązku i złożyły wymagane dokumenty (2 egz.) w terminie określonym w ustawie, tj. do 30 kwietnia. Następnie analizy danych zawartych w oświadczeniach majątkowych dokonywała osoba, której złożono oświadczenie, a drugi egzemplarz przekazany został do Urzędu Skarbowego.



fol.: UG Stanin

Nie wiadomo, kiedy opublikowano oświadczenia władz gminy.

Chcieliśmy też wiedzieć, kiedy w BIP zamieszczono najnowsze oświadczenia wójta, jego zastępcy i sekretarz gminy, oraz jak wyglądało to w poprzednich 3 latach. Tu także nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zamiast tego urzędnicy piszą: – Należy podkreślić, że samorządowe ustawy ustrojowe nie określają ani terminu, w którym powinno nastąpić przekazanie kopii oświadczeń do publikacji, ani też terminu, w którym powinny być one zamieszczone w BIP.

KTO JEST WIARYGODNY?

Urząd gminy nie szczędzi za to danych, odpowiadając na zarzut braku kompetencji. Jak informuje, w 2021 r. wydatki inwestycyjne wyniosły prawie 11,7 mln zł. Z pieniędzy unijnych otrzymano 4 mln, a od władz państwa – 3,38 mln. Z kolei zaplanowany w budżecie deficyt 4,1 mln został

zrealizowany nadwyżką w kwocie 5,38 mln. – Czy takie wyniki potwierdzają, że postawione nam zarzuty są prawdziwe? A osoby je piszące wiarygodne? – można przeczytać w oficjalnym stanowisku. Pada tam też stwierdzenie, że opiniująca uchwały budżetowe i informacje z wykonania budżetu Regionalna Izba Obrachunkowa nigdy nie oceniła ich negatywnie.

Władze gminy zaprzeczają też temu, że mieszkańcy nie mają wpływu na ich decyzje. – Przekazują swoje sugestie poprzez radnych i sołtysów, a przede wszystkim bardzo często sami przychodzą do urzędu, przekazując swoje potrzeby, spostrzeżenia i pomysły. Każdy mieszkaniec zostaje przyjęty i wysłuchany, a jego głos jest brany pod uwagę w podejmowaniu decyzji – komentują.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Korytnica: „Watykan” w remoncie

W Korytnicy trwają intensywne prace przy modernizacji zabytkowego budynku parafialnego, który przez mieszkańców nazywany jest „Watykanem”. Jak na razie pracownicy budowlani burzą ściany, ale – jak zapewnia wójt **Stanisław Komudziński** – niedługo zaczną budować. – Roboty idą sprawnie, jestem zadowolony z ich tempa – mówi Stanisław Komudziński. Dodaje, że jeszcze w tym roku, przed nastaniem zimy, na „Watykanie” będzie nowy dach, by spokojnie można było kontynuować prace wewnątrz obiektu.

Budynek parafialny zwany „Watykanem” powstał na początku XX wieku na potrzeby wielu instytucji kościelnych, m.in. ochronki dla dzieci, zakonu franciszkańskiego dla osób świeckich, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Ligi Morskiej czy biblioteki parafialnej. Po drugiej wojnie światowej „Watykan” przejęło państwo i zainstalowano tam kilka instytucji, m.in.: posterunek Milicji Obywatelskiej, Bank Spółdzielczy oraz Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”, która na piętrze prowadziła sklep tekstylny-odzieżowy. Na początku lat 90. budynek wrócił do prawowitego właściciela, czyli parafii Korytnica. Nie wróciły tu jednak organizacje kościelne, pomieszczenia zajmowali dotychczasowi lokatorzy. Pod koniec lat 90. z „Watykanu” wyprowadził się Urząd Gminy. Przez kilka następnych lat mieściły się tu jeszcze: placówka Poczty Polskiej, sklep, salon fryzjerski i punkt ubezpieczeń.



fol. sej

Z każdym rokiem budynek popadał w ruinę. Parafii, ani gminy nie było stać na jego renowację. Nadzieja dla „Watykanu” pojawiła się w 2021 roku, wraz z ogłoszeniem przez rząd naboru do programu Polski Ład. Wójt Komudziński z zastępczynią Grażyną Chrupek napisali kilka wniosków do Polskiego Ładu, w tym jeden dotyczący „Watykanu”. I okazało się, że ten wniosek otrzymał dofinansowanie w kwocie 4 250 tys. zł. Po otrzymaniu przez samorząd promesy, proboszcz parafii Korytnica, po konsultacjach z radą parafialną i Kurią Biskupią w Drohiczyźnie, wydzierżawił gminie „Watykan” na 20 lat.

W tym roku odbył się przetarg na remont „Watykanu”. Wygrała go firma z Węgrowa, która za 4,8 mln zł podjęła się realizacji inwestycji. Na razie trwają prace wyburzeniowe (m.in. zostały wyburzone ściany z modrzewiowych bali, gdyż były spróchniałe),

ale wkrótce obiekt zacznie nabierać nakreślonych w planach kształtów. W ramach przebudowy mają być wymienione dach, stolarka okienna i drzwiowa, schody prowadzące na piętro, stropy i posadzki. Odtworzony zostanie balkon i kolumnada przed wejściem głównym. Do budynku będzie dobudowana pochylnia i podnośnik dla osób niepełnosprawnych. Na parterze będą: Dzienny Dom Seniora, kuchnia oraz pomieszczenia biurowe, a na piętrze – sala widowiskowo-kinowa na sto miejsc oraz różnego rodzaju pracownie artystyczne, którymi będzie administrował dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury – placówki, którą gmina zamierza niebawem utworzyć.

Firma budowlana ma czas na zakończenie prac modernizacyjnych do listopada 2023 roku. Wójt Stanisław Komudziński liczy, że zakończą się one przed terminem. (sej)

Łochów

Do kogo przyjechał premier?

W poniedziałek, 5 września, w godzinach przedpołudniowych, premier **Mateusz Morawiecki** odwiedził Łochów. Wizyta odbyła się w ramach objazdu powiatów ściany wschodniej. Tego dnia premier zatrzymał się koło budowanego wiaduktu nad torami w ciągu ulic Węgrowskiej i Wyszowskiej, rozmawiał z samorządowcami i udzielił krótkiej wypowiedzi mediom.

To była wizyta, o której nie było szerszej informacji (wiedziało o niej kilkanaście wtajemniczonych osób). Dlatego na ostatniej sesji łochowskiej rady miejskiej **Agata Dąmbaska** z think tanku Forum Od-nowa zapytała władze gminy, dlaczego wizyta premiera w Łochowie nie była w żaden sposób zaanonsowana mieszkańcom.

– Czy umyślnie państwo to robicie? Dlaczego mieszkańcy i media lokalne nie są informowani? Przyjeżdża premier, i co? Do państwa tylko przyjeżdża, a do reszty gminy już nie? – pytała Agata Dąmbaska.

Burmistrz **Robert Gołaszewski** odparł, że informacja o wizycie premiera w Łochowie była podana dzień wcześniej, i że na spotkanie z Mateuszem Morawieckim przyszło kilkanaście osób. Dodał, że trasa z miejscami, w których premier miał się zatrzymać, była ustalana dzień wcześniej, i że Łochów był umiesz-



fol. sej

Mateusz Morawiecki

czony w jednym z wariantów. Jednak decyzja o tym, że premier przyjedzie do Łochowa, zapadła w niedzielę po południu, kiedy w mieście pojawili się funkcjonariusze ze Służby Ochrony Państwa oraz z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zdaniem Roberta Gołaszewskiego, premier Morawiecki nie unika spotkań z ludźmi. – Myślę, że problemu spotkania z panem premierem nie ma. W Ostrowi Mazowieckiej (25 września odbywało się tam święto „Wdzięczni polskiej wsi” – przyp. red.) pan premier 3 godziny chodził po placu. Były tysiące ludzi. Ludzie się fotografowali i rozmawiali z panem premierem – poinformował burmistrz. (sej)

Piłsudskiego 39
Mińsk Mazowiecki
Płowiecka 25, Warszawa
tel. 501 040 501

Meble
z drewna
MebleSosnowe.Eu

DUŻY WYBÓR!!!
NISKIE CENY!!!

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 7-13.10.2022r.								
CYKLE FILMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: ORLETA. GRODNO '39	105				12:00			
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ANIA	86	16:30 18:30	16:30 18:30	16:30 18:30	16:30 18:30	16:30 18:30	16:30 18:30	16:30 18:30
MIŁOŚĆ NA PIERWSZĄ STRONĘ	117	16:00 18:20 20:45	13:30 16:00 18:20 20:45	13:30 16:00 18:20 20:45	16:00 18:20 20:45	16:00 18:20 20:45	16:00 18:20 20:45	16:00 18:20 20:45
APOKAWIXA	120	14:10 20:30	14:10 20:30	14:10 20:30	14:10 20:30	14:10 20:30	14:10 20:30	14:10 20:30
ZOBACZ ANIOŁA	94		13:30	13:30				
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DC LIGA SUPER-PETS - DUBBING	106		11:30	11:30				
TEDI I SZMARAGDOWA TABLICA - DUBBING	89	12:15	12:15	12:15	12:15	12:15	12:15	12:15
MINIONKI: WEJŚCIE GRU- DUBBING	88	13:45	11:40	11:40	13:45	13:45	13:45	13:45
KING: MÓJ PRZYJACIEL LEW- DUBBING	100	10:30						
MIA I JA. FILM- DUBBING	85	14:00 16:00	12:15 16:00	12:15 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00
NIEWIDZIALNA WOJNA	139	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
BILET DO RAJU- NAPISY	104	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00
JOHNNY	97	13:15 17:45	17:45	17:45	17:45	13:10 17:45	13:10 17:45	13:10 17:45
ZOŁZA	97	12:00	14:00	14:00				

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA
DOSTĘPNA

W KINIE

06 / 10 NEGATYW
13 / 10 ZA DUŻY NA BAJKI
20 / 10 SAMIEC ALFA
27 / 10 PO MIŁOŚĆ

W SIECI KIN **HELIOS**

WIĘCEJ NA WWW.KULTURADOSTEPNA.PL
I NA WWW.HELIOS.PL

POLSKIE FILMY
W CZWARTKI
godz. 13⁰⁰ i 16⁰⁰
10 zł

Nasze nazwiska (464)

Wiąckiewicz - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Być może informacje na jego temat ukażą się w ostatnim tomie pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślakowej. Nazwisko wywodzi Rymut od imienia *Wacław*. Powstało ono od czeskiego imienia Věceslav (odpowiednik polskiego Więcesław). W drugiej połowie X wieku przyjęło postać Vaceslav, a następnie Vaclav. Forma Wacław ukształtowała się w Polsce za czasów panowania w latach 1303-1305 króla czeskiego Václava, czyli Wacława II. Imię Wacław prawdopodobnie najpierw miało postać Więcsław, stanowiącą skrót imienia Więcesław. W 1476 roku od imienia Wacław została zapisana w źródłach forma Wacek. Od niej powstała postać Wiacek, a od tej mogła powstać forma Wiącek. Nazwisko Wiąckiewicz powstawało w formie odojcowskiej. Oznaczała ona dawniej, że Wiąckiewicz był synem ojca, którego nazywano Wiąckiem. W czasach Polski szlacheckiej, według wówczas

panującego prawa zwyczajowego, nazwiska można było zmieniać. Syn mógł nosić inne nazwisko niż ojciec (na przykład ojciec Henryka Sienkiewicza nazywał się Sienko). Nazwiska z końcówkami „-ewicz”, „-owicz” były charakterystyczne dawniej dla obszarów Wielkiego Księstwa Litewskiego (obecnie byłaby to zachodnia Białoruś). Według SNWPU w 1990 roku nazwisko Wiąckiewicz nosiło w Polsce 307 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 101. W warszawskim - 34, w łódzkim - 24 osoby.

Zaliwski — jako pierwszy pod takim nazwiskiem został zapisany w dokumentach w 1497 roku „nobilis”, czyli szlachetnie urodzony Iacobus Zalywski. Nazwisko to wiąże się z nazwami wsi: *Zaliwie-Brzozówka*, *Zaliwie-Piegawki* i *Zaliwie-Spinka* dziś Szpinki (powiat siedlecki). Być może, jak pisze L. Zalewski w książce „Szlachta ziemi liwskiej”, nazwy Zaliwie używano, ponieważ obszar ten znajdował się po drugiej stronie Liwca (zwanego wówczas Liwem)

w stosunku do Mokobodów. Z Zaliwia wywodzą się Zaliwscy herbu Junosza. Nosili przydomki Piegawka i Wspiniek. Najbardziej majątną osobą rodu był Andrzej Zaliwski, kasztelan w latach 1515—1517. Należały do niego dobra w: Chojecznie, Dąbrowie Starej, Proszewie, Woli Proszewskiej, Zaliwiu, Żelkowie. Dzierżaw Zaliwski (zm. 1524), podkomorzy ciechanowski, w latach 1508-1524 był kuchmistrem koronnym. Na Litwie Zaliwscy herbu Lubicz nosili nazwisko Zalivskis. Byli jeszcze Zaliwscy herbu Poraj na Pomorzu. Prawdopodobnie przez błąd w pisowni posługiwali się także nazwiskiem Naliwski. Według SNWPU nazwisko Zaliwski w 1990 roku nosiły w Polsce 323 osoby. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim — 106 i siedleckim — 85.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres — tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 24 do 30 września
Jadwiga Dobrońska, 86 lat
Aleksander Śmietanka, 78 lat
Helena Bruzda, 87 lat
Emilia Zofia Brodzik, 71 lat
Wanda Bogusz, 95 lat
Mariusz Ireneusz Bożek, 59 lat
Grażyna Ostalska, 56 lat
Stanisław Głasczka, 85 lat
Jan Łukasz Rodak, 84 lata
Maciej Kwieciński, 88 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 24 do 30 września
Grzegorz Jan Stasiuk, 57 lat
Henryka Weronika Chwędczuk, 85 lat
Artur Oleszkiewicz, 37 lat
Wacława Stefaniuk, 94 lata
Wiesława Czesława Kondera, 62 lata
Michał Wyczółkowski, 44 lata
Janina Ozioro, 84 lata
Antoni Józef Romaniuk, 90 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 23 do 29 września
Hanna Zalewska, 63 lata
Adam Posiadała, 42 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 24 do 30 września
Lucjan Roman Pluta, 83 lata
Józef Julian Mroczek, 80 lat
Marianna Kazimierczak, 96 lat
Janina Jastrzębska, 82 lata
Jadwiga Żmudzka, 66 lat
Dariusz Biedak, 50 lat
Halina Maria Kostrzewa, 88 lat
Iwona Mariola Matłacz, 57 lat
Wacław Bobryk, 82 lata

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Marianna Kowalczyk, 86 lat
Stefan Żochowski, 67 lat
Anna Kucia, 89 lat
Eugeniusz Mazurek, 89 lat
Henryk Ołog, 73 lata
Wiesław Piech, 70 lat
Bożena Mazurek, 69 lat
Anna Janina Parzyszek, 86 lat
Lucyna Skup, 98 lat
Andrii Ovcharenko, 40 lat
Zdzisława Prusinowska, 86 lat
Andrzej Franciszek Pokora, 87 lat
Jan Mazurek, 85 lat
Irena Kulwieć-Chacińska, 90 lat
Agnieszka Kurowska, 52 lata
Jolanta Elżbieta Wyrębek, 43 lata
Miron Józef Krzyszczyk, 86 lat
Zofia Chromiec, 97 lat
Zofia Marianna Adamczuk, 88 lat
Józef Szczepan Czarnocki, 74 lata

Zbigniew Marian Paczusi, 47 lat
Waldemar Tadeusz Dyoniziak, 70 lat
Janusz Czesław Niedziałek, 64 lata
Andrzej Justyn Przekopiak, 78 lat
Marcin Obrocki, 50 lat
Jan Boruta, 80 lat
Mykailo Stemberskyi, 31 lat
Halina Szydlik, 70 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 30 września
Danuta Izdebska, 72 lata
Janina Kosieradzka, 71 lat
Halina Raźniak, 95 lat
Janina Grzymała, 88 lat
Barbara Dyńska, 71 lat
Stanisław Buraczenko, 74 lata
Teodora Wąsowska, 79 lat
Tomasz Izdebski, 50 lat

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci
Ireny Kulwieć-Chacińskiej
wspaniałej nauczycielki
rodzinie i bliskim
składam wyrazy głębokiego współczucia
Adam Bobryk

HADES

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

TANIE
POGRZEBY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Anima
1992

KREMACJE
POGRZEBY TRADYCYJNE

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77
KONTAKT
CAŁODOBOWY
tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

Pomagamy już 30 lat



■ ZŁODZIEJSKI LINK

Do garwolińskich policjantów zgłosił się 35-latek, który padł ofiarą oszusta. Mężczyzna na portalu aukcyjnym wystawił na sprzedaż opony do samochodu. Odezwała się do niego osoba zainteresowana zakupem, wysłała wiadomość z linkiem, za pomocą którego sprzedający miał potwierdzić otrzymanie przelewu. Kiedy w niego kliknął, został przekierowany na stronę kłudzko przypominającą witrynę jego banku. Po zalogowaniu podał hasła jednorazowe osobie podającej się za konsultanta. Okazało się, że zamiast wpłaty mężczyzna stracił ponad 500 zł.

■ PODAWAŁ SIĘ ZA INNĄ OSOBĘ

29 września policjanci z drogówki zatrzymali w **Garwolinie** do kontroli fiata. Kierowca auta zignorował sygnały, obligujące go do zatrzymania, i pojechał dalej. Po przejechaniu kilkudziesięciu metrów wjechał na jedną z posesji. Policjanci pojechali za nim. Podczas legitymowania mężczyzna podał „swoje” dane, jednak funkcjonariusze szybko ustalili, że mija się z prawdą. Ustalili tożsamość kierowcy fiata. To 36-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, któremu odebrano uprawnienia za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu. Grożą mu: kara aresztu, wysoka grzywna i zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. **(ak)**

Żelechowscy gitarzyści

W Żelechowie coraz jest więcej dobrych gitarzystów. Wszystko dzięki tamtejszemu Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Kultury. W sekcji gitarowej, prowadzonej przez **Marka Gryzieckiego**, swoje umiejętności doskonaliło już prawie 40 amatorów gry na tym instrumencie, w wieku od 8 do 17 lat. Ich występy wzbogacają lokalne uroczystości o różnym charakterze. W repertuarze żelechowskich gitarzystów są bowiem zarówno utwory klasyczne, rozrywkowe, jak i koledy. **(MB)**

Już otwarty...

Pierwszy żłobek w Pilawie

W Pilawie powstał długo wyczekiwany żłobek dla 60 maluchów. W przedszkolu natomiast rozbudowano sale, co pozwoliło zapewnić miejsca dla 89 przedszkolaków.

Od września w Pilawie rodzice mogą zostawić swoje pociechy w żłobku. Zlokalizowano go w budynku przedszkola. Tam z kolei przyjeżdżają więcej dzieci niż dotychczas. Odremontowaną placówkę oficjalnie otwarto 29 września.

- Koszt inwestycji w większości pokrył samorząd województwa mazowieckiego, przeznaczając 3,8 mln zł – mówi **Marta Milewska**, rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Projekt obejmował: rozbudowę, przebudowę i nadbudowę budynków przedszkola i biblioteki, zlokalizowanych przy ul. Wojska Polskiego w Pilawie.

- Budynek po dawnej bibliotece został rozebrany i przebudowany od

Jubileuszowe święto pasjonatów koni

Już po raz dziesiąty na błoniach przy Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Górkach k. Garwolina odbyło się, tym razem dwudniowe, Regionalne Święto Hodowców Koni. Ich organizowanie zainicjował Piotr Pyza, o którym poseł Grzegorz Woźniak mówi: kierownik pozytywnego zamieszania.

- Pan Piotr aktywnie działa w Terenowym Kole Związku Hodowców Koni w Garwolinie – powiedział parlamentarzysta. - Wymyślił ten projekt, żeby hodowcy, a jest ich w powiecie garwolińskim naprawdę dużo, mogli gdzieś zaprezentować swoje zwierzęta. W 2016 roku ja także włączyłem się w organizację tych pokazów. Trzy lata później po raz pierwszy udało się ściągnąć Szwadron Reprezentacyjny Kawalerii Wojska Polskiego. Było to duże wydarzenie. Zgromadziło kilka tysięcy widzów. Impreza się rozwinęła, a nasi hodowcy mogą prezentować nie tylko swoje klacze i ogiery, ale także: zaprzęgi, akcesoria, stroje. Ludzie przygotowują się do tego cały rok. Oni tym żyją. To są prawdziwi pasjonaci.

- Nie jest to tanie hobby – uzupełnił **Adam Załęcki** z Rębkowa, który przyjechał na pokazy w towarzystwie Waldemara Krupy i Mariusza Ostrowskiego. - Utrzymanie koni kosztuje. Hoduje je od 20 lat. W tej chwili mam dziewięć klaczy. Jak nie ma upadków,



Waldemar Krupa, Mariusz Ostrowski i Adam Załęcki fot. MB

to koniec z końcem jakoś się wiąże. Przy upadkach trzeba dołożyć do tego interesu. Z drugiej strony nie wydaję pieniędzy na wyjazdy w góry czy nad morze. Mam swoją rozrywkę przy klaczach.

- Konie są bardzo drogie, hodowla bardzo opłacalna – z przekąsem informował **Tomasz Płatek** z Reducina, któremu towarzyszyli rezolutna wnuczka **Michasia** i kolega **Marek Domański**. - To oczywiście żart. Zacząłem je hodować cztery lata temu z pasji i zamiłowania. Lubię przejechać się furmanką po okolicy. Czasem kogoś przewieźć. Kiedyś po unińskim lesie przewieźliśmy posła Woźniaka. Do dziś to wspomina.

Pierwszy dzień imprezy poświęcony był pokazom typowo hodowlanym. Główne atrakcje zaplanowano na kolejny, na niedzielne popołudnie. Po okolicznościowej mszy pięknie ustrojone furmanki i bryczki ruszyły paradnie na główny plac. W większości woźnicowie mieli towarzystwo. Niektórzy nawet grające

i śpiewające. Rodzina Stanisława Kępki z Jagodnego nie zdążyła powrócić ze straganów, dzięki czemu z wolnego miejsca na furmance skorzystali Artur Gołęgowski ze Stoczka Łukowskiego i niżej podpisany. Była to duża frajda oraz... okazja do poznania kolejnej historii.

- Konie hoduję od 1988 lub 1989 roku. Ojciec zawsze trzymał jednego konia do pracy w gospodarstwie. Pola dużo nie mieliśmy. Ja od 40 lat pracuję w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Garwolinie. Gdy jednak przejąłem po ojcu gospodarowanie, to z przyzwyczajenia pozostał w nim i koń, mimo że nie był już potrzebny do roboty. Teraz mam trzy klacze i trójkę żrebiąt. Syn, na którego przepisałem już gospodarkę, radzi mi, by pozbyć się tej hodowli, ale trochę szkoda. Uważam, że można pogodzić pracę z pasją, a nawet pojechać gdzieś na wycieczkę lub wczasy. Bez pomocy syna i żony nie poradziłbym jednak sobie. To wszystko kosztuje dużo wysiłku. Żona trochę się już buntuje. Mówi, że jeden koń by mi wystarczył. Pewnie kiedyś przyjdzie taki moment, że trzeba będzie zmniejszyć liczbę koni, ale póki co nie potrafię się na to zdecydować.

W oficjalnej części końskiego świętowania uczestniczyło wielu przedstawicieli władz różnych szczebli z senator **Marią Koc**, posłem **Grze-**

gorzem Woźniakiem, wiceministrem rolnictwa i rozwoju wsi **Rafałem Romanowskim** i starostą **Mirosławem Walickim** na czele. Licznie zgromadzona publiczność mogła okłaskiwać popisy woźniców i jeźdźców. Wyścig o puchar wójta gminy Garwolin **Marcina Kołodziejczyka** wygrał Marek Mikulski przed **Janem Stasiakiem** i **Marcinem Jaroniem**. Były też pokazy pracy z drewnem, występ Teatru Konnego Cabriola **Katarzyny Cygler** i koncert zespołu Bayer Full. Zabrakło natomiast szwadronu Wojska Polskiego. Zastąpili go jeźdźcy ze Stołecznej Komendy Policji.

MIROSŁAW BUCZEK



„Kierownik pozytywnego zamieszania” Piotr Pyza fot. MB



Stanisław Kępka prezentuje pamiątkową statuetkę. fot. MB

Jest wsparcie dla rozwoju wsi

Gminy Sobolew i Wilga dostały po 5 mln zł na budowę oczyszczalni ścieków. Dofinansowanie dostaną też koła gospodyń i organizacje pozarządowe, działające na terenie powiatu garwolińskiego.

Umowy z beneficjentami podpisały 28 września członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** i **Elżbieta Lanc**.

- Sejmik Mazowsza przewiduje wsparcie zarówno tych du-

żych, jak i niewielkich, ale równie ważnych dla mieszkańców, inicjatyw. Rozwój wsi to nie tylko budowa dróg, wodociągów, kanalizacji czy wsparcie rolników. To także projekty związane z rozwojem kół gospodyń wiejskich i lokalnych organizacji integrujących mieszkańców - podkreśla Janina Ewa Orzełowska.

Elżbieta Lanc z kolei zaznaczyła, że podpisano już umowy na blisko 10,3 mln zł w powiecie garwolińskim.

- Pieniądze pomogą w budowie i rozbudowie oczyszczalni ścieków w gminach Wilga i Sobolew, a środki z budżetu województwa pozwolą też na: zakup sprzętu i wyposażenia świetlic wiejskich, organizację kolejnych lokalnych wydarzeń i warsztatów, aktywizację kobiet i wiele innych interesujących inicjatyw. Koła gospodyń wiejskich budują lokalną społeczność, dlatego warto wspierać ich rozwój – dodała.

Gminy Wilga i Sobolew otrzymały po 5 mln zł na rozbudowę oczyszczalni ścieków (Wilga w miejscowości Celejów, a Sobolew w Gończycach). Koła gospodyń i organizacje pozarządowe otrzymają blisko 272 tys. zł wsparcia. **(mc)**

APTEKI

6 października – Kościuszki 49 f
7 października – Kościuszki 4a
8 października – Dobra 1
9 października – Korczaka 35
10 października – Targowa 1
11 października – Kościelna 10

Partyzanci walczyli do końca...

Nie pozwolą zapomnieć...

Patronat „TS”

Pomnik w szczerym polu upamiętnia tragiczne wydarzenie sprzed 76 lat. W tym roku mija 30. rocznica jego odsłonięcia... W Kielbaskach, w gminie Stara Kornica, żołnierze AK zostali zabici przez NKWD.

Po wojnie Polacy walczyli o wolność już nie z okupantem niemieckim, tylko z komunistami. Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” (WiN), działające w konspiracji, postawiło sobie za cel mobilizację społeczeństwa przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Postulowano polityczne zbliżenie z państwami zachodnimi, rewizję granicy wschodniej oraz powrót z emigracji żołnierzy i polityków polskich. Akcje zbrojne miały chronić przed szalejącym bezprawiem komunistycznej władzy ludowej, wspieranej przez oddziały NKWD i Armii Czerwonej.

3 października 1946 r., w Szaniawach koło Łukowa, działający na Podlasiu oddział WiN, pod dowództwem por. Tadeusza Marczuka „Kurzawy” i pr. Franciszka Michaluka „Polnego”, zatrzymał Mitropę (wojskowo-dyplomatyczny pociąg radziecki, kursujący na trasie Moskwa-Warszawa-Berlin Wschodni). Rozbrojono ponad 200 żołnierzy Armii Czerwonej, w tym pięciu generałów i kilku wysokich funkcjonariuszy NKWD, jadących na naradę do Warszawy. NKWD nie mogło pogodzić się z upokorzeniem, więc dążyło do odwetu. Natychmiast na obszarze całego Podlasia powiadomiono wszystkie placówki: NKWD, KBW, UB i MO. Wydano rozkaz odnalezienia i likwidacji oddziału. Do poszukiwana oddziału „Kurzawy” i „Polnego” wysłano jednostki z: Białej Podlaskiej, Radzyna Podla-

skiego, Łukowa, Siedlec i Sokołowa Podlaskiego. Dowódcy partyzantów zdawali sobie sprawę, że nie uda im się opuścić Podlasia. Postanowili przeczekać obławę w kompleksach leśnych północnego Podlasia. Oddział został jednak wytopiony przez jednostki NKWD i UB na terenie dzisiejszego powiatu łosickiego.

Partyzanci przebywali w Siliwonkach, w gminie Huszlew. Wyruszyli 4 października 1946 r., wczesnym popołudniem, wieczorem dotarli do Kornicy. Tam ludzie świętowali, odbywał się odpust. Partyzanci, za zezwoleniem „Kurzawy”, wybrali się na potańcówkę. Gdy porucznik dowiedział się, że od strony Białej Podlaskiej, Konstantynowa i Łosic ruszyły na dość szybkim tempie kolumny samochodów z wojskiem, postanowił zakończyć zabawę podopiecznych. Partyzanci pojechali do Kielbasek. Rano otrzymali informację, że w Łosicach jest mnóstwo zmotoryzowanego wojska. „Kurzawa” oznajmił swoim żołnierzom, że zamierza zaatakować wrogów.

„Rozjaśniło się już całkowicie, kiedy ujrzeliśmy przeciwnika. Grupki żołnierzy szybko wysuwały się zza opłotków Kornicy. Szli bez hałasu, poszerzając skrzydła po obu stronach drogi. Za nimi wolno sunęły samochody” – opisywał wspomnienia „Polnego” Jan Kołkowicz w książce „Na szlaku WiN. Kielbaski”.

Partyzanci wycofali się do lasu,



w kierunku wsi. Na niebie pojawił się samolot zwiadowczy przeciwnika. „Kiedy przeskakiwaliśmy z kornickiego lasu do kępy drzew, porastającej wzdłuż niewielkiego strumienia w Kielbaskach, dopadł nas ogień ubowskich erkaemów. Przeskoczyliśmy przez rów, przez jakąś kładkę. Przez cały czas czułem, że wróg depcze nam po piętach. Zaczynało być bardzo źle” – czytamy we wspomnieniach „Polnego”.

Po krótkiej, lecz niezwykle zaciętej wymianie ognia oddziały partyzantckie zostały rozbite. W walce z komunistami zginęło wielu akowców (także ponad 50 żołnierzy NKWD i UB), wielu też zostało aresztowanych. Ci, co zdołali uciec i przeżyć, postanowili wieczorem odszukać ciała kolegów i pochować je na cmentarzu w Huszlewie. Miejscowa ludność pomogła zrobić drewniane trumny, kobiety przyszykowały wieńce i biało-czerwone szarfy. Ale nie udało się pochować żołnierzy AK. Na drugi dzień we wsi pojawiła się służba bezpieczeństwa. Funkcjonariusze porozbijali trumny, zniszczyli wieńce, a poległych kazali zakopać we wspólnej mogile. (W tym miejscu wzniesiono pomnik, ale ciała

żołnierzy nie spoczywają pod nim. Dwa tygodnie po bitwie pod Kielbaskami żołnierze AK odkopali ciała i przewieźli je w trumnach na cmentarz w Huszlewie.)

Pod Kielbaskami walczyło około 60 żołnierzy WiN. Porucznik Tadeusz Marczuk został ranny i trafił do komunistycznej niewoli. Za niezłomną postawę wobec reżimu komunistycznego był torturowany przez UB. Zmarł w roku 1972, w wieku 49 lat.

Tragiczną w skutkach bitwę pod Kielbaskami pamiętają najstarsi mieszkańcy gminy Stara Kornica. By pamięć o poległych nie poszła w zapomnienie, 18 października 1992 roku odsłonięto pomnik. Co roku, w październiku, w dniu walk odbywają się tam uroczystości. W tym roku połączono je z 30-leciem powstania pomnika.

MILENA CELIŃSKA

Tekst napisany na podstawie pracy **Dominiki Głuchowskiej**, byłej uczennicy Zespołu Publicznych Placówek Oświatowych w Starej Kornicy. Praca została napisana pod kierunkiem **Stanisława Bazylczuka**, ówczesnego nauczyciela historii w ZPP w Starej Kornicy.

Sarnaki: Będzie można wykonać badania! Wygraj z rakiem

Wójt gminy Sarnaki podpisał umowę z siedleckim Centrum Onkologii. Dzięki temu mieszkańcy gminy będą mogli wziąć udział w programach profilaktycznych wykrywania nowotworów złośliwych.

Umowę o współpracy podpisano 28 września w Sarnakach. Do gminy przyjechała dr nauk med. **Joanna Kozłowiec**, zastępca dyrektora siedleckiego Centrum Onkologii, oraz **Dariusz Młynarczyk**, członek Zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

- W ramach współpracy mieszkańcy wezmą udział w programach profilaktycznych wczesnego wykrywania nowotworów złośliwych: raka

jelitka grubego, raka piersi, raka szyjki macicy, a także w badaniach na HCV i badaniach diagnostycznych, oceniających znamiona pod kątem czerniaka – mówi wójt **Grzegorz Arasymowicz**.

Zainteresowane osoby mogą zapisać się na listę chętnych w urzędzie gminy, w pokoju nr 102. Można też zapisywać się telefonicznie pod numerem 83 359 91 98.

- Bardzo się cieszę, że mieszkańcy będą mogli skorzystać z nieodpłatnej profilaktyki zdrowia. Dzięki temu możemy uratować czyjeś życie – dodaje wójt.

Nowotwory wczesnie wykryte dają dobre rokowania do pokonania tej cywilizacyjnej choroby. (**mc**)



fot. UG Sarnaki

Dzień Jabłka

28 września w łosickim Ośrodku Szkłono-Wychowawczym odbył się Światowy Dzień Jabłka. Było smacznie i zdrowo!

Świętowanie promowało zdrowe odżywianie i zachęcało dzieci do codziennego spożywania jabłek. Nauczycielki świetnie się do tego przygotowały, bo przedstawiły

uczniom wiele ciekawostek na temat tego zdrowego owocu. Były: wiersze, piosenki, zagadki i quizy na temat jabłka. Na koniec dzieci usiadły do wspólnego stołu i uczyły się robić naleśniki z jabłkami. Mogły też skosztować wielu innych smacznych potraw z tego owocu. Najodważniejsi spróbowali nawet octu jabłkowego! (**mc**)



fot. OŚW w Łosicach

Rozpoczęli kolejny rok

W Łosickim Domu Kultury odbyła się inauguracja roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który działa w Łosicach od sześciu lat.

UWT powstał w Łosicach dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łosickiej w 2016 roku. Seniorzy wybrali patrona UWT - Tajną Organizację Nauczycielską. Uniwersytet działa przy ŁDK.

W uroczystej inauguracji nowego

roku akademickiego wzięli udział nie tylko łosiccy słuchacze UTW, ale także seniorzy z Mordów i Serocka. Wspólnie przywitali 10 nowych studentów, którym wręczono indeksy.

Uroczystość uświetnił występ grupy wokalne łosickiego UTW. Po części oficjalnej wszyscy spotkali się na imprezie integracyjnej. Do tańca grał Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej. (**mc**)



WYCIĘTE, SKRADZONE

27 września policja w Łosicach przyjęła zawiadomienie o kradzieży, do której doszło w **Kózkach**. Nieznany sprawca wyciął z lasu 5 brzoź na szkodę 56-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Pokrzywdzony oszacował straty na 600 zł.

OSZUSTWO

28 września w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o oszustwie. 18-letnia mieszkanka gminy **Olszan-ka** kupiła za pośrednictwem mediów społecznościowych telefon komórkowy i pomimo przedpłaty ponad 900 zł nie otrzymała zamówionego przedmiotu.

UKRADLI TONĘ GRUSZEK

28 września policja w Łosicach otrzymała zawiadomienie o kradzieży, do której doszło pomiędzy 15 a 28 września w gminie **Platerów**. Nieznany sprawca ukraść z sadu owocowego około 1000 kg gruszek. 46-letni pokrzywdzony oszacował straty na 3500 zł.

ZATRZYMANI POSZUKIWANI

29 września w **Ruskowie** (gm. **Platerów**) łosiccy kryminalni zatrzymali poszukiwanego 33-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna został zwolniony po uiszczeniu zaległej grzywny. Tego samego dnia policjanci zatrzymali poszukiwanego 42-letniego mieszkańca Łosic. Mężczyzna również został zwolniony po uiszczeniu zaległej grzywny.

NIETRZEŻWY KIEROWCA

29 września w **Starych Litewnikach** (gm. **Sarnaki**) 61-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kierował renaultem, mając prawie promil alkoholu w organizmie.

NIE ZATRZYMAŁ SIĘ

29 września w **Starych Litewnikach** (gm. **Sarnaki**) 25-letni mieszkaniec gminy Sarnaki, kierujący skodą, nie zatrzymał się do policyjnej kontroli, pomimo wydanych poleceń za pomocą sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Jak się okazało, mężczyzna miał orzeczoną przez sąd zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

OKRADLI 90-LATKA

1 października w **Makarówce** (gm. **Huszlew**) nieznany sprawca wszedł do niezamkniętego domu i zabrał spod poduszki portfel z 600 zł na szkodę 90-letniego mężczyzny. (**mc**)

APTEKI

5–9 października

- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

10 października

- ul. Berka Joselewicza 13,

tel. 800 110 110

11 października

- ul. Kolejowa 1B, tel. 83 359 05 69

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,

tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,

wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,

Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,

pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

**O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 11**





MARYŚKA
W ADAMOWIE

1 października policjanci zatrzymali w **Adamowie** 24-letniego mieszkańca tej miejscowości. Podczas przeszukania znaleźli przy nim marihuanę. Młody człowiek odpowie za złamanie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

BUCHNAŁ OLEJ

27 września doszło do kradzieży w **Szaniawach-Poniatkach** (gm. **Trzebieszów**). Ktoś ukradł tam olej napędowy ze zbiornika ciągnika rolniczego. Pokrzywdzony oszacował wartość strat na 1150 złotych. Policja na razie nie ustaliła sprawcy.

PROMILE
I SĄDOWY ZAKAZ

26 września w **Hordzieżce** (gm. **Adamów**) w ręce mundurowych wpadł 24-latek z gminy Kłoczew (pow. rycki). Po sprawdzeniu stanu jego trzeźwości wyszło na jaw, że prowadził opła, mając w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Na domiar złego obowiązywał go sądowy zakaz kierowania pojazdami.

BEZ PŁACENIA

26 września miała miejsce kradzież w sklepie w **Alejach Kaczorowskiego w Łukowie**. Łupem złodzieja padły artykuły przemysłowe, których wartość właściciel sklepu oszacował na 700 złotych. Sprawca kradzieży pozostaje nieznany.

PILOTOWALI
DO SZPITALA

24 września przez jedno ze skrzyżowań w **Łukowie** jechał radiowóz z dzielnicowymi. W pewnym momencie zatrzymał ich roztrzęsiony kierowca audi, który poprosił o pomoc w jak najszybszym dotarciu do szpitala z wiezionym przez niego nieprzytomnym 5-miesięcznym dzieckiem. Ponieważ liczyła się każda sekunda, policjanci bez chwili zastanowienia włączyli w radiowozie sygnały uprzywilejowania i pilotowali audi ulicami miasta. Po drodze skontaktowali się z komendą, informując o zaistniałej sytuacji i prosząc o powiadomienie szpitala. Dzięki pomocy dzielnicowych samochodów bardzo szybko dojechał na miejsce, gdzie maluszkciem zajął się personel medyczny.

ZAPOMNIAŁA
WSPOMNIEĆ...

W ostatni weekend września na **ul. Wojska Polskiego w Łukowie** audi przekroczyło dozwoloną na tym odcinku drogi prędkość o 34 km/h. Kiedy zatrzymała je drogówka, siedząca za kierownicą 39-latką tłumaczyła, że bardzo się spieszy. Chwilę później mundurowi sprawdzili ją w policyjnych bazach i okazało się, że nie ma prawa jazdy (3 lata temu straciła uprawnienia do kierowania pojazdami). Kobiecie grozi nawet do 2 lat pozbawienia wolności. **(BS)**

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 10, 12

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4

Konsekwencji wobec sprawców aktów wandalizmu nie wyciągnięto.

Koniec ery szaletów

Jeszcze do niedawna w Łukowie były toalety miejskie z bieżącą wodą, ogrzewaniem, mydłem w płynie, poręczami dla niepełnosprawnych i suszarkami do rąk. Teraz ich nie ma, bo koszty dokonywanych w nich zniszczeń szły w dziesiątki tysięcy, a zostawiany tam bałagan przeraził nawet burmistrza.

Podczas ostatniej sesji łukowskiej rady miasta radny **Ireneusz Goławski** uderzył w dość dramatyczny ton.

POWÓD DO NARZEKAŃ

- Chodzi o szalet miejski przy dworcu PKS-u. Jest częściej zamknięty niż otwarty i to naprawdę problem dla podróżnych przyjeżdżających do Łukowa. Prosiłbym o zwrócenie na to szczególnej uwagi, ponieważ przedsięwzięcie, którzy prowadzą swoje usługi w tej okolicy, bardzo narzekają na taką sytuację. Ci ludzie przecież muszą gdzieś załatwiać swoje potrzeby, więc wchodzą do ich lokali i często wbrew ich woli korzystają ze znajdujących się tam łazienek, co kończy się szarpaniną - poinformował.

Burmistrz **Piotr Płudowski** był w tej sprawie niewzruszony. - Ta toaleta została zamknięta i zamknięta pozostanie - oznajmił krótko. - Wynajęliśmy toalety tymczasowe pewnej znanej firmy ze względu na to, że te kontenerowe są ciągle uszkodzane. Na dodatek to, co niektórzy tam zostawiają, urąga wszelkim standardom i jest mi żal osób, które muszą sprzątać ten bałagan. Dlatego zdecy-

dowaliśmy, że ustawimy zwykłe plastikowe toalety, które są serwisowane regularnie przez firmę zewnętrzną. To będzie po prostu lepsze i tańsze rozwiązanie - zakończył wóldarz miasta.

PRZYCHODY Z WYCHODKA I...

„Tygodnik” poprosił burmistrza o więcej szczegółów. Jak informuje burmistrz, kontenerowa toaleta miejska przy ul. Staropijarskiej to 1 z 2 takich obiektów, które zamontowano w Łukowie we wrześniu 2014 roku (druga stanęła w parku miejskim). Koszt ich zakupu wyniósł wtedy 74,5 tys. zł. Toalety mają przyłącza: wodociągowe, kanalizacji sanitarnej, elektryczne i instalacji grzewczej. Wyposażono je też w: muszle ustępowe ze stali nierdzewnej, podajniki papieru toaletowego, zespoły umywalkowe, pojemniki na śmieci, pojemnik na mydło w płynie, poręcz dla niepełnosprawnych oraz suszarkę do rąk. W 2021 r. koszt utrzymania obu toalet wyniósł 12.425,56 zł. A przychód (bo aby skorzystać z WC, należało wrzucić monetę) - 10.827,78 zł.

Tu jednak kończą się dobre informacje. - Najczęściej występujące akty

Otwarcia na niepełnosprawnych

Łukowska przychodnia „Łuksja-Med” zdobyła I miejsce w kategorii „zdrowa firma” w XVII konkursie „Lodołamacze” na etapie regionalnym.

„Lodołamacze” to konkurs dla firm, instytucji organizacji i osób angażujących się w likwidację barier dla osób niepełnosprawnych oraz wspierających ich aktywizację.

W tegorocznej, 17. już edycji uczestniczyła m.in. przychodnia „Łuksja-Med” z Łukowa. - Jesteśmy zakładem pracy chronionej i zatrudniamy niepełnosprawnych praktycznie od początku, kiedy firmę zakładała **Zofia Żuk**. Dziś prawie połowa pracujących u nas osób należy do tej grupy - mówi **Anna Jagiełło**, prezes zarządu „Łuksja-Med”.

26 września w Krakowie odbyła się lubelska, małopolska, podkarpacka i podlaska Regionalna Gala XVII edycji „Lodołamaczy”. W tym roku uhonorowano laureatów w 9 kategoriach. „Łuksja-Med” zwyciężyła we wprowadzonej w tym roku kategorii „zdrowa firma”, która promuje społeczną odpowiedzialność biznesu wobec pracowników niepełnosprawnych.

Łukowska przychodnia taką postawę przejawia już też na etapie ogłoszeń o pracę, które nie dyskryminują osób z niepełnosprawnościami. Także budynek, gdzie się mieści, cechuje brak barier - jest tu zainstalowana winda, z której mogą skorzystać pracownicy na wózkach, w drzwiach nie ma progów, a na każdym piętrze przygotowano łazienki dostosowane do niepełnosprawnych. Pracownikom

z niepełnosprawnościami przysługuje dłuższa przerwa w trakcie pracy, skrócony czas pracy, dodatkowe urlopy i dofinansowanie do paliwa.

W minionym roku przychodnia podejmowała wiele działań, związanych ze społeczną odpowiedzialnością za takie osoby. Przechodziły one badania, podlegały szczepieniom i mogły skorzystać z wizyt u lekarzy specjalistów z pominięciem kolejki. Poza tym firma zapewnia im pomoc specjalistyczną, w tym psychologiczną. Utworzono też Indywidualny Program Rehabilitacji, w ramach którego niepełnosprawni pracownicy otrzymują dofinansowanie do leczenia i zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, mogą też korzystać z tego typu urządzeń, które znajdują się w przychodni.

- Pierwsze miejsce w kategorii „zdrowa firma” to bardzo duże wyróżnienie. Jesteśmy z niego bardzo dumni - podkreśla pani prezes. Jak zdradza, 6 października na Zamku Królewskim w Warszawie odbędzie się ogólnopolski finał „Lodołamaczy”, podczas którego nagrody ma wręczać pierwsza dama, **Agata Kornhauser-Duda**, patron honorowy konkursu. **(BS)**

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
master tv
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

**JESTEŚMY
WASZĄ
TELEWIZJĄ**



Toaletę miejską przy Staropijarskiej można oglądać tylko z zewnątrz.

fol. UM Łuków

wandalizmu toalet to uszkodzenia: paneli drzwi wejściowych, drzwi- czek z przedmiotami do utrzymania czystości, elektroizolacja w drzwiach, przycisku alarmu toalety oraz pomalowanie ścian sprayem - wylicza **Piotr Płudowski**. Odpowiedź na pytanie, czym jest wspomniany na sesji bałagan, który musieli w tych miejscach sprzątać miejscy pracownicy, pozostaje zatem kwestią wyobraźni.

Co ciekawe, wóldarz informuje, że mimo interwencji policji nie wyciągnięto konsekwencji wobec sprawców wspomnianych zniszczeń. Dlaczego? - Sprawcami okazali się bezdomni - czytamy w odpowiedzi.

PLASTIKOWA ALTERNATYWA

Burmistrz Płudowski dodaje też, że do takich aktów wandalizmu

dochodziło notorycznie. To dlatego wybrano rozwiązanie alternatywne: 2 toalety przenośne, już bez wygód. - Koszt wynajęcia jednego TOI TOI wraz z cotygodniową obsługą serwisową wynosi 123,12 zł (brutto), co daje rocznie 1477,44 zł. Łączny koszt wynajęcia i cotygodniowego serwisu obu toalet przenośnych od 17 czerwca do 31 grudnia 2022 r. wynosi natomiast 1.600,56 zł - informuje szef urzędu miasta.

A dla porównania dodaje: - Koszt zakupu nowych drzwi do jednej toalety kontenerowej wynosi ponad 10.000 zł. Z uwagi na duże koszty utrzymania toalety usytuowanej przy ul. Staropijarskiej nie będzie więc udostępniona.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Przestrzelony kosztorys

Niedługo ruszy budowa strzelnicy przy Zespole Szkół w Radoryżu Smolanym. Jednak niedawno okazało się, że powiat będzie musiał dołożyć do niej prawie 3 mln zł.

Ten obiekt to powód do radości dla łukowskiego starostwa, bo z programu Polski Ład dostało aż 13,5 mln zł dofinansowania. Samo miało dołożyć tylko 1,5 mln. To już jednak nieaktualne, bo ogłaszając przetarg, musiało przygotować nowy kosztorys. A ten (który realizuje wyłoniony niedawno wykonawca), opiewa na 18,1 mln zł, czyli na ponad 2,9 mln zł więcej, niż poprzednio zakładano. To dla władz powiatu problem, choć... z opóźnionym zapłonem. W przyszłorocznym budżecie na ten cel przewidziano tylko 50 tys. zł, za to w 2024 r. trzeba będzie wydać aż 4,4 mln.

Pytał o to na ostatniej sesji rady powiatu radny **Marcin Mateńko**. - Kwota, która została zaproponowana w wyniku przetargu, odzwierciedla autentyczne koszty. Ostatnia płatność, w tym brakujące 2,9 mln, jest przewidziana na budżet w 2024 roku. Niemniej jednak będziemy czynić starania, żeby te brakujące pieniądze

pozyskać z innych źródeł niż budżet powiatu łukowskiego - odpowiedział mu starosta **Dariusz Szustek**. I podkreślił: - Myślę że ten obiekt będzie na siebie zarabiał. Po pierwsze, w dokumentacji przewidziano pompy ciepła i fotowoltaikę, więc rachunki za prąd czy ogrzewanie będą niewielkie. Po drugie, choć strzelnica jest zbudowana z myślą przede wszystkim o potrzebach szkoły, która ma certyfikowane klasy mundurowe, to po lekcjach, w weekendy, wakacje czy ferie, będzie mogła być wykorzystywana komercyjnie. Ponieważ w tę inwestycję nie są zaangażowane środki unijne, nie będzie tzw. trwałości projektu, która wymusza bezpłatne udostępnianie obiektu.

Potwierdziła to **Marzena Kamińska**, dyrektor ZS w Radoryżu. Jak przypomniała, w tym roku szkolnym weszły w życie zmiany do podstawy programowej edukacji dla bezpieczeństwa, które obejmują obowiązek nauki strzelania. - Inne szkoły będą mogły również korzystać z naszej strzelnicy - zauważyła. A starosta dodał, że takie szkolenia będą finansowane ze środków ministerstwa edukacji.

I uzupełnił: - Są też planowane obowiązkowe szkolenia strzeleckie dla strażaków ochotników. Zainteresowanie zgłosiły również policja i wojska obrony terytorialnej. A w samym Łukowie istnieje grupa ponad 400 osób zrzeszonych w związkach strzeleckich. Myślę więc, że potencjalnej klienteli na naszą strzelnicę będzie bardzo dużo. **(BS)**

Płatny parking, darmowa komunikacja

Ubiegłoroczne wpływy ze strefy płatnego parkowania w 94% pokryły wydatki, związane z funkcjonowaniem komunikacji miejskiej.

Na ostatniej sesji mińskiej rady miasta dokonano oceny funkcjonowania strefy płatnego parkowania i komunikacji miejskiej. Zarówno jedna, jak i druga istnieje od 1 stycznia 2018 r., a ich wprowadzenie miało zachęcić mińszczan do zamiany samochodu na komunikację publiczną i rozwiązywania problemów z parkowaniem. Chodziło o skłonienie kierowców do krótszych postojów, czyli zapewnienie jak najczęstszej rotacji pojazdów na parkingach. Ważnym argumentem „za” było również zmniejszenie zanieczyszczeń emitowanych przez samochody.



Mińsk Mazowiecki. Komunikacja miejska

OPORNI I TAK ZAPŁACĄ

Postój w strefie płatnego parkowania w centrum miasta jest płatny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-16.30, z wyłączeniem świąt i dni ustawowo wolnych od pracy. Mieszkańcom są wydawane karty uprawniające do bezpłatnego parkowania w obrębie podstrefy,

w której mieszkają. Istnieje możliwość wykupu rocznej opłaty abonamentowej na jeden pojazd dla mieszkańca Mińska Mazowieckiego, jak również zryczałtowanych opłat dla osób spoza miasta. Aby ułatwić korzystanie z SPP, wprowadzono kilka możliwości wykupienia biletu: tradycyjny w parkomacie, poprzez aplikacje mobilne oraz karty abonamentowe i ryczałtowe (wydawane na określony czas). Mińszczanie korzystają ze wszystkich tych form. W 2021 r. w parkometrach zakupiono 429 547 biletów (1 016 254,60 zł), chętnie dokonywano też wpłat za pomocą aplikacji mobilnych

Skycasch i Pango (50 692 biletów - 179 950,65 zł), wydano też 1 327 kart (322 701 zł). Ubiegłoroczne wpływy ze strefy płatnego parkowania (1 900 310,31 zł) w 94% pokryły wydatki związane z funkcjonowaniem komunikacji miejskiej (2 014 927,34 zł).

Oczywiście nadal zdarzają się mieszkańcy, którzy unikają płacenia

za postój. Ale Straż Miejska nie pobiła im. W całym ubiegłym roku za brak opłaty w SPP wystawiono 6380 wezwań do zapłaty, z których wpływy wyniosły 381 641,63 zł.

Jak ocenia burmistrz **Marcin Jakubowski**, wprowadzenie płatnych miejsc parkingowych uspokoiło ruch w centrum miasta, w widoczny sposób zwiększyła się też liczba wolnych miejsc do zaparkowania.

ZNIKNĘŁY BILETY, POJAWIĄ SIĘ ELEKTROBUSY

Komunikacja miejska ma się równie dobrze. W ostatnich miesiącach pojawiła się dodatkowa, czwarta linia autobusowa M4. Warto też zwrócić uwagę na częstsze kursy autobusów w godzinach szczytu i elastyczny rozkład - systematycznie dostosowywany do zgłaszanych przez mieszkańców potrzeb oraz rozkładów jazdy PKP.

Jednak największa rewolucyjna zmiana jest taka, że Mińsk Mazowiecki w lutym dołączył do miast z darmową komunikacją miejską. Za przejazd autobusami nie płaci nikt, bez względu na miejsce zamieszkania, obywatelstwo, wiek. Wcześniej takie rozwiązanie było dostępne tylko dla posiadaczy Mińskiej Karty Mieszkańca oraz uczniów.

Ale to nie koniec dobrych wiadomości. - Kilka tygodni temu samorząd rozstrzygnął postępowanie, dotyczące zakupu 6 elektrobusów - poinformował burmistrz. Miasto podpisało umowę z firmą MAN, która zobowiązała się dostarczyć model Lion's City 12. - To piękne, ultranowoczesne autobusy niskopodłogowe o długości około 12 m. W ten sposób wyeliminujemy po części problem, który mamy dzisiaj, że pasażerowie nie mieszczą się do autobusu albo jeżdżą w mało komfortowych warunkach - dodał Marcin Jakubowski.

Całkowitą pojemność autobusów określono na minimum 75 pasażerów (w tym 27 osób ma zapewnione miejsce siedzące). Każde drzwi będą wyposażone w system liczenia pasażerów. Moc silników trakcyjnych określono na minimum 150 kW z możliwością uruchomienia w warunkach od -25 do +45 st. C. Zadbano o klimatyzację w pojeździe oraz dwa wewnętrzne ekrany LCD. Pojazdy mają być nowe, wyprodukowane nie wcześniej niż w 2023 r. Elektrobusy pojawią się na ulicach Mińska Mazowieckiego pod koniec przyszłego roku.

TOMASZ MARKIEWICZ



Takie elektrobusy wyjadą na ulice Mińska Mazowieckiego w 2023 roku.

Jak się dostać do lecznicy?

Trwa modernizacja szpitala powiatowego w Mińsku Mazowieckim. Zamknięto główne wejście, a także przejazd wzdłuż budynku A.

Niedawno zakończył się remont części szpitalnego oddziału ratunkowego. Obecnie trwa modernizacja pomieszczeń na poziomie wejścia głównego do szpitala. I tu ważna informacja - **do 14 grudnia** wejście główne będzie zamknięte. W ramach inwestycji

powstaną: gabinety lekarskie, diagnostyczno-zabiegowe, pomieszczenia sekcji statystyki i dokumentacji medycznej oraz pomieszczenia pomocnicze.

Na czas remontu dla pacjentów (poradni położniczo-ginekologicznej, pracowni endoskopii i oddziałów szpitalnych), odwiedzających oraz personelu szpitala udostępniono wejście od strony południowej, numer C3. Pacjenci, którzy będą zgłaszali

się na badania RTG, USG oraz mammografii, są proszeni o korzystanie z wejścia A2 (wejście do poradni chirurgicznej). Odbiór dokumentacji medycznej czasowo został przeniesiony do budynku H na II piętrze. Osoby zgłaszające się po odbiór dokumentacji są proszone o wcześniejszy kontakt pod numerem tel. 887 036 404. Do odbioru wyników histopatologicznych i kart zgonów

został otwarty punkt informacyjny, do którego prowadzi wejście C3.

Ponadto **do 7 października** będą prowadzone prace ziemne pomiędzy budynkiem N a budynkiem A. Wynika to z rozpoczynającej się modernizacji budynku tlenowni wraz z wymianą instalacji łączącej zbiornik z tlenownią. W związku z tym czasowo zostanie zamknięty przejazd wzdłuż budynku A. **(T.MARK)**

Wolontariusze do muzeum

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku zaprasza wolontariuszy do współpracy.

- Wolontariusze wspierają nas przy dużych imprezach (Święto Niepodległości, Święto Wojska Polskiego, Noc Muzeów), ale też w codziennej pracy. Część z nich nagrywa wspomnienia mieszkańców Sulejówka, które są potem włączane do archiwum historii mówionej - mówi **Robert Andrzejczyk**, dyrektor muzeum. - Wolontariusze współtworzą nasz program, doradzają, współrealizują wystawy

i wydarzenia, poznają od kuchni działanie dużej instytucji kultury.

Chętni do wspierania muzeum mogą wysłać zgłoszenie na adres

e-mail: wolontariat@mjpws.pl. Rekrutacja trwa **do 12 października**. Więcej o wolontariacie na <https://muzeum-pilsudski.pl/muzeum-po-godzinach/> **(ak)**



Wolontariusze podczas imieninowej wizyty u Marszałka w dworku „Milusin”

fol. Muzeum



REKORDZISTA MIAŁ 3 PROMILE

Policjanci z komisariatu w Stanisławowie zatrzymali czterech nietrzeźwych rowerzystów. Pierwszego w **Kamionce** - miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Drugi i trzeci - w tej samej miejscowości - mieli ponad 2 i 1,7 promila. Ale rekordzistą okazał się rowerzysta zatrzymany do kontroli w **Dobrem**. Miał 3 promile. Wszystkich rowerzystów ukarano mandatami po 2500 zł.

ODZYSKANO ROWER

Na początku sierpnia w **Mińsku Mazowieckim** skradziono rower o wartości 800 zł. Teraz policji udało się ustalić, że sprawcą była 55-letnia mieszkanka gminy Mińsk Mazowiecki. Przysłała się do popełnienia kradzieży i dobrowolnie poddała karze. Wyjaśniła, że ukradła rower z ulicy, bo jej się popsuł i nie miała czym wrócić do domu. Skradziony rower wrócił do właścicielki.

MIELI MARIHUANĘ

Na terenie **Mińska Mazowieckiego** mundurowi ujawnili przy dwóch mężczyznach środki odurzające. Pierwszy, 26-latek, na ul. Kłownowej przewoził schowaną w aucie marihuanę. Drugi, zatrzymany na ul. Sosnkowskiego, również miał przy sobie marihuanę. Teraz grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

Przemysław

Borkowski w Mińsku

13 października o godz. 18.30 Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim zaprasza na spotkanie z **Przemysławem Borkowskim**, dobrze wszystkim znanym aktorem z Kabaretu Moralnego Niepokoju. Ale znamy też jego inne oblicze. Jest autorem znakomicie przyjętej trylogii kryminalnej o psychologu Zygmuncie Rożuckim („Zakładnik”, „Niedobry Pasterz”, „Widowisko”), a także nowej serii z **Gabriela Serebryńską** („Rytuał łowcy”, „Śmierć nie ucieknie”). W Mińsku Mazowieckim zaprezentuje premierowo swój najnowszy tom „Wieża strachu”. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 3, 10



Szkoła jak nowa

Przez cały rok szkolny 2021/22 trwały prace nad rozbudową szkoły podstawowej w Górkach (gmina Dębe Wielkie). W tym czasie uczniowie musieli dojeżdżać autobusami szkolnymi do oddalonej o około 4 km szkoły w Dębem Wielkim. Skala przedsięwzięcia była duża, a harmonogram prac niezwykle napięty, ale udało się zrealizować zamierzony cel. 1 września uczniowie rozpoczęli naukę w nowym obiekcie.

- W ramach modernizacji rozbudowano szkołę o 2 kondygnacje i zmieniono sposób użytkowania części pomieszczeń. Wybudowano dodatkowo miejsce dla 3 sal lekcyjnych dla dzieci młodszych, 5 sal lekcyjnych dla dzieci starszych, dużej świetlicy, pokoi dla logopedy i pedagoga, pomieszczeń administracyjnych (sekretariat, pokój dyrektora, pokój nauczycielski), sanitariaty dla dzieci i ogólnodostępne pomieszczenia porządkowe - infor-

muje Urząd Gminy w Dębem Wielkim.

W części budynku została zaprojektowana kuchnia cateringowa z pomieszczeniami pomocniczymi, socjalnymi dla pracowników, jadalnia dla dzieci, biblioteka i archiwum.

- Szkoła w Górkach to niezwykle miejsce, w tworzenie którego chyba jak nigdzie indziej była zaangażowana cała lokalna społeczność. Rękami mieszkańców zbudowano pierwszy budynek - przypomina Maria Górską, nauczycielka ze szkoły w Górkach. - A teraz szkoła ma dodatkowe piętra, 10 sal szkolnych i 4 przedszkolne, wszystkie wyposażone w nowe meble i najnowszy sprzęt audiowizualny, piękną stółkę, bibliotekę, przestronną klatkę schodową i korytarze. Mimo to nadal dobrze widoczny jest ślad pierwszego budynku z 1958 r., dzięki czemu czujemy, że ciągle jest to nasza szkoła, która wykształciła już tyle pokoleń górskich uczniów. **(T.MARK)**



■ BĘDZIE CIĘŻKA ZIMA?

Do komisariatu w Skórcu zgłosiła się właścicielka działki leśnej i poinformowała, że z jej lasu, znajdującego się na terenie gminy **Skórzec**, nieznany sprawca wyciął i ukradł 40 sztuk brzozy. Wartość strat kobieta oszacowała na 3,5 tys. zł.

■ KRADZIEŻ W DISKOTECE

W nocy z 1 na 2 października w jednej z siedleckich dyskotek nieznany sprawca, wykorzystując nieuwagę 25-latka, ukradł mu z kieszeni spodni iphona. Telefon był wart ok. 3 tys. zł.

■ ZNOWU TO SAMO...

Mieszkanka powiatu siedleckiego zgłosiła policji, że chciała kupić zabawkę za pośrednictwem jednego z portali. Płatności miała dokonać za pomocą przesłanego przez sprzedawcę linku. Zalogowała się do swojego konta, dzięki czemu dała oszustowi dane dostępowe. Ten wypłacił z jej konta 2 tys. zł. Jeszcze więcej, bo 6 tys. zł, stracił 37-letni siedlczanin oszukany w ten sam sposób.

■ ŚWIADEK ZAREAGOWAŁ

W **Broszkowie** (gm. **Kotuń**) policjanci zatrzymali 45-latkę, który kierował skodą, mając w wydychanym powietrzu prawie 2,5 promila alkoholu. Zatrzymanie stało się możliwe dzięki kierowcy, który jechał za 45-latką i o jego dziwnej jeździe powiadomił policję.

■ ...A TOWARU NIE MA

20-letnia mieszkanka **Siedlec** kupiła za pomocą jednego z portali iPad-a za 1 tys. zł. Przelew za sprzęt wysłała na konto sprzedawcy, ale do tej pory nie otrzymała ani towaru, ani zwrotu pieniędzy.

■ ODSIEDZI

Policjanci ze **Skórcza** zatrzymali 39-latkę, który był poszukiwany przez sąd celem odbycia kary 4 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyzna został już doprowadzony do zakładu karnego.

■ NIE MÓGŁ DMUCHAĆ

Siedlecki policjanci zostali wezwani przez innego kierowcę do 65-latka, który kierował volkswagenem, będąc w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna był tak pijany, że nie mógł ustać na nogach ani poddać się badaniu alkomatem. Pobrano od niego krew do badania. Jak się okazało 65-latek miał aktywny zakaz kierowania pojazdami. Mężczyznę zatrzymano do wytrzeźwienia. (jj)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,**
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 2,4,7,9,11

Samorząd w Mordach szykuje się do zimy.

A jednak gaz najtańszy?

Burmistrz Mordów **Jan Ługowski** jest najwyraźniej optymistą, choć ich grono, w miarę coraz chłodniejszych dni i nocy, regularnie maleje.

– Z paleniem i zapewnieniem ciepła nie mamy problemów i nie powinniśmy ich mieć w kolejnych miesiącach – mówi. – Kotłownie w Urzędzie Gminy i Szkole Podstawowej w Mordach są już „przepięte” na zasilanie gazowe. Trzeba jeszcze poczekać na ostateczne sfinalizowanie kwestii formalnych, dotyczących dostaw gazu. Na razie nie chcę komentować choćby kwestii cenowych, bo nie mam jeszcze umowy na biurku. Ale z tego co dotychczas udało się ustalić z PGNiG, to nie powinno być źle. Biorąc pod uwagę, że węgiel jest po 3-4 tysiące złotych za tonę, to ogrzewanie gazowe powinno być tańsze. Takie są zresztą opinie ekspertów.

Do sezonu grzewczego została przygotowana także szkoła w Radzi-

kowie. – Dokończyliśmy ocieplenie budynku i przebudowaliśmy kotłownię na zasilanie gazowe. Tam na razie jest jednak gaz ze zbiornika. Został on zapewniony, bo kupiliśmy 8 tysięcy litrów gazu. Cena za litr wyniosła 2,6 złotego. To chyba niezła cena, bo w minionym sezonie grzewczym gaz był po 1,6-1,7 złotego, ale w pewnych momentach rosła do nawet 3,6 złotego za litr. Generalnie jednak tendencje na rynkach światowych wskazują na spadek cen gazu, choć te podlegają dużym wahaniom – mówi burmistrz.

Lada moment na zasilanie, w tym wypadku olejem opałowym, ma zostać „przepięty” drugi z budynków szkoły w Mordach. Tym samym paliwem jest opalany Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Jednak wkrótce obiekty te będą ogrzewane gazem. Już trwają prace ziemne przy wykonaniu przyłączy.

Rzadko buduje się chodniki przez podmokłą łąkę, dlatego ta inwestycja się przedłuży.

Osiądzie żwir, wysypimy kruszywo

Ta inwestycja ciągnie się już od wielu miesięcy, ale jest faktycznie nietypowa. Rzadko bowiem buduje się chodnik przez podmokłą łąkę, która w dodatku jest od czasu do czasu zalewana przez wezbraną rzekę. A taki właśnie chodnik powstaje w Mokobodach, niejako na przedłużeniu ulicy Leśnej do kładki na Liwcu, która stanowi łączność z położonym na drugim brzegu rzeki Zaliwem.

Przez kładkę chodzi naprawdę sporo osób, choćby z Zaliwia czy Wólki Proszewskiej do sklepów w Mokobodach (w tych wsiach nie ma sklepu). To samo dotyczy uczniów Szkoły Podstawowej. Część mieszkańców jeździ tą trasą rowerem, ale poruszanie się gruntową, wąską ścieżką jest bardzo trudne. Czasem po deszczach wręcz niemożliwe, i wtedy trzeba iść wprost po łące. Gmina już dawno zaczęła tu budowę chodnika, ale ta inwestycja najwyraźniej ugrzęzła w błocie. Owszem, wytyczono chodnik, ale krawężniki „rozeszły się” w torfowym gruncie. Ostatnio coś się jednak zaczęło dziać przy tej, niewielkiej, ale dla wielu istotnej, inwestycji.

– Ta inwestycja jest wykonywana przez gminę we własnym zakresie – mówi wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**. – Nawierzchnia, choćby ze względu na bardzo



fot. zb

niestabilne podłoże, będzie wykonana z warstw żwiru i kruszywa. Niedawno wysypaliśmy już pierwszą warstwę żwiru, ale z dalszymi pracami czekaliśmy, aż on osiądzie. Teraz, po deszczach, stanie się to zapewne szybciej. Po ustabilizowaniu się pierwszej warstwy na chodnik wysypimy jeszcze dwie kolejne. Postęp prac w tym trudnym terenie zależy od warunków atmosferycznych.

Po wybudowaniu chodnika od strony Mokobód pozostanie jeszcze druga część, od kładki do Zaliwia. To odcinek o podobnej długości, ale jest w jeszcze gorszym stanie, pełen wykotów i kałuż. (ZJ)

Rynek budowlany wraca do normy?

19 września gmina Mordy rozstrzygnęła przetarg na budowę aż 16 odcinków dróg o łącznej długości blisko 10 kilometrów. Są wśród nich 3 drogi w Mordach (o nawierzchni z tak zwanej trylinki). Reszta to drogi gruntowe w innych miejscowościach.

Inwestycja ma zostać zrealizowana do września przyszłego roku. Zdaniem burmistrza taki właśnie termin pozwolił na uzyskanie bardzo dobrej ceny w przetargu.

– Do przetargu zgłosiło się

3 wykonawców i każdy z nich zaproponował cenę niższą od ceny kosztorysowej – mówi burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. – Kosztorys, opracowany w 2021 roku, mówił o 9 mln zł, natomiast w przetargu osiągnęliśmy kwotę 7,2 mln złotych. To aż o 20 procent mniej, niż zakładaliśmy. Kluczowy był termin ogłoszenia przetargu i jego realizacji. Sama budowa dróg będzie mogła być przygotowana już teraz, a rozpocznie się prawdopodobnie wczesną wiosną, kiedy większość wykonawców nie

– W naszej gminie w obiektach samorządowych nie ma już opalania węglem – wyjaśnia burmistrz.

Najwięcej energii elektrycznej potrzebują oczyszczalnia ścieków oraz ujęcie wody w Czepielinie. Tu nie da się wprowadzić większych oszczędności, bo urządzenia, zapewniające choćby dostarczanie wody, muszą funkcjonować. Gmina rozwiązała jednak tę sprawę w sposób zasadniczy i bardzo skuteczny.

– W obu tych strategicznych dla funkcjonowania gminy obiektach zamontowaliśmy już instalacje fotowoltaiczne – wyjaśnia Jan Ługowski. – Są one w stanie wyprodukować do 50 kW, co oznacza, że mogą pokryć około 50 procent, a w sprzyjających warunkach nawet więcej, zapotrzebowania na energię elektryczną. To bardzo zmniejsza koszty funkcjonowania oczyszczalni i ujęcia wody, co wobec cen energii elektrycznej ma

Na trasie Siedlce-Mokobody pojawiła się konkurencja i ceny biletów są niższe.

Przesiadka?

Kiedy od września tego roku ruszyła komunikacja, realizowana przez PKS w Sokołowie Podlaskim pomiędzy miejscowościami w gminie Mokobody a Siedlcami, mogło się wydawać, że nie zyska ona zbyt wielu pasażerów. Na tej linii od wielu lat kursują bowiem busy, a z niektórymi miejscowościami (np. Niwiski) połączenie zapewnia MPK Siedlce. Okazuje się jednak, że pomimo takiej konkurencji, na przeciw lokalnej linii, jest już dość wielu pasażerów.

Kilka dni temu miałem okazję jechać autobusem sokołowskiego PKS z Wesołej w gminie Mokobody do Siedlec (o godz. 13.29). W dużym autobusie „starego typu”, było 13 pasażerów, czyli dość dużo. W tym czasie na tej linii kursują też busy. Czemu więc pasażerowie „przesiadają się” do autobusów PKS?

Niewątpliwie jednym z powodów jest to, że autobus dwa razy zjeżdża z głównej trasy (drogi Siedlce-Węgrów) i wjeżdża do Kisielan (dotychczas nie było takiego połączenia). Z takiego kursu skorzystało 5 uczniów wracających ze szkoły w Mokobodach. Największym atutem nowej linii jest jednak niewątpliwie bardzo konkurencyjna cena biletów.

– Za bilet miesięczny dla syna płaciłam do tej pory 153 złote, a w autobusie PKS-owskim płacę tylko 70 złotych – mówi jedna z zagadniętych pasażerek. – To mniej niż połowa ceny. Jest nie tylko znacznie taniej, ale i zdecydowanie wygodniej. Ja

prowadzi jeszcze prac budowlanych. Myślę, że gdyby przetarg rozstrzygnięto 2-3 miesiące temu, w szczycie sezonu prac budowlanych, to cena byłaby znacznie wyższa. Myślę, że przetarg jest generalnie symptomem tego, że rynek zaczyna wracać do normy, a ceny, w tym surowców, nadal będą spadały.

Wszystkie 16 dróg będzie miało nawierzchnię asfaltową a także podbudowę z kruszywa. A w ostatnich miesiącach to właśnie asfalt bardzo drożał, co wynikało z rosnących cen ropy



Jan Ługowski

szczególne znaczenie. Przekłada się ona bowiem bezpośrednio na opłaty za wodę i odprowadzanie ścieków przez mieszkańców gminy. No i oczywiście energia słoneczna ma wpływ na czyste powietrze.

W gminie Mordy jest też realizowany program „Czyste powietrze”, czyli wspieranie finansowe (z WFOŚi-GW) na wymianę „kopciuchów” czy ocieplenie budynków.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

często jeżdżę na targowisko w Siedlcach i do busa nie mogę się z bagażami wcisnąć. Ciasnota, a czasem trzeba stać, bo brakuje miejsc.

Faktycznie cena ma tu decydującą rolę. Wprawdzie z Mokobód do Siedlec jedzie się PKS-em parę minut dłużej (dwa razy zbacza z głównej drogi), ale można nieco oszczędzić. Za bilet w busie z Siedlec do Wesołej zapłaciłem 7 złotych, a w PKS tylko 4 złote. (Na trasie Siedlce-Mokobody bilet w busie kosztuje, po niedawnej podwyżce, już 8 złotych).

Z Mokobód do Siedlec też płaci się 4 złote – poinformował kierowca autobusu PKS. – Taka cena obowiązuje na trasach do 20 kilometrów. To prawie jak za darmo. I ludzie to widzą. W porannych kursach mam dwa razy więcej pasażerów, choć nowa linia dopiero się rozkręca.

Ja jednak kibicuję także busom, bo te na linii Siedlce-Mokobody-Węgrów jeżdżą także w soboty (jest 5 kursów), zresztą jako jedyny środek lokomocji. I oby także ten przewoźnik utrzymał się na rynku, bo jest tu od lat. Może konkurencja skłoni go do obniżenia cen biletów, bo w końcu ceny paliwa też ostatnio spadły. Najgorse dla pasażerów byłoby wycofanie się z tej linii któregoś z przewoźników. Problemem nadal pozostaje też całkowity brak komunikacji na trasie Siedlce-Węgrów w niedziele i święta. Tu rynek jest całkowicie wolny, ale od lat nikt nie kwapi się do wypełnienia tej luki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Sokołów Podlaski przed sezonem grzewczym

Zimę mamy zabezpieczoną

– Zimę mamy zabezpieczoną. Nie martwię się o ciepło. Stoimy finansowo w miarę dobrze – zapewniał radnych i mieszkańców Sokołowa Podlaskiego Zbigniew Bocian, prezes Przedsiębiorstwa Usług Inżynieryjno-Komunalnych.

O to, czy sokołowski PUIK jest przygotowany do sezonu i czy nie ma zagrożeń, że Sokołów Podlaski będzie niedograny – na ostatniej sesji rady miejskiej, 28 września, pytał przewodniczący rady **Waldemar Hardej**.

– Przygotowanie do sezonu grzewczego sprawiało trochę problemów – przyznał prezes PUIK **Zbigniew Bocian**. Kupiona na próbę partia zagranicznego węgla okazała się bardzo złej jakości. Szczęśliwie, od firmy, z którą PUIK już w przeszłości współpracował, kupiono 2 tys. ton polskiego miału w cenie 1.450 zł za tonę wraz z dowozem.

– Starczy to nam do połowy marca. Z tym, że firma nie jest w stanie dostarczyć nam w tym roku więcej opału. Kolejne 2 tys. ton może nam dostarczyć od stycznia. Czy za tę samą cenę? Przypuszczam, że nie – mówił prezes.

CZY BĘDZIE DROŻEJ?

– W związku z cenami opału złożyliśmy do URE wniosek o zmianę taryfy. W ubiegłym roku za tonę miału płaciliśmy 349 zł. Miał zdrożał więc kilkukrotnie. Miesiąc temu na podstawie ofert – najtańszą mieliśmy na 1850 zł – złożyliśmy wnioski taryfowe. Po podpisaniu umowy na dostawę miału za kwotę 1450 zł za tonę, skorygowaliśmy wniosek. W pierwszym wniosku była przewidywana podwyżka o 43 procent. W tej chwili, według naszych wyliczeń, złożony został wniosek o podwyżkę w wysokości 23 procent. Kupiliśmy bowiem taniej węgiel – mówił prezes.

Czy mieszkańców Sokołowa Podlaskiego czekają też kolejne podwyżki,

np. cen wody i ścieków, wynikające z rosnących cen prądu?

Jak mówił prezes Zbigniew Bocian, w tej sprawie trwają rozmowy. – 80 procent energii elektrycznej, którą zużywa PUIK, pochłania oczyszczalnia ścieków. Do końca tego roku mamy umowę z PGE – 463 zł za MWh. Dostaliśmy nową ofertę na 2.100 zł za MWh. Więc nie wiem, jak to będzie – przyznał prezes. – Podjąłem rozmowę z firmą, która może nam kupować prąd na giełdzie. Będzie to zakup codzienny, według zapotrzebowania. Pozwoliłoby to obniżyć koszty przynajmniej o połowę w stosunku do tego, co proponuje PGE. PGE już się o tym dowiedziało, w związku z tym przyjeżdżają na rozmowy – relacjonował prezes. – Mamy również w planach rozmowy z firmą proponującą zakupy na giełdzie. Staramy się, żeby było to jak najtaniej – zapewniał.

Przy zawarciu umowy atutem okazał się fakt, iż PUIK ma pieniądze na zakup opału i może za niego zapłacić już teraz, a nie dopiero np. za pół roku. Pieniądze były w firmie, gdyż PUIK planował modernizację stacji uzdatniania wody. Miał to robić z własnych środków. Ponieważ jednak miasto dostało na ten cel 8 mln zł z Polskiego Ładu, własne pieniądze może teraz wydać na opał. W ubiegłym roku na opał PUIK wydał 1,9 mln zł, w tym roku będzie to natomiast, jak mówił prezes, 8-9 mln zł.

TAKIE SĄ CENY

Jak mówił Zbigniew Bocian, nie można natomiast liczyć na ogrzewanie gazem. – Kocioł gazowy w tym roku praktycznie nie pracował –



fot. DK-

przyznał. Kocioł, na który otrzymano dotację z NFOŚiGW i zgodnie z wymogami dotacji powinien działać, został włączony tylko na dwa tygodnie. – Od połowy do końca lipca, poza sezonem, kiedy grzejemy tylko ciepłą wodę, włączyliśmy ten kocioł. I za te dwa tygodnie zapłaciłem za gaz milion złotych – mówił prezes. Tymczasem rachunek za gaz za cały poprzedni rok wyniósł 913 tys. zł. – Takie są ceny gazu dla przedsiębiorstw. Dlatego na przyszły rok gazu nie kontraktuję. Jeżeli znowu Narodowy Fundusz będzie wymagał, żeby jednak to trochę popracowało, to ja po prostu oddam im dotację. Ponieważ dotacja jest niższa od tego, co zapłaciłem za gaz za dwa tygodnie. Bo nie kalkuluję się to w żaden sposób – stwierdził prezes PUIK.

Jak zapewniał prezes PUIK Zbigniew Bocian, ceny ciepła dla sokołowian skalkulowano na najniższym możliwym poziomie, rezygnując z zysku: – Wszystko i tak jest drogie, więc mieszkańcy muszą za ciepło płacić jak najmniej. I tak uważam, że te 23 procent to dla mieszkańców spora podwyżka.

– Zimę mamy zabezpieczoną. Nie martwię się o ciepło. Stoimy finansowo w miarę dobrze – podsumował prezes.

„Małą uwagę” do wypowiedzi prezesa PUIK na temat czekającej sokołowian 23-procentowej podwyżki miał radny **Józef Kalicki**: – Podwyżka w wysokości 23 procent rzeczywiście nie wygląda tragicznie – przyznał. – Ale należałoby dodać, że podwyżka w tym roku wyniosła już blisko 80 procent. Gdy się to podsumuje, to wygląda to już nie tak ciekawie... – zauważył radny. – W sumie to się zrobiło już ponad 100 procent.

DOPLATY JUŻ WYPŁACANE

– Kiedy będą wypłacane dopłaty do węgla? – dopytywał burmistrza przewodniczący Waldemar Hardej. – Listy są już w zasadzie przygotowane – wyjaśniał **Bogusław Karakula**. – Gdy miasto przekaże pieniądze do Centrum Pomocy Socjalnej, to centrum zacznie je wypłacać. Kiedy to będzie, pani skarbnik?

– Dzisiaj, po podjęciu uchwały – odpowiedziała skarbnik.

– Myślę, że to optymistyczna informacja, i pana prezesa Bocianną, i pana burmistrza – uznał przewodniczący Waldemar Hardej.

– U nas same optymistyczne informacje – stwierdził burmistrz.

Trudno zgadnąć, czy żartował, czy też mówił serio.

DARIUSZ KUZIAK

Skwierzyn-Dwór i Sawice-Bronisze Zbiorniki będą czyste

Gmina Repki podpisała 13 września umowy na oczyszczenie dwóch zbiorników wodnych. Po zakończeniu prac zaniedbane dotychczas zbiorniki mają zwiększyć retencję, działać na rzecz bezpieczeństwa powodziowego oraz zapobiegać suszy na terenach przyległych.

Zakres prac w miejscowości Skwierzyn-Dwór obejmuje m.in. odmulenie zbiornika o powierzchni około 1600 m², wykonanie opaski na brzegu, formowanie skarp oraz wymianę istniejącej budowli (mlich) na wlocie zbiornika – informuje urząd gminy.

Zbiornik w Sawicach-Broniszach jest niemal o połowę mniejszy, ma około 900 metrów kwadratowych. Zakres prac jest podobny jak w miejscowości Skwierzyn-Dwór.

Pierwsza inwestycja będzie kosztować prawie 174 tys. zł, druga – prawie 182 tys. zł. Obie mają być gotowe **do 15 października**. – Zadania zostały dofinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego w zakresie budowy i renowacji zbiorników wodnych służących małej retencji – informuje Urząd Gminy w Repkach. **(DK)**

Gmina Sokołów Podlaski Między Czerwonką a Brzozowem

Rozpoczęła się przebudowa drogi Brzozów – Czerwonka – informuje urząd gminy w Sokołowie Podlaskim.

Przebudowa odcinka o długości 650 metrów będzie kosztować ponad 381 tys. zł, z czego 174 tys. zł to dotacja z województwa mazowieckiego przeznaczona na modernizację dróg

dojazdowych do pól. Pozostałe koszty – ponad 200 tys. zł – pokrywa gmina Sokołów Podlaski.

Zakres prac obejmuje wykonanie m.in.: nawierzchni z betonu asfaltowego (warstwa wyrównawcza oraz warstwa ścieralna), poboczy oraz oznakowania. **(DK)**

Powiat sokołowski: Wyniki spisu powszechnego. Mniej mieszkańców, mniej mieszkań

Powiat sokołowski należy do najszybciej wyludniających się terenów w Polsce. Wyjątkiem są leżące w południowej części powiatu miasto i gmina Sokołów Podlaski oraz gmina Bielany – wynika z Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań, przeprowadzonego w 2021 roku. GUS właśnie przedstawił dane.

Od 2011 do 2021 r. liczba mieszkańców w gminie Sterdyń zmniejszyła się o 20,4 procent. Zajmuje ona 4. miejsce w Polsce wśród gmin o największym ubytku ludności. Na miejscu 8. w tym zestawieniu znalazła się gmina Czerwonka. Liczba jej mieszkańców w ciągu 10 lat spadła o 20 procent.

Spadek liczby ludności przekraczający 10 proc. odnotowały w tym czasie także gminy: Jabłonna Lacka, Kosów Lacki, Sabnie oraz Repki. Dla porównania – liczba mieszkańców Polski zmniejszyła się w tym czasie o 1,2 proc.

Na terenie powiatu sokołowskiego ubywało nie tylko mieszkańców, lecz

również mieszkań. Wśród 10 polskich gmin z największym ubytkiem mieszkań w latach 2011-2021 aż trzy leżą na terenie powiatu sokołowskiego.

W gminie Jabłonna Lacka ubywało w tym czasie 17,7 procent mieszkańców, a w gminie Sterdyń – 17,5 procent. Gminy te zajmują odpowiednio 2. oraz 3. miejsce w zestawieniu. Dziesiątkę gmin zamyka gmina Czerwonka ze spadkiem o 10,8 procent.

W 2011 r. tylko w trzech gminach powiatu odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej wynosił ponad 20 procent. Były to gminy: Czerwonka, Jabłonna Lacka oraz Sterdyń. Według danych GUS, w 2021 r. gmin z takim wskaźnikiem stanowiły już w powiecie większość. Wyjątek to tereny miasta i gminy Sokołów Podlaski oraz gmina Bielany. **(DK)**

BIURA OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl



NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

28 września około godz. 17 w **Ko-wiesach** (gm. **Bielany**) doszło do kolizji drogowej. Jak ustalono, kierujący bmw podczas wykonywania skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu mercedesem i doprowadził do zderzenia. Sprawca został ukarany mandatem.

NA PARKINGU

30 września około godz. 8.30 na parking przy **ul. Skłodowskiej w Sokołowie Podlaskim** doszło do kolizji. Jak ustalono, 68-letni mężczyzna parkujący opła nie zachował bezpiecznego odstępu od pojazdu marki Seat i doprowadził do zderzenia. Kierujący był trzeźwy. Na mężczyznę nałożono mandat karny.

DWA ZAKAZY I PO SPOŻYCIU

30 września około godz. 21.30 na **ul. Węgrowskiej w Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli drogową pojazd marki Volkswagen, którym kierował 26-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna znajduje się w stanie po spożyciu alkoholu.

Jak się później okazało, nie było to jedyne przewinienie, jakie ujawnili policjanci. W systemach widniała adnotacja, iż mężczyzna ma na koncie dwa zakazy kierowania pojazdami wydane przez sąd w Sokołowie Podlaskim, do których się nie zastosował. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. **(DK)**

„Na policjanta”

Oszust próbował wyłudzić 150 tys. zł

– Do Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim zgłosiła się mieszkanka powiatu zaniepokojona wcześniejszą rozmową telefoniczną z nieznaną jej osobą – informuje policja. – Fałszywy policjant usiłował wmówić kobiecie, że jej córka spowodowała wypadek samochodowy i potrzebne są pieniądze dla ofiary tego zdarzenia. Oszust dobrze wiedział, jak manipulować rozmową, gdyż w dalszej jej części zapewniał kobietę, że z jej córką nie można się teraz skontaktować, a pieniądze należy zorganizować jak najszybciej. Rozmówczyni szybko zorientowała się, że nie rozmawia z policjantem, lecz z osobą, która się pod niego podsyława. Odpowiedziała, że nie jest w stanie przygotować tak dużej kwoty, jaką jest 150 tysięcy złotych – bo o takiej sumie mówił rzekomy policjant.

W tym momencie mężczyzna rozłączył się.

– Pamiętajmy, że w takich sytuacjach policjanci nie dzwonią do osób w celu pozyskania jakichkolwiek pieniędzy. Nie daj się oszukać! Kiedy otrzymasz podejrzaną telefon, natychmiast się rozłącz, nie podawaj żadnych danych osobowych, numerów bankowych ani pinów. Tylko w ten sposób można uchronić się przed oszustami! – ostrzega policja. **(DK)**

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30



ZDERZENIE W WĘGROWIE
26 września w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu łódzkiego, kierujący peugeotem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej fordem. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZYŁ SIĘ Z ŁOSIEM
26 września w **Trzebuczy** (gm. **Grębków**) mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierujący citroenem, zderzył się z łosiem, który wszedł na jezdnię, powodując uszkodzenia pojazdu.

ŚMIERĆ NA DRODZE
28 września na drodze krajowej nr 62 w **Starejwsji** (gm. **Liw**) doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że mieszkaniec powiatu skierniewickiego, kierujący pojazdem z naczepą, w celu uniknięcia zderzenia z pojazdem poruszającym się po jego pasie ruchu, zjechał na przeciwny pas, gdzie zderzył się czołowo z kierującym osobowym volvo. Kierowca volvo odniósł poważne obrażenia ciała, nie udało się go uratować.

WYPADEK W SADOWNEM
1 października w **Sadownem** mieszkaniec powiatu ostrowskiego, kierujący bmw, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu toyotą. Pojazdy zderzyły się. W wyniku uderzenia kierowca toyoty stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, a następnie zsunął się z nasypu, gdzie auto przewróciło się na dach. Kierowca toyoty doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

ZDERZENIE Z SARNA
2 października w **Barchowie** (gm. **Łochów**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący toyotą, zderzył się z sarną, która wbiegła na jezdnię.

Kronika Strażacka

POŻAR SADZY W KOMINIE
29 września w **Budziskach** (gm. **Łochów**) zapaliły się sadze w kominie piętrowego domu murowanego. Na miejsce skierowano zastępy z OSP w Budziskach i Łochowie. Strażacy założyli sito kominowe na wylot komina, a następnie przy pomocy gaśnicy proszkowej ugasił pożar. Ratownicy sprawdzili też pomieszczenia przyległe do przewodu kominowego na obecność tlenu węgla, nie stwierdzając jego obecności. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 5, 6, 15, 16, 20

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI
3-9 października
— ul. Zwycięstwa 2,
tel. 25 792 20 38
10-16 października
— ul. Żeromskiego 7,
tel. 25 792 26 47

Gmina Liw

Samochód dla OSP Jartypory

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jartyporach mają powody do radości. Niedawno ich jednostka wzbogaciła się o nowy wóz bojowy. To dobry prezent przed jubileuszem 100-lecia jednostki, który będzie obchodzony w przyszłym roku.

Uroczystość przekazania średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego rozpoczęła się od mszy w kaplicy w Jartyporach, a przewodniczyli jej ks. kan. **Romuald Kosk** wraz z wikariuszem ks. **Michałem Kisielem** oraz pochodzącym z Jartypor ks. **Piotrem Pędzichem**, przed laty członkiem miejscowej OSP.

Po mszy poczty sztandarowe i delegacje poszczególnych jednostek, zaproszeni goście i mieszkańcy Jartypor na czele z orkiestrą dętą OSP Liw przeszli na plac przed remizą. Gości powitał prezes OSP Jartypory **Marcin Kożuchowski**. Stwierdził, że następuje jakościowa zmiana w wyposażeniu jednostki, ponieważ dotychczasowy samochód marki Star nie spełniał już podstawowych wymagań technicznych. Podkreślił, że średni samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Midlum znacząco poprawi bezpieczeństwo w podległym straży regionie.

Prezes nawiązał też do przeszłości. — Chciałbym pokreślić, że nasza jednostka zaczynała działalność od

sikawki i dwóch beczkowozów zaprzężonych w konie. Według kroniki taki stan był w roku 1926. Wówczas faktem wartym odnotowania w kronice była informacja, że konie używane przez OSP miały ubezpieczenie — stwierdził Marcin Kożuchowski. — Dziś mamy remizę, nowy samochód i wielu chętnych i zaangażowanych druhów i druhen poświęcających swój prywatny czas na działania naszej jednostki. Będziemy dążyli do jeszcze większego rozwoju bazy sprzętu, chcemy również rozwijać strażackie umiejętności i uprawnienia — dodał. Na koniec wystąpienia zaprosił wszystkich na obchody 100-lecia jednostki, które odbędą się w maju 2023 roku.

Głos zabrał także wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**, który jest prezesem Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP. Poinformował, że wóz kosztował 220 tys. zł, z których 200 tys. zł pochodziło z budżetu gminy, a 20 tys. zł to środki własne OSP Jartypory. Dodał, że jeszcze w tym roku zostanie rozbudowany garaż na samochód i że



Nowy wóz bojowy, gospodarze i goście. fot. arch. UG Liw
Od lewej: Marcin Kożuchowski, Marek Rudaś, Mateusz Bieniak, Paweł Łabaj i Bogusław Szymański

liwski samorząd przeznaczył na ten cel 45 tys. zł. Wójt zaznaczył, że samochód jest już szóstym wozem bojowym, które w ostatnich latach trafiły do jednostek OSP w gminie Liw. Podkreślił, że strażacy z gminy Liw są bardzo dobrze przygotowani do wszystkich akcji, również tych na drogach.

Kluczyki do nowego samochodu z rąk wójta Bogusława Szymańskiego, w asyście komendanta PSP w Węgrowie mł. bryg. **Mateusza Bieniaka** oraz prezesa Oddziału Powiatowego ZOSP RP **Pawła Łabaj**a, odebrał prezes OSP Jartypory Marcin Kożuchowski, a następnie przekazał je kierowcy

wozu. Auto poświęcili ks. Romuald Kosk z ks. Piotrem Pędzichem.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości rozpoczął się festyn przygotowany przez strażaków oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Jartypor. Były gry i zabawy dla dzieci, pokazy strażackie, konkursy siłowe (poprowadził je mieszkający w Jartyporach strongman **Bartłomiej Tarapata**, jeden z najsilniejszych ludzi w Polsce), a także konkursy dla rolników, które przeprowadzili pracownicy placówki KRUS w Węgrowie. Nie zabrakło również stoiska gastronomicznego, przygotowanego przez panie z KGW. (sej)

Rusza budowa hali sportowej



Rozpoczyna się budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasieńskiego w Węgrowie. Finał inwestycji za 24 miesiące.

O budowie hali sportowej przy węgrowskiej „Jedynce” mówiło się od dawna, bowiem placówka dotychczas nie ma właściwej infrastruktury sportowej. W poprzedniej kadencji wykonano nawet projekt hali z basenem (w Węgrowie też go nie ma), ale obecne władze miasta z tego hybrydowego projektu zrezygnowały. Szansa na budowę hali pojawiła się wraz z funduszami z Polskiego Ładu (miasto otrzymało z rządowego funduszu 13,5 mln zł). Po przetargu okazało się jednak, że inwestycja będzie kosztowała ponad 20,7 mln zł, czyli że trzeba do niej dołożyć ponad 7 mln zł z miejskiej kasy. W sierpniu rada miejska wyraziła zgodę na emisję kolejnych obligacji, co pozwoli sfinansować budowę.

23 września burmistrz **Paweł Marchela** podpisał z **Piotrem Marcińcem**, prezesem firmy PJM INVESTMENT (lider konsorcjum firm), umowę na realizację inwestycji. Przy podpisaniu umowy obecni byli także: senator **Maria Koc**, prezes firmy Comfort — Therm **Łukasz Krawczyk**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 **Teresa Święcicka**, naczelnik Wydziału

Inwestycji i Ochrony Środowiska **Tomasz Głazewski**, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich i Zamówień Publicznych **Anna Piotrowska** oraz naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości **Sylvia Żółkowska**. I co znamienne, podpisanie umowy odbyło się w starej sali gimnastycznej, na której nadal odbywają się lekcje wf.

Przedmiotem umowy jest budowa sali gimnastycznej z zapleczem i urządzeniami towarzyszącymi (parking, przyłącza, instalacje). Budynek sali będzie obiektem częściowo piętrowym, bezpośrednio przylegającym do budynku szkoły i będzie z nim funkcjonalnie połączony. Ogrzewany pompami ciepła oraz awaryjnie gazem z istniejącej kotłowni. W budynku będą: sala gimnastyczna z trybunami, szatnie z węzłami sanitarnymi, magazyny, pomieszczenia techniczne, toalety, trzy sale ćwiczeń gimnastycznych, cztery sale lekcyjne, dwie klatki schodowe, pokój nauczycielski, pokój trenerów, gabinet lekarski oraz powierzchnia komunikacyjna. W ramach zagospodarowania terenu zaplanowano parking dla 2 autobusów, 91 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, zieleni i nasadzenie drzew. Planowane zakończenie inwestycji — we wrześniu 2024 roku. (sej)

Pamiętnik ziemianina z Korytnicy

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie zaprasza **6 października o godz. 17** na promocję książki pt. „Z Bogiem zaczęty pamiętnik ważniejszych wydarzeń” autorstwa **Tymoteusza Łuniewskiego** — ziemianina, powstańca styczniowego, działacza społecznego. Pamiętnik, który dotychczas był dostępny w rękopisie, w tym roku ukazał się drukiem, dzięki staraniom Muzeum Regionalnego w Siedlcach.

Tymoteusz Łuniewski to bardzo ciekawa i znacząca postać. Absolwent gimnazjum siedleckiego, powstaniec styczniowy, wybitny pisarz rolniczy, autor podręczników i projektant

maszyn rolniczych, działacz społeczno, a od 1874 roku właściciel majątku Korytnica. Oprócz tego, że był popularyzatorem rolnictwa, jako amator zajmował się również archeologią. Niewątpliwie był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli ziemiaństwa Mazowsza i Podlasia. Jego pamiętnik jest cennym źródłem informacji na temat życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego regionu w drugiej połowie XIX wieku.

Więcej o pamiętniku i Tymoteuszu Łuniewskim będzie się można dowiedzieć od dr. **Andrzeja Chojnackiego** podczas czwartkowego spotkania w Domu Gdańskim w Węgrowie. (sej)

Zmarł Jacenty Biernat

18 września zmarł Jacenty Biernat — sołtys sołectwa Wilczogęby w gminie Sadowne, strażak, społecznik, rolnik i dobry człowiek. Miał 69 lat.

Dla wielu mieszkańców gminy Sadowne wiadomość o śmierci sołtysa z Wilczogąb była zaskoczeniem. Przyjęli ją z ogromnym smutkiem. Znali bowiem Jacentego Biernata jako człowieka pracowitego, zorganizowanego, życzliwego i powszechnie szanowanego. — Był prawdziwym społecznikiem. Mogli na niego liczyć sąsiedzi, mieszkańcy Wilczogąb, strażacy z OSP, a także władze gminy, gdy zwracano się do niego o pomoc przy organizacji wspólnych uroczystości — wspomina wójt **Waldemar Cyran**. Śp. Jacenty Biernat był strażakiem, którego druhowie obdarzyli dużym zaufaniem, powierzając mu na wiele lat funkcję prezesa OSP Wilczogęby oraz członka Zarządu Gminnego ZOSP w Sadownem. Przez strażac-



ką brać zostanie zapamiętany jako koleżeński, wzorowo wypełniający wszystkie obowiązki i godnie pełniący funkcję lokalnego działacza. Ostatnie pożegnanie śp. Jacentego Biernata odbyło się 22 września. Na mszę żałobną w kościele w Sadownem przyszło bardzo dużo osób. Zmarłego żegnała nie tylko najbliższa rodzina, ale też przedstawiciele władz samorządowych oraz strażacy. Po mszy trumna z ciałem zmarłego w asyście ochotników strażaków z jednostek OSP z gminy Sadowne została odprowadzona na miejscowy cmentarz, gdzie złożono ją do grobu. (sej)

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

5-11 października 2022 r. NR 40

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE




roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE



ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY:

do 31 października **do 35% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

oleje i smary
filtry i tłumiki
łożyska i uszczelniacze
części do koparek i ładowarek
stacja paliw - najniższe ceny
oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-24:00
www.tank-ol.pl

asfaltujemy

- wjazdy
- podwórka
- parkingi
- drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem
- tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”,
ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrow Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950. /2601-21/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. /712-23/

Drewno opałowe rąbane, 668 031 019. /4284-3/

Palety na opał, 602 653 516. /219-3/

Owoce pigwowca japońskiego na soki, dzemy, nalewki, 10 zł kg, 732 666 276, Łosice. /20220927081915-11/

*Z68 888 269 *owoswłeksy
-kom - - emowiołeksy
Systemy ogrodzeniowe

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedam wózek elektryczny inwalidzki. 25 793 19 63. /4295-2/

Sprzedam obrzynarkę do desek, 606 714 616. /4296-2/

Drut żebrowany, 697 746 362. /306-1/

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Kupię zboże, 501 716 304. /2617-24/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaladowcza, 505 550 755. /2618-12/

Ziemniaki drobne, 516 648 400. /898-6/

Sadzonki aronii, rośliny ogrodowe, 667 987 365. /84-6-6/

Sadzonki porzeczki czarnej, 667 987 365. /85-6-6/

Sadzonki porzeczki, 507 871 392. /212-6/

Sprzedam kurzak, po niosce, suchy, ponad 100 t, 663 653 437. /20220913191551-3/

Skup gryki i łubinu, 607 781 627. /20220915153918-3/

Ziemniaki Irga, Katana, 692 751 581. /946-3/

Ziemniaki drobne, 692 751 581. /946-3/

Siewnik, śrutownik, żmijka, silosy, 797 122 866. /948-6/

Irga, tona, 730 736 115. /974-2/

Ziemia rolna 3 ha, Pierzchały, gm. Liw, tel. 662 098 476. /20220926181841-2/

Garaże Blaszane,
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.

TYLKO U NAS
WZMOCNIONY
TRAPEZ BLACHY!

Montaż **Gratis!** Krótkie terminy
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

KWALIFIKOWANE

nasiona
z dotacją
Zając 29, 07-100 Węgrów

500 240 505

Proso 14 t po 150 zł/q, żyto krzycą 200 zł, pszenica 180 zł, bez glifosatu, 604 113 904. /20220928184711-2/

Sprzedam pszenżyto po centrali, 788 960 582. /304-1/

Kupię ziemniaki białe lub żółte, 45+, min 24 t, pakowane w big bag lub luzem, tel. 506 891 470. /20220928212916-1/

Kupię siano pogodne potraw, 605 238 057. /4293-6/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /543-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /543-18/

Zakupię ciągniki, rozrzutniki, prasy belujące, przyczepy, 506 260 749. /836-6/

Skup rzepaku i zbóż
szybka i terminowa płatność

Jacek Materiał siewny
zbóż ozimych

Nawozy mineralne i wapna
duży wybór, dowóz do Klienta

Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne

508 112 042 · 508 697 122
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe i wykonawców

PAPROTNIA TARTAK
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor MF T-25, Fendt International, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /836-6/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /4264-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-10-10/

Zakupię T-25 w każdym stanie, 695 459 767. /80-12-12/

Ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /81-12-12/

Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik C-330, 507 105 719. /82-6-6/

T-25, glebogryzarkę, 510 904 602. /88-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Dofinansowanie na zakup KOPAREK BUDOWLANYCH

DOTACJA 500 TYS. ZŁ
- zwrot 65 % wartości inwestycji.
Ponadto nabór na rozwój usług rolniczych oraz leśnych. Składanie wniosków do **21 października**.

Pomoc w wypełnianiu dokumentów. **Tel. 795 931 529**

NAPRAWY
ciągników
rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Krajzega, dojarka, talerzówka, 729 911 001. /765-10/

C-360, 82 rok, tur 1, Sekcyny, 515 043 663. /966-2/

Przyczepa samobieżająca, Mirosławiec, 664 099 551. /967-3/

Sprzedam przyczepę rolniczą, wywrotkę, 8 ton, na tandemie, 506 817 322. /969-2/

Sprzedam ciągnik C-330, z turem, wspomaganie, kabiną, 603 066 374. /20220928095152-1/

Rębak, 794 115 984. /37-M-1/

Rotacyjna, 665 192 909. /38-M-1/

Sprzedam opony tylne do ciągnika C 330, używane, 604 954 409. /92-2-2/

Rozrzutnik 2-osiowy Czarna Białostocka; ciągnik Renault 70 KM, 1997; wywrotka 1-osiowa, 605 684 208. /224-1/

Pługi 3-skbowe Owerly, Agregat siewny 3m szerokości, 606 921 672. /305-1/

Pług 2-skbowy zagonowy Kverneland, 509 151 581. /307-1/

Sprzedam siewnik Famarol 2,7 m, rok 1997, 573 325 197. /309-1/

Claas Consul, 533 127 561. /4294-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220719160237-14/

Prosięta, 696 350 387. /987-2/

Cielaki, byczki, jałówki, 600 805 285. /892-5/

Sprzedaż kurek 21 tyg., tel. 696 192 555, Żuków 53. /20220909173351-7/

**SKUP BYDŁA
RZEŻNEGO I KONI**

Odbiór sztuk pourazowych
bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

BETONIARNIA **BET-TRANS**
LEWCZUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**BLOCZKI
BETONOWE**

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA



Notowania z jarmarków

26-30.09.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	150-180	160-170	150-160	160-170	180	160-170	160
żyto	zł/dt	140	130	-	120	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	160	-	140-150	150	160	140-150	120
miesz. zbóż	zł/dt	140	130	120-140	140	140	140-150	100
owies	zł/dt	120-140	120	120-130	120	130	110-120	100
pszenżyto	zł/dt	150-160	130	130-140	130-140	160	140-150	100-110
kukurydza	zł/dt	160-180	200	160-180	170	180	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	1,0-1,6	1,3	1,5	1,5-2,0	1,6-2,0	1,6-2,0	1,0-1,6
jaja	szt.	1,2	1,0-1,2	0,8-1,0	0,5-1,3	0,6-1,0	0,65-1,1	0,6-1,0



Kupię bydło na ubój z konieczności, 667 533 616. /957-6/

Sprzedam jałówek hodowlane, wysoko cielne, 517 336 731. /961-4/

Sprzedam byczka małego, 514 068 888. /4287-2/

3 byczki 350 kg, 692 643 164. /4289-2/

Sprzedam krowę, 517 959 053. /299-2/

Kupię cielęta i opasy w wadze od 60 do 350 kg, płatność gotówką, 663 563 080. /300-4/

Sprzedam byczka 2 tyg., 511 097 225. /4287-1/

Sprzedam jałówkę HF, wysoko cielną, Trzebieszów, 720 234 050. /937-3/

Jałówki hodowlane wysoko cielne, 785 721 211. /222-2/

Cielaki, 797 241 672. /308-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam psa Akita Japońska, 603 164 837. /988-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupię działkę usługowo-przemysłową ok. 1 ha, w okolicach Siedlec, tel. 509 512 357 (godz. 7-15). /20220819070028-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę 2 pokoje, 888 421 299. /994-4/

Lokal 45 m², Siedlce, Piłsudskiego, 602 659 670. /912-6/

Wynajmę lokal handlowo-usługowy, 47 m², centrum Mińska, 887 621 147. /928-6/

Gotowy lokal 589 m², piętro po parku rozrywki, iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny, możliwość adaptacji, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /563-18/

Pokój 350 zł, studentka, pracująca, 25 632 13 51. /1007-1/

Lokal usługowy do wynajęcia centrum Siedlec, 500 850 933, 501 104 074. /02393-4/

Kawalerka, kamienica, 609 367 680. /996-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działki, Węgrów, 608 022 402. /4280-4/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661. /pp-6-18/

Sprzedam posesję, budynki gospodarcze wraz z domem w Budkach, gm. Krzywda, tel. 504 035 054. /20220901183255-4/

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /909-8/

Sprzedam dom, 1/2 bliźniaka, 101,8 użytkowej, działka 543 m², zadbane, ul. Norwida, cena 750 000, 664 996 866. /934-3/

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta, ul. Kilińskiego, I piętro, 52,1 m², 2 pokoje i duża piwnica, 664 996 866. /934-3/

Sprzedam posesję z budynkami w Woli Wodyńskiej, 666 213 019. /960-3/

Sprzedam lokal handlowo-usługowy, 80 m², ul. Kilińskiego 23, Siedlce, 509 909 220. /20220920130234-4/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m², położone w Siedlcach, 504 042 087. /972-2/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED”, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22

Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A

tel. 733 422 822

Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Sprzedam kawalerkę, ścisłe centrum, proszę dzwonić po 18, 784 883 798. /1006-1/

Sprzedam mieszkanie, Siedlce, Szkolna, 48 m², 2 piętro, 2 pokoje, blok Budomatexu, ładne, 604 469 777. /1010-1/

Działka budowlana, 730 736 115. /974-2/

Sprzedam mieszkanie 38,80 m², w Sokołowie Podlaskim, 886 925 820. /975-3/

Sprzedam zadbane mieszkanie 48 m², Chrobrego, III piętro, 320 tys. zł, tel. 509 342 913. /20220925213651-2/

Koturn, działka budowlana 3800 m², blisko stacji PKP, media w drodze, tel. 25 794 00 15. /20220926103300-2/

Sprzedam działkę, Białki, ul. Srebrna, 606 321 492. /983-2/

Odstąpię mieszkanie STBS 38 m², pokój z kuchnią, wysoki parter, ul. Unitów Podlaskich, 664 686 825. /990-1/

Bezpośrednio mieszkanie 38 m², blok Pułaskiego, wyposażone, 500 157 407. /1001-2/

Sprzedam las, Lipiny 0,5 ha, tel. 602 737 503. /837-6/

Sprzedam łąkę, Kosny, 531 772 195. /1000-2/

Sprzedam gospodarstwo rolne w miejscowości Pruszynek, tel. 513 798 546, tel. 606 211 363. /982-1/

NAUKA

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /857-6/

Matematyka, 511 171 648. /857-6/

Matematyka, 797 597 197. /904-7/

Niemiecki, 606 107 356. /971-6/

MATRYMONIALNE

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027. /901-12/

Wdowiec 53 lata, 692 813 721. /985-1/

Poznam dziewczynę z dzieckiem, do 36 lat, tel. 695 079 769. /988-1/

Kawaler 50 lat, poznam wartościową panią z zamieszkaniem na wsi, tel. 501 024 705. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Facet 30 lat pozna kobietę na seks, 511 362 027. /902-12/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /87-6-6/

OGŁOSZENIA DROBNE

Asia zaprasza, 503 714 253. /978-6/

Szatynka, biust 4 zaprasza na relaks, prywatnie, Siedlce, 504 639 228. /986-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9, zaprasza prywatnie, codziennie w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /995-1/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię las, 502 365 643. /0904-33/

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251. /43-17p-17/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-24/

Kupię brzozę, 792 059 300. /4286-6/

Pożyczki do 2000 zł nawet dla osób z komornikiem! InkasoCity 792 307 229. /20220930113352-4/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



BUDOMATEX

08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ



KILIŃSKIEGO
SIEDLCE



GENERAŁA MACZKA
SIEDLCE



STAROWIEJSKA
SIEDLCE



KOLEJOWA
SIEDLCE

POSADZKI

betonowe agregatem

kompleksowe usługi budowlane

remonty modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

laki

producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Dachy - krycie z materiałem,
601 384 070.

/0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, ko-
minki, 600 778 139.

/3601-50/

**Docieplanie budynków szybko, tanio,
solidnie, 502 053 214.**

/pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie,
503 937 373.

/246-40/

Krycie dachów, 503 770 802.

/0904-33/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne,
600 778 139.

/412-26/

**Usługi elektryczne, szybko, tanio,
507 876 687.**

/739-12/

Ułożę kostkę brukową przy nagrob-
kach, remonty, montaż nagrobków,
tel. 515 518 272.

/3445-47/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610.

/844-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż pod-
łóg, malowanie, 604 093 614.

/855-6/

Poddasza, malowanie, panele, elewacje,
664 265 473.

/867-6/

Gładzie, malowanie, 720 756 522.

/871-12/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT,
509 090 007.

/891-8/

**Wykonam tynki tradycyjne,
cementowo-wapienne,
tel. 504 358 049.**

/911-6/

Glazura, terakota, malowanie,
698 529 126.

/929-6/

**Pożyczka ratalna, 517 883 402,
RRSO: 119, 42%.**

/20220918121513-4/

Wykończenia mieszkań i wnętrz A-Z,
519 136 225.

/89-3-3/

**Remonty, wykańczanie wnętrz od A
do Z, szpachlowanie, malowanie, gla-
zura, terakota, adaptacja poddaszy,
wycena przed pracą, 730 822 907.**

/965-6/

Docieplenia, malowanie, panele, remon-
ty, 600 705 498.

/973-6/

Poddasza, malowanie, panele, elewacje,
szpachlowanie, 519 462 840.

/973-6/

Remonty, wykończenia wnętrz,
tel. 503 681 002.

/980-1/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza,
602 310 587.

/817-10/

BUDOMATEX

złoci

wykonanie

elewacji 2000 m²

informacje: tel. 505 505 596

LUCCHINI PL

Lucchini Poland Sp. z o. o. posiada 20-letnie doświadczenie w produkcji komponentów dla taboru kolejowego. Należymy do międzynarodowej Grupy Lucchini RS, charakteryzującej się wysokiej jakości oraz zaawansowanymi technologicznie rozwiązaniami dla światowego przemysłu kolejowego. Niezwy-
kle ważny jest dla nas ciągły rozwój i skoncentrowanie się na potrzebach klienta. Nasza misja możliwa
jest do zrealizowania dzięki zaangażowaniu i odpowiedzialności naszych Pracowników, którzy nieustan-
nie rozwijają swoje umiejętności techniczne oraz społeczne.

Dołącz do naszego zespołu!

Obecnie poszukujemy pracowników na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Nr. ref. PP/22

Miejsce pracy: **Mińsk Mazowiecki**

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

• obróbkę na maszynach CNC kół lub osi do pojazdów kolejowych (pociągów i tramwajów)

• wykonywanie kontroli wymiarowej za pomocą urządzeń kontrolno-pomiarowych

• ocenę zgodności wyrobu z dokumentacją techniczną

• prowadzenie dokumentacji związanej z kontrolą jakości

Nasze oczekiwania:

• wysoka samodyscyplina i organizacja pracy

• odpowiedzialność

• gotowość do pracy w systemie 3-zmianowym (wolne weekendy)

• mile widziane doświadczenie w obróbce skrawaniem lub kontroli jakości produktu

• mile widziana umiejętność obsługi urządzeń kontrolno-pomiarowych

Oferujemy:

• pracę w dobrze zorganizowanym i nowoczesnym otoczeniu, dbającym o bezpieczeństwo pracowników

• dogodną lokalizację (5 min do dworca PKP, 10 min do obwodnicy i trasy A2)

• stabilne warunki zatrudnienia w rozwijającej się firmie

• premię miesięczną po okresie próbnym

• atmosferę pracy opartą na partnerstwie i współpracy

Zainteresowanych naszą ofertą prosimy o przesłanie CV na adres:

praca@lucchini.pl

Administratorem danych osobowych jest Lucchini Poland sp. z o.o., ul. Dźwigowa 8, Mińsk Mazowiecki.
Dane zawarte w dokumentach aplikacyjnych będą przetwarzane dla potrzeb niezbędnych do aktual-
nego procesu rekrutacji. Informujemy o prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania.
Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Dane osób niewybranych w procesie rekrutacji zostaną
trwale zniszczone.

KORONET

od 2001 roku

Firma KORONET istnieje na polskim i zagranicznym rynku 20 lat. Stawiamy na rozwój, dzięki temu jesteśmy liderem w branży. Chcąc
realizować kolejne cele, poszukujemy osób, do naszego zgranego
zespołu, na stanowisko:

OPERATOR MASZYN

Opis stanowiska:

Praca przy obsłudze maszyn w bardzo dobrych warunkach na hali produkcyjnej w systemie 2-
zmianowym.

Czego oczekujemy:

• Bardzo dobrego wzroku

• Dokładności i sumiennosci

• Zdolności manualnych

• Nie wymagamy doświadczenia zawodowego - wszystkiego Cię nauczymy!

Co jest dla nas ważne?

• Zaangażowanie w pracę

• Chęć rozwoju zawodowego

• Podnoszenie i doskonalenie swoich umiejętności zawodowych.

Oferujemy:

• Pracę od zaraz

• Stabilne zatrudnienie na umowę o pracę (od 6000 zł brutto/miesiąc - po okresie wdrożenia,
uzależnione od wyników pracy)

• Pakiet medyczny

• Ubezpieczenie grupowe

**ZRÓB PIERWSZY
KROK W PRZYSZŁOŚĆ!**

DOŁĄCZ DO NAS!

CV prosimy przysyłać na e-mail: aneta.przewozniczuk@koro.net.pl z zamieszczeniem
klausuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONET Marta Zalewska
z siedzibą w Siedlcach przy ul. Okrzei 17a oraz CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach
przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji”.

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez
okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane,
a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie
odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o
zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich
danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych.”

UPRAWA PIECZAREK

S u c h o ż e b r y

Pieczarkarnia w Suchożebach

(Uprawa Pieczarek K. Grabowska, A. Pałka Suchożebry 08-125 ul. Kolejowa 10)
poszukuje Pań do Zbioru pieczarek z Siedlec i okolic na stanowisko

ZBIERACZKA PIECZAREK

w nowo powstającym obiekcie.

OFERUJEMY:

• Pracę jednozmianową od godziny 7:00

• Umowę o pracę

• Akordowe i terminowe wynagrodzenie

• Elektryczny wózek do zbioru

• Zapewniamy bezpłatny transport i jeden ciepły posiłek

• Możliwość przyuczenia do zawodu

• Zakwaterowanie (pokoje także dla par w nowo pobudowanym hotelu
o bardzo wysokim standardzie)

• Możliwość pracy dla osób z Ukrainy, Białorusi i innych państw
(wyrabiamy zezwolenia i oświadczenia)

• Mile widziane doświadczenie

Przewidywany termin otwarcia październik 2022.

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerem telefonu

514 547 530

CZARTEK

bariery energochłonne

poszukuje **SPAWACZA** metodą MAG

KONTAKT:

Pruszyń, ul. Łosicka 2/4, 08-10 Siedlce
czartek_pruszyń@wp.pl, tel. 693 169 123

**Zatrudnię Panie do pieczarkarni
w okolicach miejscowości Mordy,
praca jednozmianowa, wysokie wy-
nagrodzenie, zapewniamy dojazd,
tel. 602 608 996.**

/20220529093817-20/

Zatrudnię Panie do zbioru piecza-
rek - Modrzew, dowozimy z Sie-
dleć, 512 366 318, 508 189 323.

/20220816083637-9/

Zatrudnię: pracowników budowlanych,
glazurników, malarzy, murarzy, dekarzy,
692 280 320.

/20220826104122-6/

**Szwaczki zatrudnię,
605 039 442.**

/41-6p-5/

Zatrudnię do ociepleń budynków,
579 840 219.

/867-6/

KORONET

od 2001 roku

Firma KORONET istnieje na polskim i zagranicznym rynku 20 lat. Stawiamy na rozwój, dzięki temu jesteśmy liderem w branży. Chcąc
realizować kolejne cele, poszukujemy osób, do naszego zgranego
zespołu, na stanowisko:

**OPERATORKA MASZYN
SZLIFIERZ**

Opis stanowiska:

Praca przy obsłudze maszyn do szlifowania narzędzi w bardzo dobrych warunkach na hali
produkcyjnej w systemie 2-zmianowym.

Czego oczekujemy:

• Bardzo dobrego wzroku

• Dokładności i sumiennosci

• Zdolności manualnych

• Nie wymagamy doświadczenia zawodowego - wszystkiego Cię nauczymy!

Co jest dla nas ważne?

• Zaangażowanie w pracę

• Chęć rozwoju zawodowego

• Podnoszenie i doskonalenie swoich umiejętności zawodowych.

Oferujemy:

• Pracę od zaraz

• Stabilne zatrudnienie na umowę o pracę (od 6000 zł brutto/miesiąc - po okresie wdrożenia,
uzależnione od wyników pracy)

• Pakiet medyczny

• Ubezpieczenie grupowe

**ZRÓB PIERWSZY
KROK W PRZYSZŁOŚĆ!**

DOŁĄCZ DO NAS!

CV prosimy przysyłać na e-mail: aneta.przewozniczuk@koro.net.pl z zamieszczeniem
klausuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KORONET Marta Zalewska
z siedzibą w Siedlcach przy ul. Okrzei 17a oraz CORMAK Jerzy Zalewski z siedzibą w Siedlcach
przy ul. Brzeskiej 120 dla potrzeb niezbędnych do realizacji obecnego procesu rekrutacji”.

CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez
okres 12 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane,
a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Aplikacji nie
odsyłamy. Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami.

Osoby zainteresowane udziałem w kolejnych i podobnych procesach rekrutacji prosimy o
zamieszczenie w swoim CV klauzuli o treści:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie w celu realizacji przyszłych procesów rekrutacji moich
danych osobowych zawartych w przekazanych przeze mnie dokumentach aplikacyjnych.”

str. 26 TYGODNIK SIEDLECKI NR 40 5-11 października 2022 r.



Zatrudnię pracownika fizycznego z za-
kwaterowaniem, praca w okolicy Sule-
jówka, 660 795 386. /2627-17/

Pracownik fermy drobiu, odchów indy-
ków, mieszkanie, wyżywienie, Jędrzejów
Stary, 601 813 691. /20220906074335-5/

**Dobrze płatna praca w UE, mura-
rzy, glazurników, k/g, stolarzy, cie-
śli, elektryków, 602 471 977.** /pp-6-6/

**Zatrudnię przy dociepleniach budyn-
ków, pracach wykończeniowych, pra-
ca na terenie Siedlec, wysokie zarob-
ki, 518 476 215.** /02145-6/

Zatrudnię kobiety i mężczyzn w pie-
czarkarni w Żeliszewie, tel. 603 896 904.
/20220909130336-6/

Zatrudnię kucharza kuchni ciepłej,
730 121 212. /47-8p-8/

Piekarnia Cukiernia Jan, Mordy,
ul. Ogrodowa 8 zatrudni pieka-
rza i kierowcę, tel. 791 257 749.
/20220914164051-3/

Praca w firmie remontowej, 509 063 225.
/939-3/

Zatrudnię kierowcę z kat. D i uprawnie-
niami, okolice Siedlec, tel. 784 529 640.
/02239-3/

Szukam pracownika do farbiarni, drukar-
ni, 604 335 665. /954-3/

A jeśli chcesz dorobić, to zapraszam
do zbioru pieczarek, dwie małe hale,
spokojnie i rodzinie, tel. 533 016 164.
/20220918170232-4/

**Zatrudnię kierowcę kat. CE w trans-
porcie międzynarodowym. Cotygo-
dniowe zjazdy do siedziby przed-
siębiorstwa w Łosicach. Atrakcyjne
warunki wynagrodzenia, 500 171 929.** /216-6/

Kierowcy C+E, transport krajowy mate-
riałów sypkich i paszy na potrzeby wła-
sne, stałe kursy, nowy tabor, atrakcyjne
zarobki, 509 733 203. /20220919155308-4/

FRACHT

**Producent
przyczep samochodowych**
zatrudni:

Monterów przyczep

Wymagania:

- umiejętność obsługi elektronarzędzi
- dokładność
- brak nałogów

Operatora piły taśmowej

- dokładność
- możliwość przyuczenia

Kierownika produkcji

- doświadczenie w kierowaniu zespołem min. 2 lata
- dokładność
- znajomość branży metalowej

Spawaczy

- doświadczenie min. 2 lata

**Kontrolera jakości
/ magazynu**

- dokładność
- skrupulatność
- znajomość programu Subiekt

**Praca w Zbuczynie,
ul. Klonowa 1.**

CV proszę składać osobiście w biurze
zakładu w godzinach 8-16 lub na
biuro@fracht-przyczepy.pl
Informacje: **515 914 750**



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Węgrowie

poszukuje osoby do pracy na stanowisko

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA

w Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Węgrowie

Wymagania niezbędne:

posiadanie obywatelstwa polskiego,
wykształcenie wyższe – studia magisterskie
kierunek psychologia
(mile widziane ukończone/w trakcie dodatkowe studia psychoterapii)

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
tel. 25 308 11 61 (w godz. 8–16).

Zatrudnimy pracowników na stałe i do-
rywczco do załadunku kurczaków, po-
siadamy specjalistyczne kombajny do
załadunku drobiu, baza firmy 08-200 Ło-
sice, dojazd na fermę autem firmowym,
509 733 203. /20220919160223-6/

Podejmę dozorowanie, sprzątanie obiek-
tu, tel. 506 131 907. /959-2/

**Zatrudnię przy układaniu kostki bru-
kowej, Sokołów i okolice, 606 322 900.** /20220926100633-1/

Zatrudnię kierowcę na busa do jazdy po
rynkach 5 dni w tygodniu z okolic Siedl-
ce-Mordy, tel. 603 374 153. /20220926212608-1/

Zatrudnię do prac remontowo-budowl-
nych, 604 759 102. /962-1/

Firma transportowa z okolic Miń-
ska Mazowieckiego zatrudni do-
świadzonego kierowcę z kat.
C+E, transport głównie krajowy
na pojazdach typu platforma, zjaz-
dy na weekend, stałe wynagro-
dzenie, Marcin, tel. 600 253 031.
/20220928170718-1/

Przyjmę do pracy w gospodarstwie
rolnym z możliwością zamieszkania,
609 033 020. /993-2/

Przyjmę do pracy przy remontach
mieszkań, domów oraz obiektów
przemysłowych, oferuję terminowe
płatności, narzędzia, wymagane do-
świadczenie minimum 2 lata, bez
nałogu alkoholowego, 514 251 923.
/20220929155207-1/

Zatrudnimy pracowników
budowlanych, konserwa-
tora, mechanika, zakwa-
terowanie, gm. Siedlce,
tel. 506 156 119. /20220930092055-2/

Zaopiekuję się osobą starszą i nies-
modzielną, 506 194 064. /999-2/

Do opieki nad starszą osobą, z zamiesz-
kaniem, tel. po 15, tel. 572 401 165.
/20221002194557-1/

**Praca dla mężczyzny na fermie dro-
biu w Iganiach, tel. 516 018 030.** /50-1p-1/

**Dorywcza praca w weekendy
na fermie drobiu w Iganiach,
tel. 516 018 030.** /50-1p-1/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 608 605 340. /GW/6/2022-9/

Zatrudnię pomocnika na budowę,
696 530 224. /998-1/

Zatrudnię płytkarzy, glazurników, cieśle
i gipsiarzy, od 50 zł/godzinę, z zakwa-
terowaniem, Szwecja, 724 438 327. /90-3-3/



**PROJEKT
"RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ"**

*Zapraszamy obywateli Ukrainy do udziału w projekcie
aktywizacji zawodowej obejmującym działania:*

PROFILOWANIE POTRZEB I POTENCJAŁU CUDZOZIEMCA
Spotkania informacyjne na terenie wszystkich gmin Powiatu Mińskiego

PORADNICTWO ZAWODOWE

Profesjonalne doradztwo zawodowe i wsparcie w procesie aktywizacji zawodowej
a także w zakresie zakładania oraz prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce

SZKOLENIA

Grupowe:

- Język polski dla obcokrajowców
- Stylizacja paznokci
- Szwaczka
- Opiekun osób starszych
- ABC przedsiębiorczości

Szkolenia indywidualne wg. potrzeb uczestnika projektu

POŚREDNICTWO PRACY

Wsparcie w zakresie poszukiwania pracy i w kontaktach z pracodawcami

Ponadto uczestnikom projektu oferujemy:

- Stypendium szkoleniowe
- Zwrot kosztów dojazdu na miejsce szkolenia
- Refundację kosztów opieki nad dzieckiem podczas szkolenia
- Zwrot kosztów dojazdu do pracodawcy/na giełdę pracy

Szczegółowe informacje dot. projektu:

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Przemysłowa 4, 05-300 Mińsku Mazowiecki

Punkt informacyjno-kontaktowy
tel. 798736202, 257592713 wew. 402
praca.ukraina@minskmazowiecki.praca.gov.pl



Projekt dofinansowany ze środków rezerwy Funduszu Pracy
Dofinansowanie 600 433 zł
Całkowita wartość 600 433 zł

Realizacja projektu
05.08.2022-31.12.2023

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

**KASACJA
SAMOCHODÓW**

tel. 501 078 404
501 078 405

MOTO REGEN
www.motoregen.pl

REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

MOTORYZACYJNE

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo-5-5/

**MOTORYZACYJNE
Kupię**

SKUP AUT
GOTÓWKA OD REKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-33/

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2624-6/

FIAT

Fiat 500, 2014 r., 512 269 783. /979-1/

Panda, 2004 r., 1,2 benzyna, 505 078 328.
/1002-2/

FORD

Fiesta 2017 r., salon, 516 253 132. /1009-1/

HYUNDAI

Hyundai i10, 2017/2018, 605 121 053. /991-2/

PEUGEOT

Peugeot 307, 1,6 diesel, 2004,
668 414 198. /989-1/

NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

HYUNDAI

Hyundai i10, 2017/2018, 605 121 053. /991-2/

PEUGEOT

Peugeot 307, 1,6 diesel, 2004,
668 414 198. /989-1/

VOLKSWAGEN

Tiguan 1,5, 2020 rok, 510 638 486. /992-2/

VOLVO

Volvo, Caddy, 730 736 115. /974-2/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00,
sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do Klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MAN
ExpressLogic

**GEOMETRIA
POJAZDU**

Regulacja zbieżności
- Ciężarowe - Autobusy - Dostawcze

Regulacja prostopadłości
- Naczepy

Kalibracja czujników
- ACC - LGS

Zadzwoń lub napisz do nas. **Umów się już dziś.**
tel. 600 333 110 service@mansiedlce.pl

www.mansiedlce.pl

Monika Pyrek Camp w Siedlcach

Są tu zdolne dzieci!

W minionym tygodniu w Siedlcach gościła wybitna polska tyczkarka Monika Pyrek.

Wielokrotna medalistka mistrzostw świata i Europy, olimpijka, odwiedziła nasze miasto w ramach cyklu Monika Pyrek Camp. Lekkoatletkę zaprosił do Siedlec **Leszek Osik**, prezes tworzącego się w naszym mieście Klubu Olimpijczyka.

- Pan Leszek zabiegał o nasz przyjazd od ponad roku. Nie pozwolił mi zapomnieć o obietnicy odwiedzenia Siedlec. W końcu nastał ten dzień, jestem z tego powodu szczęśliwa - mówiła sportsmenka. - Monika Pyrek Camp jest projektem dofinansowanym ze środków ministerstwa sportu. W tym roku mamy do odwiedzenia cztery miasta, Siedlce są trzecim przystankiem.

W sumie ponad 300 dzieci - uczniów z klas 1-4 siedleckich szkół podstawowych - wzięło udział we wszechstronnym treningu tyczkarskim, zorganizowanym w hali sportowej przy ul. Prusa 6. Były zachwycone! Jeden z chłopców stwierdził nawet, że jest to jego najlepszy dzień w życiu.

- Przede wszystkim stawiamy na dobrą zabawę, bo w taki sposób chcemy pokazywać dzieciom sport. Celem jest sprawienie, by regularna aktywność fizyczna nie była obowiązkiem, tylko ważną częścią życia, z której czerpie się mnóstwo satysfakcji. Lata pandemii wpłynęły kata-

strofalnie na nasze zdrowie. Teraz jest czas, by zaważyć o swojej sprawności i pokazać maluchom, że sport jest dobry na wszystko. Poprawia nie tylko kondycję fizyczną, ale dzięki wydzielanym endorfinom także stan psychiczny. Sama jestem mamą, więc, jak każdemu rodzicowi, przyświeca mi cel, by moje dziecko było nie tylko zdrowe, ale też szczęśliwe - opowiadała wybitna tyczkarka.

Monika Pyrek była pod wrażeniem zaangażowania uczniów w ćwiczenia.

- Ciągłe było im mało! Miały niepożyty energię. Teraz chodzi o to, żeby ją odpowiednio spożytkować. Siedlce, wydaje mi się, mają dobrą infrastrukturę sportową. Są hale, jest stadion lekkoatletyczny. Jest więc gdzie te brylanty szlifować. Będę szczęśliwa, jeśli dla kogoś mój przyjazd stanie się impulsem, żeby poważniej postawić na sport.

A jak lekkoatletka ocenia sprawność fizyczną siedleckich dzieci?

- Zauważyłam kilkoro bardzo zdolnych! - stwierdziła. - Od razu zwracałam im uwagę, że mają zadatki, żeby odnosić dobre wyniki w sporcie. Niektóre dziewczynki nadawałyby się świetnie na tyczkarki. Namawiałam je, żeby zapisały się na zajęcia do Feniksa Siedlce. Chodzi właśnie o to, żeby wyławiać ten narybek.

W wydarzeniu uczestniczyli rów-

nież prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, przewodniczący Szkolnego Związku Sportowego w Siedlcach **Leszek Poduch** oraz dyrektor Delegatury Mazowieckiego Kuratorium

Oświaty w Siedlcach **Adam Skup**. Miłym akcentem było wręczenie Monice Pyrek przez dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 8 karykatury sportsmenki. Leszek Osik natomiast

złożył obietnicę zorganizowania kolejnych ciekawych sportowych inicjatyw w naszym mieście.

Tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Zajęcia z Moniką Pyrek przebiegały w znakomitej atmosferze.



Konkurencje były zróżnicowane.



Od lewej: Leszek Osik, Leszek Poduch, Adam Skup i Monika Pyrek

Powrót do natury

We wrześniu Miejski Klub Rugby Siedlce, dzięki wsparciu Lasów Państwowych, realizował projekt „Sportowy Powrót do Natury”, promujący aktywność fizyczną na łonie przyrody.

- Trenerzy klubowi i wolontariusze zorganizowali zajęcia sportowo-edukacyjne w Siedlcach oraz: Iganiach Nowych, Golicach i Strzale. Największa akcja edukacyjna odbyła się na podsiedleckiej Sekule, a wzięło w niej udział ponad pięćdziesiąt osób, młodych rugbyistów wraz z rodzicami - relacjonuje prezes MKR, **Jacek Wierzbicki**. - Po ścieżce edukacyjnej oprowadziła nas podlesniczka **Joanna Łukacz** z Nadleśnictwa Siedlce. Była to wspaniała lekcja przyrody. Z ko-

lei w: Iganiach Nowych, Golicach i Strzale trenerzy przeprowadzali gry i zabawy na leśnych polanach, a następnie pokazowe treningi rugby. Zabawę poprzedzała część edukacyjna. Słowa podziękowania należą się nauczycielom, którzy zaznajomili dzieci z: leśnictwem, gospodarką leśną i korzyściami, jakie dają lasy. Wizyty w szkołach były też okazją do zaproszenia dzieciom podjęcia treningów w Miejskim Klubie Rugby. Skutkiem przygody z Lasami Państwowymi są też prośby zawodników, żeby było więcej zajęć w lesie, a rozgrzewka przed treningiem na „Orliku” to już konieczność musi być w parku, skoro do lasu daleko... (PŚ)

Czwarta w Warszawie

Biegaczka Wilgi Garwolin **Emilia Mazek** potwierdziła znakomitą dyspozycję, zajmując czwarte miejsce podczas 44. Maratonu Warszawskiego. Podopieczna

trenera **Stanisława Buszty** pokonała dystans 42 km 195 metrów w czasie 2 godzin 29 minut 8 sekund. Wygrała **Abera Demissie** (Etiopia) z wynikiem 2;28:35. (MB)

Walczyli na Słowacji

Zapaśnicy WLKS Nowe Iganie pojechali na Słowację, wziąć udział w Memoriale Marosa Talla w stylu wolnym.

W gronie kadetów reprezentanci WLKS sześciokrotnie stawali na podium. W kategorii 45 kg triumfował **Bartosz Krawczyński**. Najlepszy w kategorii 60 okazał się **Ivan Oksiuk**, tuż za nim został sklasyfikowany **Wojciech Urban**. Trzecie miejsca zajęli: **Antoni Gregorczyk** (kat. 55 kg), **Maciej Lubaszka** (kat. 48 kg) i **Wojciech Bareja** (kat. 51 kg).

W kategorii dzieci na drugim miejscu zawody ukończył **Gabriel Matejko** (kat. 28 kg).

W klasyfikacji drużynowej WLKS uplasował się na trzeciej lokacie. W rywalizacji wzięło udział ponad 160 zawodników ze: Słowacji, Czech, Ukrainy, Węgier, Mołdawii i Polski. (PŚ)

Pruszków wbił stówkę

W drugim meczu rozgrywek II ligi koszykówki mężczyzn UKS Probasket Mińsk Mazowiecki poniósł drugą porażkę.

Tym razem uległ na wyjeździe zespołowi Znicza Basket Pruszków 79:105.

W pozostałych meczach: TSK Roś Pisz - UKS Trójka Żyrardów 72:68, AZS UJK Kielce - Isetia WMSS 55:114, KKS Tur Basket Bielsk Podlaski - Kolejarz

Basket Radom 96:87, Żubry Chorten Białystok - KS Legion Legionowo 92:73, Profbud Legia Warszawa - Energa Basket Warszawa 60:68, MKS Ochota Warszawa - Sokół Grupa Avista Ostrów Maz. 70:75.

W niedzielę **8 października o godz. 18** zespół z Mińska podejmie Legion Legionowo. (PŚ)

Pływackie mistrzostwa Siedlec

Przed nami kolejna edycja Otwartych Mistrzostw Siedlec w Pływaniu im. Marii Żyburowej, organizowanych przez Zarząd Miejski TKKF Siedlce i Mazowieckie TKKF we współpracy z Agencją Rozwoju Miasta Siedlce.

Zawody odbędą się w środę **12 października** w Parku Wodnym

Siedlce. Rywalizacja będzie przebiegała w godzinach **9-13.30** w pięciu kategoriach wiekowych: rocznik 2014 i młodszy, roczniki 2013-2012, 2011-2010, 2009-2008 oraz 2007 i starsi.

Termin zgłoszeń upływa 6 października. Szczegóły są dostępne na stronie internetowej tkkfsiedlec.org.pl. (PŚ)

Siedlecki skrzat tuż za podium

W Piasecznie odbył się I Grand Prix Mazowsza Skrzatów i Kadetów w tenisie stołowym. Ze świetnej strony pokazał się **Antoni Wediuk** z MKS Pogoń Siedlce.

Młody zawodnik wywalczył czwarte miejsce w rywalizacji skrzatów. Jego trenerem jest **Dariusz Rzewuski**.

W zawodach wzięli udział także inni siedleccy pogoniści. W kategorii kadetów na 21. miejscu został sklasyfikowany **Igor Lemieszek**. **Olek Szustkowski** zajął 25. lokatę. Wśród kadetek na 17. miejscu zawody ukończyła **Julia Groszek**. (PŚ)

ORGANIZATORZY



PUCHAR EUROPY SENIOREK I SENIORÓW W SUMO

*Zarząd Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego Nowe Iganie
składa podziękowanie za pomoc organizacyjną i finansową przy organizacji ww. zadania.*

Serdecznie dziękujemy.

PATRONAT HONOROWY

KAMIL BORTNICZUK - Minister Sportu i Turystyki
KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI - Przewodniczący Sejmowej Komisji Gospodarki i Rozwoju,
 Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
ADAM STRUZIŁ - Marszałek Województwa Mazowieckiego
ANDRZEJ SITNIK - Prezydent Miasta Siedlce
dr HENRYK BRODOWSKI - Wójt Gminy Siedlce

KOMITET HONOROWY

Pan Marcin Romanowski - Wiceminister Sprawiedliwości Rządu Rzeczypospolitej Polskiej
Pani Janina Ewa Orzełowska - Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego
Pan Marek Gorzala - Przewodniczący Rady Powiatu
Pan Mirosław Kostrzewa - Prezes Zarządu Eco Harpoon – Recycling
Pan Dariusz Rozum - Prezes Europejskiej Federacji Sumo
Pan Kewin Rozum - Prezes Polskiego Związku Sumo
Pan Marek Murmyło - Prezes WLKS Nowe Iganie

WSPÓŁORGANIZATORZY



POWIAT
SIEDLECKI



GMINA
SIEDLCE



MIASTO
SIEDLCE



Ministerstwo
Sportu i Turystyki

WSPÓŁFINANSOWANIE

SPONSOR GŁÓWNY

SPONSOR

SPONSOR WSPIERAJĄCY



Serdeczne podziękowania kierujemy także do:



Zakład Usług
Elektrycznych
Ryszard Boratyński



PHU MM FILIPS

PATRONI MEDIALNI:



Pogoń znów bez wygranej.

Podział punktów z Wisłą

Przedłuża się seria bez zwycięstwa w rozgrywkach eWinner II ligi piłkarskiej siedleckiej Pogoni.

Biało-niebiescy po raz ostatni wygrali 14 sierpnia w meczu przeciwko Motorowi Lublin (2:1). Od tamtej pory musieli uznać wyższość czterech rywali: KKS Kalisz, GKS Jastrzębie, Śląska II Wrocław i Znicza Pruszków. Bezbramkowo zremisowali natomiast ze Stomilem Olsztyn. Sympatycy siedleckiego klubu liczyli, że uda mu się przełamać w konfrontacji z Wisłą Puławy. Zadanie nie było jednak proste, gdyż to drużyna plasująca się w ligowej czołówce.

W pierwszej połowie widać było przewagę ekipy z Lubelszczyzny. Wisła więcej czasu przebywała przy piłce i konstruowała groźne akcje pod bramką strzeżoną przez **Macieja Kikolskiego**. Brakowało jej jednak skuteczności. W przeciwieństwie do gospodarzy, którzy nieoczekiwanie

wyszli na prowadzenie w 38 minucie. Dośrodkowanie **Krystiana Misia**, celnym strzałem głową zwińczył **Kamil Włodyka**. Wynik nie uległ zmianie do końca pierwszej połowy.

Po przerwie Wisła udało się doprowadzić do wyrównania. Gola Pogoni w 77 minucie strzelił jej były piłkarz **Adrian Paluchowski**. Dla 35-letniego napastnika był to trzeci kolejny mecz, w którym zdobył bramkę. Na swoim koncie ma już pięć trafień.

Siedlczanie próbowali się odgryźć. Bliscy powodzenia byli **Damian Szuprytowski** i **Jakub Sinior**. Ich strzały jednak nie znalazły drogi do siatki bramki gości. Remisowy wynik utrzymał się do ostatniego gwizdka sędziego.

1 Kotwica Kołobrzeg	12	29	23-11
2 Polonia Warszawa	13	24	24-15
3 Znicz Pruszków	13	23	21-17
4 KKS 1925 Kalisz	13	22	25-19
5 Wisła Puławy	13	21	24-16
6 Olimpia Elbląg	13	21	20-13

Łódzki walec

MKS Pogoń Awenta Siedlce został zdeklasowany w konfrontacji z Master Pharm Rugby Łódź, w ramach rozgrywek Ekstraligi.

Gospodarze byli niczym walec, który przejechał się po osłabionej kadrowo Pogoni. Ich dominacja była wyraźna od pierwszej minuty spotkania. Na przerwę schodzili, wygrywając z siedlczanami 54:0.

W drugiej połowie rosta przewaga łodzian. Goście byli bezradni. Ich honor uratował **Kacper Skup**, zdobywając przyłożenie. Udany kopem popisał się także **Mamuka Chanchibadze**. Na więcej siedlczan już nie było stać. Przegrali 7:83. To było najwyższe ligowe zwycięstwo Master Pharm w tegorocznych rozgrywkach.

MASTER PHARM ŁÓDŹ – AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE 83:7 (54:0)

Punkty dla Pogoni: Kacper Skup 5 (P), Mamuka Chanchibadze 2 (pd)

Pogoń: 1. Rati Asatiani, 2. Mateusz Dąbrowski (8, 25. Michał Sadowski), 3. Kostiantyn Guriłow (41,

17. Mateusz Krasuski), 24. Giorgi Maisuradze, 5. Bartłomiej Bareja, 6. Arkadiusz Radzikowski, 7. Igor Struczkowski, 8. Eduard Vertyletskiy (41, 20. Wiktor Mazur), 9. Eryk Bobryk, 10. Mamuka Chanchibadze, 14. Kacper Boruc, 16. Przemysław Rajewski, 11. Kacper Skup, 21. Sebastian Dziedzic, 15. Łukasz Korneć.

W pozostałych meczach: Skra Warszawa - Posenia Poznań 101:7, RC Arka Gdynia - RZKS Juvenia Kraków 33:45, RC Lechia Gdańsk - MKS Ogniwo Sopot 34:43, Edach Budowlani Lublin v RC Orkan Sochaczew 26:24.

1 Master Pharm	5	22	255-50
2 Skra Warszawa	5	21	230-72
3 Ogniwo Sopot	5	20	221-82
4 Budowlani Lublin	5	20	113-67
5 Lechia Gdańsk	5	15	178-110
6 Orkan Sochaczew	5	14	193-101
7 Juvenia Kraków	5	6	101-150
8 Arka Gdynia	5	6	122-192
9 Pogoń Siedlce	5	0	41-289
10 Posenia Poznań	5	0	51-392

W niedzielę **9 października o godz. 14** siedlczanie podejmą zespół Arki Gdynia. (PŚ)

Lemieszek. **Weterani:** 1. Aleksander Gryckiewicz, 2. Sławomir Wawryniuk, 3. Mariusz Trochim, 4. Dariusz Rzewuski, 5. Robert Andrzejewski, 6. Krzysztof Pużuk, 7. Wiesław Wierzbicki, 8. Andrzej Panufnik. Następne zawody zostaną rozegrane **12 października o godz. 19.00** w sali przy ul. Prusa 6. (MB)

Jesienne bieganie

Bieg Spadających Liści będzie finałem XI Grand Prix Ziemi Garwolińskiej. Zawody zostaną rozegrane **9 października** przy zbiorniku rencyjnym w Garwolinie. **0 godz. 14.00** na dystansach od 300 do 1200 metrów będą rywalizować dzie-

ci i młodzież, a **o godz. 14.30** wystartują dorośli, którzy będą mieli do pokonania 5 km. Zapisy są przyjmowane pod adresami: www.truchtacz.pl i csik.garwolin.pl. Zawodom patronują burmistrz **Marzena Świeczak** i starosta **Miroslaw Walicki**. (MB)

7 Zagłębie II Lubin	13	21	21-25
8 GKS Jastrzębie	13	20	15-13
9 Stomil Olsztyn	13	18	17-15
10 Radunia Stężyca	13	15	23-25
11 Górnik Polkowice	13	15	14-17
12 Garbarnia Kraków	12	14	23-23
13 Siarka Tarnobrzeg	13	13	19-26
14 Śląsk II Wrocław	13	13	16-23
15 Lech II Poznań	12	12	19-21
16 Pogoń Siedlce	12	11	15-20
17 Motor Lublin	13	11	12-22
18 Hutnik Kraków	13	10	21-31

MKP POGOŃ SIEDLCE - WISŁA PUŁAWY 1:1 (1:0).

Bramki: Kamil Włodyka 38 – Adrian Paluchowski 77

Pogoń: 1. Maciej Kikolski – 24. Przemysław Misiak (83, 20. Cezary Bujalski), 19. Maciej Wichtowski, 2. Tomasz Lewandowski, 26. Michał Rutkowski, 10. Krystian Miś – 31. Ernest Dziecioł (83, 98. Maciej Kołoczek), 6. Mateusz Piotrowski (83,

Zwycięstwo po nerwowej końcówce

Rozpoczął się nowy sezon I ligi koszykówki kobiet z udziałem MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski.

Sokołowianki przystąpiły do rozgrywek pod wodzą nowego szkoleniowca - **Macieja Kruszewskiego**, który zastąpił **Rafała Haponika**. Skład MPKK też się znacząco zmienił w porównaniu z ubiegłym sezonem.

W inauguracyjnym spotkaniu koszykarki z Sokołowa podjęły ekipę Huraganu Wołomin. W pierwszej i drugiej kwarcie zbudowały 8 punkto-

7. Damian Szuprytowski), 8. Kamil Włodyka, 56. Cezary Demianiuk (83, 16. Jakub Sinior) – 9. Damian Nowak.

W pozostałych meczach:

Polonia Warszawa - GKS Jastrzębie 1:1, Garbarnia Kraków - Zagłębie II Lubin 0:1, Olimpia Elbląg - Kotwica Kołobrzeg 2:0, Górnik Polkowice - Radunia Stężyca 0:1, Motor Lublin - Siarka Tarnobrzeg 0:0, Stomil Olsztyn - Lech II Poznań 2:2, Śląsk II Wrocław - Znicz Pruszków 0:2. Kolejne spotkanie Pogoń rozegra w środę **5 października**.

wą przewagę nad rywalkami. W trzeciej gościnie zdołały odrobić punkcik.

Ostatnia część meczu obfitowała w emocje. Huragan gonił gospodynie i prawie do ostatniego gwizdka sędziego walczył o doprowadzenie chociaż do remisu. MPKK zachował jednak więcej zimnej krwi w końcówce, ostatecznie wygrywając 68:64.

MPKK SOKOŁÓW S.A. SOKOŁÓW PODLASKI – HURAGAN WOŁOMIN 68:64 (19:14, 14:11, 18:19, 17:20).

Będzin za mocny

KPS Siedlce rozegrał pierwszy mecz w nowym sezonie I ligi siatkówki mężczyzn.

Zrobił to trochę później od reszty rywali ze względu na absencję trenera **Mateusza Grabdy**, który poprowadził polską reprezentację U20 do srebrnego medalu mistrzostw Europy. Szkoleniowiec wrócił już do Siedlec, można więc było przystąpić do rozgrywek ligowych.

Na początek PSG KPS przyszło się mierzyć z poważnym kandydatem do awansu do Plus Ligi – MKS Będzin. Siedlczanie zostali rozbici gładko 0:3. najbardziej wyrównana gra toczyła się w trzecim secie, przegranym przez gospodarzy 26:28. W pozostałych przewaga gości nie podlegała dyskusji.

PSG KPS SIEDLCE – MKS BĘDZIN 0:3 (20:25, 19:25, 26:28)

PSG KPS: 1. Adrian Kopij, 4. Kamil Długosz, 5. Krzysztof Pigłowski, 17. Kacper Wnuk, 77. Radosław Szczeciński, 99. Jakub Strulak i 16. Patryk Waloch (libero) oraz 6. Piotr Fenoszyn, 7. Damian Dobosz, 9. Mateusz Kufka, 10. Przemysław Kupka, 11. Adrian Potera (libero).

W pozostałych meczach: Astra Nowa Sól – Chrobry Głogów 3:0, Avia Świdnik – Visła Bydgoszcz 1:3, AZS AGH Kraków – Norwid Częstochowa 3:2, BAS Białystok – Lechia Tomaszów Mazowiecki 1:3, Gwardia Wrocław – SMS PZPS Spała 3:0, Kripol Września – Mickiewicz Kluczbork 0:3, Legia Warszawa – Olimpia Sulęcina 1:3.

Bolesne powitanie z I ligą

Rozpoczęły się rozgrywki I ligi siatkówki kobiet z udziałem PMKS Nike Węgrów.

Beniaminek z Węgrowsa pierwszy mecz rozegrał na wyjeździe. Jego rywalem była Enea Energetyk Poznań. Gospodynie okazały się niegościnne. Rozbiły Nike gładko 3:0. We wszystkich setach węgrowsianki zdobyły zaledwie 34 punkty, a cały mecz trwał godzinę.

ENEA ENERGETYK POZNAŃ – NIKE WĘGRÓW 3:0 (25:16, 25:10, 25:8).

W pozostałych meczach: KS Sorella Częstochowianka - MKS Sokół Mogilno 2:3, ITA TOOLS Stal Mielec - SMS PZPS I Szczyrk 3:0, LOS Nowy Dwór Mazowiecki - LTS Legionovia Legionowo 3:0, Trans-Ann Płomień Sosnowiec - KS

ka we Wronkach z Lechem II Poznań. **8 października**, również na wyjeździe, zmierzy się z Hutnikiem Kraków. (PŚ)

W pozostałych meczach: AZS Uniwersytet Warszawski - KKS Agapit Olsztyn 65:74, AZS Uniwersytet Gdański - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk 69:84, GTK Gdynia - ŁKS KK Łódź 74:53, Grot F&F Automatyka Pabianice - Bogdanka AZS UMCS II Lublin 80:43, Mon-Pol Płock - MKK Basket 25 Bydgoszcz 74:46.

W niedzielę **9 października o godz. 18** Sokołów zagra u siebie z GTK Gdynia. (PŚ)

1 Gwardia Wrocław	3	9	250	181
2 Visła Bydgoszcz	3	7	311	284
3 MKS Będzin	3	7	255	227
4 Kluczbork	3	6	224	236
5 Nowa Sól	3	6	262	242
6 Tomaszów Maz.	3	5	300	311
7 AZS AGH Kraków	3	4	300	306
8 Norwid Częstochowa	2	4	193	184
9 Olimpia Sulęcina	2	3	158	170
10 MKS Avia Świdnik	2	2	196	200
11 Legia Warszawa	3	2	266	280
12 BAS Białystok	3	1	252	282
13 Chrobry Głogów	2	1	153	180
14 KRISPOL Września	1	0	70	78
15 PSG KPS Siedlce	1	0	65	78
16 SMS PZPS Spała	1	0	59	75

W sobotę **8 października o godz. 18** w hali sportowej przy ul. Prusa 6 w Siedlcach PSG KPS zmierzy się z Visłą Bydgoszcz. (PŚ)

BAS Kombinat Budowlany Białystok 3:0, MKS SAN-Pajda Jarosław - GKS Wieżyca 2011 Politechnika Gdańska Stężyca 3:0, Karpaty Krosno Glass Karpacz Państwowa Uczelnia w Krośnie - UJ CM Solna Wieliczka 1:3.

Nike czeka teraz pierwszy mecz domowy. W sobotę **8 października o godz. 17** podejmie ekipę Płomień Sosnowiec. (PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc.

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11,5 tys. egz. **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5. dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Chleb pszenno-żytni z ziarnami na zakwasie

Przepis na chleb pszenno-żytni otrzymaliśmy od pani **Lidii Rowickiej**, radnej Rady Gminy w Korytnicy i szefowej Koła Gospodyń Wiejskich w Leśnikach. Koło, któremu szefuje pani Lidia, jest bardzo aktywne. Panie nie tylko biorą udział w imprezach na terenie powiatu węgrowskiego, ale też organizują własne. Ostatnio spotkaliśmy je na Mazowieckim Święcie Chleba i Sera w Węgrowie. Podczas tej imprezy odbył się konkurs na najsmaczniejszy chleb wiejski. Chleb upieczony przez Lidię Rowicką otrzymał drugą nagrodę. Dziś prezentujemy przepis na ten smaczny chleb.



Chleb Lidii Rowickiej

Składniki: - 700 g mąki pszennej, - 300 g mąki żytniej razowej (typ 2000), - ½ szklanki płatków owsianych górskich, - ½ szklanki otrąb żytnich, - ½ szklanki słonecznika, - ½ szklanki siemienia lnianego, - 1 łyżka cukru, - 1 płaska łyżka soli, - 2 łyżki oleju, - 1 litr ciepłej (nie gorącej) wody, - 250 ml zakwasu.

Wykonanie: Obie mąki wsypać do miski, dodać cukier i sól, następnie dołożyć zakwas, wlać wodę i wyrobić ciasto (około 3 minuty).

Część ciasta (3-4 łyżki) odłożyć na zakwas do kolejnego pieczenia i wstawić do lodówki. Do pozostałego ciasta wsypać ziarna, dodać olej i wyrabiać przez kolejne 2-3 minuty, po czym wyłożyć do formy i pozostawić do wyrośnięcia na 6-8 godzin. Wyrośnięte ciasto posmarować wodą i wstawić do piekarnika nagrzanego do 220 stopni. W takiej temperaturze piec około 10 minut, po czym zmniejszyć temperaturę do 190 stopni i piec przez kolejne 50 minut.

Uśmiechnij się!



Dowcip opowiada Dariusz Stopa, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego:

- Co tam u syna słysząc?
- W Anglii siedzi. Sklep jubilerski otworzył.
- O! A jak mu się to udało?
- Zwyczajnie, łomem otworzył... Dlatego siedzi.

- Dlaczego w swojej firmie zatrudnia pan tylko żonatych mężczyzn?
- Dlatego, że są przyzwyczajeni do obelg, a poza tym nie spieszy się im do domu.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

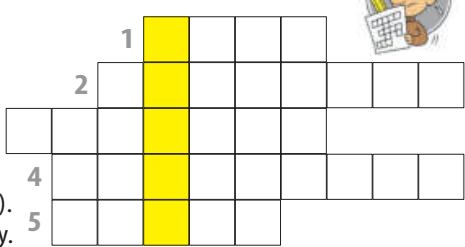
Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Coś na rozgrzewkę

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 ~~kurt~~ + ~~gon~~

2 ~~bin~~ + ~~mu~~ + ~~gar~~

3 + ~~sał~~

4 ~~reśnie~~ + ~~no~~ + ~~ch~~

5 ~~reta~~ + ~~pusta~~ + 0

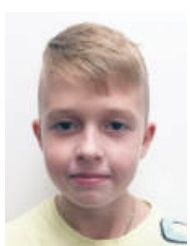
Grzyby

Wykreśl z poziomych pól nazwy grzybów jadalnych. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

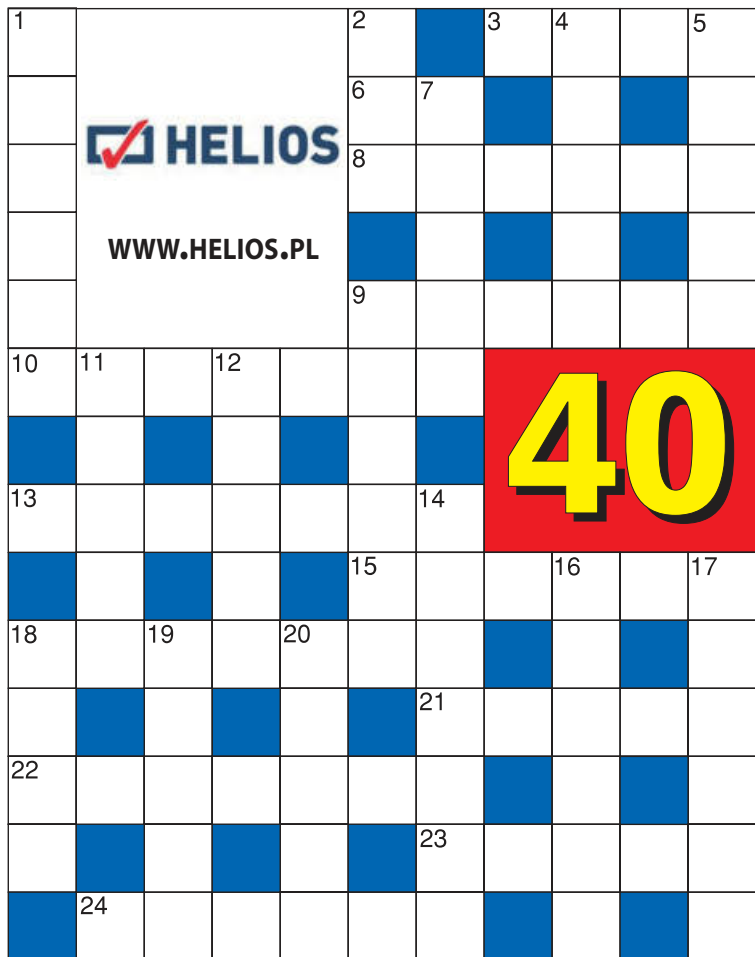
P	M	A	Ś	L	A	K	I	I	E
P	O	D	G	R	Z	Y	B	K	I
C	Z	B	O	R	O	W	I	K	I
K	U	R	K	I	R	Y	D	Z	E
A	R	O	P	I	E	Ń	K	I	K
I	B	O	C	Z	N	I	A	K	I



Nagrodę otrzymuje Antoni Rowicki.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Piotr Ostojki z miejscowości Pióry Wielkie - laureat jednego z naszych poprzednich konkursów



POZIOMO: 1- zgodnie z tradycją, miasto założone na cześć Lwa, 6- odczyn Biernackiego, czyli popularne badanie krwi, 8- ptak często pieczony z jabłkami, 9- wymieniony przed chwilą dodatek do kaczki (w liczbie pojedynczej), 10- człowiek raczej prymitywny, 13- przykazania w komplecie, 15- łączący czapkę z gankiem, 18- pozycja gimnastyczna całkiem jak sznurerek, 21- parzy, 22- bardzo mądry biblijny król, 23- śpiewająca Górnica, 24- włoski albo okupacyjny.

PIONOWO: 1- jeśli pieprzny - niezbyt przyzwoity, jeśli odgrzewany - niezbyt nowy, 2- miejsce, w które skacze niewierny małżonek, 4- jeśli to supeł małżeński, mówią, że jest święty, 5- wnoszone przez pannę młodą, 7- budynek raczej prowizoryczny, 9- czarna z lasu (skojarz z pierogami i bułeczkami!), 11- nazywać ją po imieniu to znaczy mówić bez ogródek, 12- talerzyk u wagi ;-), 14- sort, 16- scysja albo dźwięk klucza w zamku, 17- starszy szeregowy po awansie, 18- zioła na napar, 19- podczas rajdu koło kierowcy, 20- np. recepturka.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce
ROZWIĄZANIE Z NR 35

POZIOMO: 2- odpływ, 6- drużba, 7- straż, 8- proteza, 11- Antczak, 13- marzec, 16- bałagan, 19- taksa, 20- koszary, 21- nalot, 22- wachta.

PIONOWO: 1- odstęp, 3- Dorota, 4- łyżka, 5- wrak, 7- szrama, 9- runda, 10- tacka, 12- kantyna, 14- zakola, 15- ciasto, 16- byki, 17- łuska, 18- gmach.

Zwycięzcą zostaje **Czesław Stański z Osin Górnych**. Gratulujemy! **Nagroda:** Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Flagi

Wpisz w diagram nazwy państw, których flagi zostały przedstawione na obrazkach. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

